

DZIEN

20
GR.

BYDGOSKI

24 stron

ILUSTROWANY

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEN POMORZA - DZIEN GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY - GAZETA GDAŃSKA - DZIEN KOCIEWSKI
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEN CIECHOCIŃSKI) - GAZETA MORSKA ILUSTROWANA - DZIEN TCZEWSKI
ILUSTROWANY - DZIEN CHEŁMIŃSKI - GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i administracja, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25. Telefon, 22-18, Konto czekowe P. K. O. 200,968.

Minister spraw zagr. Francji przybył do Warszawy

Oficjalne powitanie na dworcu warszawskim

Warszawa. W dniu wczorajszym w godzinach po południowych Nord-Eks-presses z Paryża przybył do Warszawy z oficjalną wizytą francuski minister spraw zagr. Yvon Delbos. Mnistrowi spraw zagr. Francji towarzyszą min. Charles Rochat - dyrektor gabinetu ministra, oraz p. Armand Berard, zastępca szefa gabinetu.

Na dworcu głównym ministra Delbosa powitali: min. Józef Beck, dyr. protokołu dyplomatycznego Romer, i inni wyższ. urzędnicy M. S. Z., wojewoda Jaroszewicz, prezydent m. st. Warszawy Stefan Starzyński, członkowie am-

basady francuskiej oraz przedstawiciele kolonii francuskiej oraz towarzysztw polsko-francuskich w Warszawie.

Tym samym pociągiem przybyli: ambasador Polski w Paryżu p. Łukasiewicz i ambasador francuski w Warszawie p. Noel, który towarzyszył p. min. Delbosowi od Zbąszynia.

Z dworca p. min. Delbos w towarzystwie ambasadora francuskiego Noela odjechał samochodem do ambasady francuskiej, gdzie zamieszkał wraz z otoczeniem.

O godz. 18.30 min. Delbos złożył wizytę min. Józefowi Beckowi.

granicznych Rzeszy. Tak było przy przejeździe do Polski min. Laval.

Gest ten koła niemieckie oceniają, jako chęć obu ministrów wykorzystania choć krótkiej okazji do bezpośredniego spotkania, ale przede wszystkim jako obustronne pragnienie podkreślenia faktu, że odwiedziny min. Delbosa w stolicach Wschodniej Europy nie mogą być uważane za akt nieprzychylny dla Berlina.

Kolonie dla Polski

WARSZAWA. W kołach politycznych krąży wersja, że w rozmowach między min. Delbosem a min. Beckiem omówione będą nie tylko stosunki francusko-polskie, ale również ogólne kwestie między narodowe, dotyczące zabezpieczenia pokoju. Poruszona zostanie również sprawa przydzielenia kolonii przeludnionej Polsce.

Konferencja w wagonie Delbosa z Neurathem wywołała sensację

Berlin. Pociąg wiozący do Polski ministra Delbosa, przejeżdżał wczoraj przez Berlin, przy czym zatrzymał się na kilku dworcach.

zagranicznych mężów stanu jeden z urzędników Ministerstwa Spraw Za-



Min. francuski Delbos.

Na dworcu Śląskim oczekiwał minister spraw zagranicznych Rzeszy Neurath, który wsiadł do pociągu min. Delbosa i przeprowadził z nim krótką rozmowę w obecności amb. Francois Ponceta.

Przybycie na dworzec berliński ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Neuratha celem powitania min. Delbosa oraz rozmowa obu ministrów w wagonie, wywołały w tutejszych kołach politycznych sensacyjne wrażenie. W Berlinie podkreślają ten niezwykły akt kurtuazji ze strony rządu Rzeszy w stosunku do ministra Delbosa. Według dotychczasowych bowiem zwyczajów dokonywał powitania przejeżdżających

Jutro start do mety Miłosierdzia

P. Wojewoda Pomorski min. Raczkiewicz osobiście bierze udział w akcji

Jutrzejsza niedziela w całej Polsce nśmiechnie się miłosierdziem.

Od samego rana wyruszą na ulicękwestarze z puszkami.

Nie będzie to pospolita zbiórka uliczna, boć będzie to pospolite ruszenie serc czujących.

Najwyższ. dygnitarze państwowi, najznakomitsi obywatele odwołują się do naszej ofiarności.

Kto się odwróci od puszki kwestarskiej?

Nikt!

Pomorze przeprowadza duchową mobilizację, pospolite ruszenie ludzkich uczuć.

Zima nie czeka!

Zaopatrmy bezrobotnych na zimę w miskę ciepłej stawy, orzębile wilgocią izby niech ogrzeje ogień w piecu, a dzieci wyzutech z dóbr społecznych twardym kryzysem, niech się nie skarżą, że Polska jest macochą.

Niech człowiek wyjdzie na spotkanie człowiekowi i niech mu ludzką poda rękę.

P. Wojewoda Pomorski min. Raczkiewicz przyobiecwał Komitetowi, że w dniu jutrzejszym osobiście z puszką w rękę stanie na posterunku kwestarskim, o ile go od tej czynności nie oderwą nieprzewidziane sprawy służbowe.

Gotowość Włodarza Ziemi Pomorskiej do osobistego przyczynienia się w akcji zbiórkowej tym godniejsza jest podniesienia, ile że niedawno P. Wojewoda wstał po chorobie.

W dniu niedzielnym wspólny start do mety o najszczytniejszy tytuł obywatela.

Galazki jodłowe na drodze pochodu żałobnego

Szczątki ofiar katastrofy lotniczej zniesiono z gór Pirynu

Sofia. Wczoraj o godz. 16 komisja polska wróciła z gór Pirynu ze zwłokami ofiar katastrofy samolotu „Douglas” do miasteczka Swiaty Wracz. We wsiach, przez które przechodził kondukt żałobny, jak i w Swiatym Wraczu, wylęgła na spotkanie cała ludność miejscowa, która następnie towarzyszyła konduktowi. Uczniowie szkół powszechnych i gimnazjum w Swiatym

Wraczu uformowali szpaler i zasypali drogę, którą posuwał się kondukt, galazkami jodłowymi. Ciała złożono w kostnicy szpitala państwowego w Swiatym Wraczu. Dziś zostaną one umieszczone w trumnach i przewiezione samochodem ciężarowym do Sofii. Następnie zostaną wysłane wagonem przez Rumunię do Warszawy.

Od pierwszego wrażenia
zależy nieraz
powodzenie w życiu!

Łysina jest dowodem niedbałości o włosy, a do ludzi niedbanych trudno mieć zaufanie. Dlatego skoro zauważysz wypadanie włosów, rącznij natychmiast stosować preparat „TRILYSIN”, zwilżając nim włosy (skórę głowy) codziennie rano lub wieczorem.



Trilysin ratuje włosy!

5748

Pierwsze posiedzenie Senatu

Warszawa. Wczoraj przed południem w obecności członków rządu z p. premierem gen. Stawoj-Składkowskim na czele odbyło się plenarne posiedzenie Senatu, poświęcone sprawie wyboru komisji.

Po zatwierdzeniu wstępnych formalności marszałek Prystor złożył hołd narodowi bułgarskiemu za zbiorową i bohaterką pomoc w odszukaniu polskiego samolotu, który rozbił się w górach Piryngu.

Następnie izba przystąpiła do porządku dziennego, wybierając członków poszczególnych komisji senackich.

Posel Sowiński generalnym referentem budżetu

Warszawa. Na posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu dokonano przydziału referatów poszczególnych części preliminarza budżetowego na r. 1938-39. Sprawozdawcą generalnym został pos. Zygmunt Sowiński.

Kupiec-Zyd lizył naród polski

Kielce. Na polecenie prokuratora Sądu Okr. w Kielcach został aresztowany i osadzony w więzieniu właściciel dużego sklepu radiowego i aparatów fotograficznych w Kielcach Zyd Zylberman. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem łżenia Polski i narodu polskiego.

„Sport i alkoholizm”

Warszawa. W dniu 2 bm. odbyło się w Ministerstwie Opieki Społecznej posiedzenie sekcji przeciwalkoholowej Państwowej Naczelnej Rady Zdrowia. Przedmiotem obrad było zagadnienie „sport i alkoholizm”.

Czerwoni kasusia Święta Bożego Narodzenia w Hiszpanii

Rząd czerwonej Hiszpanii postanowił, iż święta Bożego Narodzenia „wobec reakcyjnego i burżuazyjnego charakteru tego święta” nie będą ani w kraju, ani na froncie obchodzone.

Znowu katastrofa samolotu Lufthansy

Na lotnisku w Monachium wydarzyła się katastrofa lotnicza: w której startujący do Bagdadu samolot pocztowy niemieckiej „Lufthansy” został rozbity. Pilot zginął, dwóch członków załogi zostało ciężko rannych, dwóch lekko.

Kanał morski w zatoce Puckiej

PUCK. W bieżącym tygodniu zakończona została budowa kanału morskiego w zatoce Puckiej, który ma długość 600 metrów i szerokość od 40 do 50 metrów. Kanał ułatwi żeglugę do Pucka, jak również poruszanie się kutrów na tym odcinku zatoki Puckiej.

Dawna polska „Czajka” holenderskim statkiem przemysłowym?

Sensacyjny pościg statku „Nemo” zakończony w Gdyni

Z Hagi donoszą:
Z jednego z portów holenderskich wyszedł przed kilku dniami statek przemysłowy „Nemo” z ładunkiem 15 tys. litrów spirytusu, przeznaczonym do Szwecji. U brzegów Szwecji statek „Nemo” oczekiwany był przez inny statek, na który miano przeladować spirytus. Zanim jednak „Nemo” zdążył pozbyć się kłopotliwego ładunku, władze szwedzkie uprzedzone o usiłowanym przemyśle, zarządziły pościg.

Statek „Nemo” jest podobno dawniejszym wybrakowanym trawlerem „Czajka”, rzekomo sprzedanym przez polską Marynarkę Wojenną. Ponieważ „Czajka” (dzisiejszy „Nemo”) jest zdolna rozwinąć znaczną szybkość, zdołała ona uciec z przemytem.

Statek przemysłowy, ścigany przez dwa torpedowce szwedzkie, dotarł do wód terytorialnych Gdańska. Uszedłszy pogoni, „Nemo” pływał przez jakiś czas na morzu, potem zawinął najspokojniej do portu gdyńskiego. Tu po 3-dniowym pobycie został obłożony aresztem.

Spirytus przeladowano w wolnocłowej strefie na wagony i odesłano w głąb kraju.

Telegram p. wojewody Raczkiewicza do ks. biskupa-ordynariusza

Dnia 2 bm. p. wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz wysłał do J. E. Ks. Biskupa dr. Stanisława Wojciecha Okoniewskiego telegram gratulacyjny z okazji nadanego mu przez Pana Prezydenta Rzplitej odznaczenia.

Reprezentacja bokserska faszystów włoskich przegrywa wysoko w Poznaniu

Poznań. W piątek wieczorem rozegrany został w Poznaniu mecz bokserski pomiędzy reprezentacją faszystów włoskich a Sokołem poznańskim. Zawody zakończyły się klęską drużyny włoskiej w stosunku 13:3. Wynik ogólny meczu jest według przebiegu walk nieco za wysoki i krzywdzi dobrze i ambitnie walczący zespół gości. Włosz reprezentowali dobry boks i w technice byli wysoko zaawansowani.

Wyniki techniczne:

W wadze muszej — Terignini wygrał w walce towarzyskiej z Czerwińskim, oddając z powodu nadwagi punkty bez walki. W koguciej — Janowczyk wygrał z Argentinim. W piórkowej — Lampreotti zremisował z Rogalskim, a Gielnik odniósł zwycięstwo nad Bottarim. W lekkiej — Peire wypunktował Pele. W półśredniej — Stelta przegrał z Jankowskim. W średniej — Migotto uległ Majchrzyckiemu. W ciężkiej — Deroba odniósł zwycięstwo nad Sonem. Z Poznania goście wyjeżdżają do Bydgoszczy, gdzie walczą w niedzielę z miejscową Astorią.

Zalogę, składającą się z kilku marynarzy różnych narodowości, wśród których znajdowała się także jedna kobieta, przytrzymał.

Portem macierzystym statku „Nemo” jest rzekomo port Cator w Jugosławii.

Konferencje p. wojewody Raczkiewicza w Warszawie

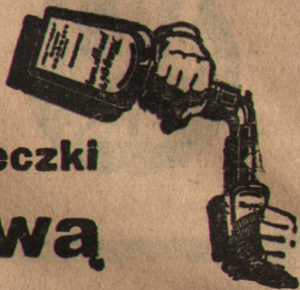
w sprawie potrzeb gospodarczych i kulturalnych Pomorza

W czwartek, dnia 2 grudnia br. w godzinach rannych Pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz po kilkudniowym pobycie w Warszawie powrócił do Torunia. W czasie swego pobytu w Warszawie Pan Wojewoda odbył z p. Premierem i z poszczególnymi

Ministrami szereg konferencji w sprawie bieżących potrzeb gospodarczych i kulturalnych Pomorza oraz wziął udział w posiedzeniu prezydium Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marsz. Piłsudskiego.

Tylko z dużej butelki Maggiego należy żądać ponownego napełnienia buteleczki

MAGGI^{ego} przyprawa



Triumfalny wjazd wodza japońskiego do Nankinu odbędzie się w Nowy Rok

Zapowiedź prasy tokijskiej

TOKIO. Gen. Matsui, wódz naczelny armii japońskiej w Chinach, zamierza wkroczyć uroczysto do Nankinu w dzień Nowego Roku — takie zapowiedzi ukazały się wczoraj w dziennikach japońskich, które twierdzą, że między 15 i 25 grudnia rozegra się ostatnia decydująca bitwa o Nankin, w odległości 30

km na wschód od miasta, gdzie przygotowana jest ostatnia linia obrony.

Dziennik japoński „Niczi-Niczi-Szimbun” wyraża przekonanie, że po zajęciu stolicy Chin — rząd nankijski straci charakter rządu centralnego a stanie się rządem prowincjonalnym. Wielkie mocarstwa nie będą mogły utrzymać

stosunków z fikcyjnym centralnym rządem chińskim. Rozwiązanie zatargu z Chinami może nastąpić tylko w drodze rokowań z niezależnym rządem Chin Północnych, który ma być niebawem stworzony (oczywiście jako wasal Japonii).

Zajście w koncesji międzynarodowej w Szanghaju

SZANGHAJ. Oddziały japońskie wybudowały barykady i zasieki z drutów kolczastych w pobliżu pola wyścigów konnych na terytorium koncesji międzynarodowej w Szanghaju.

Płk. Price, dowódca 4 batalionu amerykańskich strzelców morskich, za wiadomości dowódcy japońskiego, że żołnierze jego wkroczyli na odcinek obronny Stanów Zjednoczonych i zażądał natychmiastowego wycofania wojsk japońskich i usunięcia barykad. Dowódca oddziału japońskiego zastosował się do tego życzenia, oświadczając, iż nie dawał sobie sprawy, że żołnierze jego wkroczyli na terytorium międzynarodowe.

Przy objawach zatrucia, wywołanych spożyciem zepsutych potraw, natychmiastowe zastosowanie szybko i pewnie działającej naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, jest bardzo cennym środkiem leczniczym.

Sowiety ociekają krwią... Znowu 18 wyroków śmierci

Moskwa. W m. Stalino specjalne kolegium donieckiego sądu obwodowego skazało 6 funkcjonariuszów obwodowego wydziału rolnego jako członków „kontrewolucyjnej trockistowsko-bucharinowskiej organizacji dywersyjno-szkodniczej” na karę śmierci przez rozstrzelanie.

W Woroneżu sąd skazał 6-ciu członków „kontrewolucyjnej trockistowskiej organizacji prawicowej” na karę śmierci przez rozstrzelanie, a 3-ch na karę więzienia od 15 do 25 lat. Organizacja ta miała uprawiać „szkodniczą działalność w rolnictwie i dążyć do wytworzenia sztucznego głodu artykułów pierwszej potrzeby”.

W Orsz (Kirgizja) sąd skazał 3-ch funkcjonariuszów państwowego urzędu zbożowego na karę śmierci przez rozstrzelanie, a dwóch na 15 lat więzienia każdego.

W Czernichowie sąd skazał za „szkodniczo” 3-ch funkcjonariuszów rejonowego urzędu zbożowego, w tym dyrektora tego urzędu na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Pierwsze wykonanie nieznanego utworu Schumanna

Z okazji dorocznego posiedzenia Reichskulturkammer wykonano w Berlinie po raz pierwszy koncert skrzypcowy Schumanna, którego rękopis niedawno został odnaleziony.

Wyrok w procesie o związek zbrojny

Oskarżeni skazani za nielegalne posiadanie broni

ZAMOŚĆ. W procesie przeciw członkom nielegalnej organizacji zbrojnej Stronnictwa Narodowego, zapadł wyrok w Sądzie Okręgowym w Zamościu, skazujący Kazimierza Rzewuskiego na 1 rok więzienia, Antoniego Glińskiego na 6 miesięcy więzienia i Władysława Pliżgę na 3 miesiące aresztu. Wszystkim kary zawieszono. Sześciu oskarżonych sąd uniewinnił.

W motywach sąd zaznaczył, że prze-

wód sądowy nie dostarczył dowodów odnośnie tworzenia związku zbrojnego, stwierdził natomiast nielegalne posiadanie broni oraz materiałów wybuchowych które mogły zagrażać bezpieczeństwu publicznemu. Sąd wziął pod uwagę do tychczasową niekaralność oskarżonych za tego rodzaju czyny, pobudki ideowe oraz skruchę i przyznanie się do winy.

Polska nie sprowadza zboża chlebowego z zagranicy

Nieprawdziwe pogłoski o imporcie zboża z Rumunii

Warszawa. (PAT) Wobec ukazania się w niektórych dziennikach wiadomości o rzekomym imporcie zboża z Rumunii, Ministerstwo Rolnictwa stwierdza, iż wiadomość ta nie odpowiada prawdzie, bowiem obecnie przywóz zboża chlebowego z zagranicy nie jest przewidywany.

Jednocześnie Ministerstwo Rolnictwa wyjaśnia, iż zawarte zostały z Rumunią i Węgrami układy, dotyczące importu pasz,

w szczególności zaś kukurydzy pastewnej; w rozrachunku clearingowym. Nadto dopuszczone zostały pewne ilości zboża z Rumunii do przywozu w czynnym obrocie uszlachetniającym, co oczywiście wyklucza oddziaływanie tego przywozu na rynek wewnętrzny, gdyż całość mąki i otrąb otrzymanych z przemiału pszenicy rumuńskiej wywożona jest zagranicę.

Jak wyglądać będzie mała reforma podatkowa?

Zniesienie świadectw przemysłowych i ryczałtowanie podatku dochodowego dla drobnych płatników

W uzupełnieniu streszczenia wielkiej mowy sejmowej wicepremiera Kwiatkowskiego, podajemy dziś ustęp jej, dotyczący reformy podatkowej. Wicepremier zapowiedział wniesienie następujących projektów:

W granicach aktualnych potrzeb i możliwości, rząd przedłoży całom ustawodawczym projekt reform, które można określić mianem „małej reformy podatkowej”. Przede wszystkim więc rząd zamierza znieść od r. 1938-39 świadectwa przemysłowe. Oczywiście nikt sobie nie wyobraża, abyśmy to mogli zrobić bez ekwiwalentu. Dotychczasowy wpływ rozdzielony zostanie na dwie części: na karty rejestracyjne, które pokrywają dotychczasowe dochody samorządu terytorialnego, gospodarczego i szkolnictwa zawodowego z dodatków do świadectw przemysłowych. Kwotę natomiast, którą z dotychczasowych świadectw otrzymuje skarbnik państwa, ministerstwo skarbu zamierza obniżyć o sumę, wynikającą z przewidzianej ustawowo niżki podatku obrotowego o 0.1 proc. i pozostałą część, tj. prawie połowę dotychczasowych wpływów skarbowych ze świadectw przeliczyć do podatku obrotowego, podwyższając

jego stawkę o 0.1 procent dla niektórych kategorii płatniczych. W przeliczeniu tym pewna dalsza niżka wpływów skarbowych państwa, która wyniknie ponad niżkę o 0.1 proc. od 1939 r., pójdzie na korzyść drobnych płatników.

W podatku dochodowym minister skarbu wystąpi o upoważnienie do zryczałtowania podatku dla drobniejszych płatników. Podwójne opodatkowanie — do czasu zasadniczej reformy — wicepremier zamierza uchylić przez zwolnienie u osób fizycznych dywidend wypłacanych przez spółki akcyjne i procentów od udziałów w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością. Wreszcie podatek specjalny zostanie wydatnie obniżony a tym samym zachowana będzie dla obrotu gospodarczego kwota wyż 70 mil. zł.

W dziale podatków pośrednich — mówił dalej pan wicepremier — zwracam się do izb o upoważnienie do obniżenia stawek, dotyczących piwa, drożdży i patentów od sprzedaży piwa. Wzmoczeniu i ułatwieniu obrotów nieruchomościom. Będzie służyło obniżenie opłaty od przejścia nieruchomości o 6.4 proc. na 5 proc. droższe zmniejszenia

państwowej części opłaty z 4.4 proc. na 3 proc. przy równoczesnym wprowadzeniu — wzajemian niezyciowych szacunków prawnych — prawa obiektywnego ustalania faktycznej wartości zbywanych przedmiotów majątkowych. Nadto przejście własności rolnej o wartości do 5 tys. zł opłacałoby się przez pewien okres czasu stawką szczególnie niską, bo zaledwie 1 proc.

Bezpośrednio z rozwojem ożywienia gospodarczego kraju i wzrostem inicjatywy, łączy się sprawa ulg podatkowych dla inwestycji gospodarczo celowych. W rozważaniu znajduje się sprawa ograniczenia ulg budowlanych do norm celowych i służnych, protegujących budownictwo mieszkań małych. Z przywilejów korzystają mają inwestycje przemysł. w Centralnym Okręgu Przemysłowym, a zmiana systemu przy wymiarze podatku dochodowego w zakresie odpisów amortyzacyjnych — ułatwi inwestycje w całym kraju. Ministerstwo wystąpi również o przedłużenie przepisów o ulgach motoryzacyjnych, zmierzając do podtrzymania osiągniętych w tej dziedzinie rezultatów.

Najbliższe zamierzenia i zadania

Parlament otrzymał od wicepremiera i ministra skarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego bardzo obfity materiał, którym obecnie może się posłużyć w swych pracach budżetowych — materiał o poważnym ciężarze gatunkowym faktów i cyfr, naświetleń przyczynowych związków między naszym położeniem gospodarczym a sytuacją gospodarczą świata. Ponadto parlament zapoznał się z zamierzeniami, mającymi na celu uchronić w najbliższej przyszłości nasze życie gospodarcze przed wszelkimi ewentualnościami. Bo nie ukrywał bynajmniej minister skarbu przed zgromadzonymi w gmachu sejmu wym postami, a tym samym i przed całą opinią publiczną w kraju, że na horyzoncie świata kłębią się „chmury ciemne i niebezpieczne”, że podstawy trwałości koniunktury gospodarczej są „dość kruche”, że zatem „obowiązkiem naszym jest patrzeć naprzód i chwycić wszystkie alarmy ostrzegawcze”.

Min. Kwiatkowski wysunął szereg zasad, którymi musimy się twardo kierować i od których nam pod żadnym warunkiem ustąpić nie wolno.

Tymi zasadami są: po pierwsze — równowaga budżetu i prawidłowość jego wykonywania; po wtóre — planowa realizacja inwestycji, które odgrywają wręcz pionierską rolę w wyjściu z „prymitywizmu” i podniesieniu „życia na wyższym poziomie”, po trzecie — regeneracja naszego rynku pieniężnego, wpędzonego przez szereg lat kryzysowych na drogi niewłaściwe i szkodliwe zarówno dla gospodarki państwowej, jak i prywatnej; po czwarte — odbudowanie rentowności w procesach gospodarczych, udzielenie miejsca dla rzetelnej inicjatywy prywatnej, popieranie przez państwo wydajnej i rentownej pracy i wszelkie wysiłki, by dochód społeczny, który przez lata kryzysowe wielce zmalał, znowu mógł swobodnie wzrastać.

Tak brzmią zasady, które już od dłuższego czasu wcielamy konsekwentnie w czyn i od których nam pod żadnym warunkiem odstępować nie wolno.

Jednak nie tylko na jasnym i dokładnym sprecyzowaniu tych zasad polega wartość i znaczenie wypowiedzi wicepremiera Kwiatkowskiego przed forum sejmowym. Chodzi o najbliższe zamierzenia i zadania, o to, czego mamy się spodziewać i czego oczekiwać w najbliższym okresie.

Pod tym względem nie poskąpił nam min. Kwiatkowski jasnych i wyraźnych wskazówek.

A więc nowy budżet oprze się na myśli, by z poprawy naszej sytuacji, ze zwiększonych wpływów do kasy państwowej, mniej korzystało państwo, a więcej gospodarstwo i świat pracy. Innymi słowy: gospodarstwo i społeczeństwo mają otrzymać pierwszeństwo. Jak się to wyrazi w praktyce? Przede wszystkim przez zmniejszenie obciążeń funkcjonariuszy publicznych (mniejsze stawki podatkowe), następnie przez zwiększenie wydatków ze skarbu państwa na cele służące społeczeństwu. Węć np. zwiększenie dotacji na drogi kołowe i wodne, na roboty przy obwałowaniu Wisły, na szkolnictwo ogólne i akademickie, na pomoc lekarską i świadczenia socjalne itd.

Następnym zamierzeniem jest rozwiniecie planu inwestycyjnego, tak pięknie zapoczątkowanego w Centralnym Okręgu Przemysłowym, na inne połacie kraju i przeznaczenie na ten cel sum niemal zdwojonych, bo sięgających w roku przyszłym niemal miliarda złotych.

Dalszy plan obejmuje reformę podatkową, arcydoniosły problem zadłużenia rolnictwa, kwestię uzdrowienia finansów komunalnych — i długi jeszcze počet prac, które szczegółowo minister Kwiatkowski w swym exposé zobrazował, a nad którymi dziś w całej Polsce zastanawiają się i przemyślują wszyscy, których zainteresowania mierzą się nie skalą egoizmu, a zrozumieniem wagi spraw ogółu.

Dobrze więc się stało, że dana nam została ta prawda o naszej sytuacji i ta analiza zamierzeń i planów. Dobrze, że popłynęła na falach eteru i przez miliony czytelników pism dotarła do najdalszych zakątków Polski.

Mamy bowiem do zwalczania powien

Prymat spraw obrony państwa nad wszystkimi innymi

Wicemarsz. Sejmu Miedziński rozprawia się z zastrzeżeniami pos. Zeligowskiego Preliminarz budżetowy został odesłany do komisji

W ostatniej części czwartkowego posiedzenia Sejmu zabrał głos wicemarszałek Miedziński, aby odpowiedzieć generałowi Zeligowskiemu.



„Postawiona została teza, — mówił wicemarszałek Miedziński — że nie są obserwowane dostatecznie ramy naszej Konstytucji. Gen. Zeligowski twierdził, że zaczęło się to zjawisko od okólnika p. premiera z 13 lipca 1936 r. Ponieważ było to dosyć dawno, więc przypominę słowa okólnika: „Zgodnie z wolą Pana Prezydenta Rzplitej Ignacego Mościckiego zarządzam co następuje:

General Śmigły Rydz wyznaczony przez Marszałka Józefa Piłsudskiego jako pierwszy obrońca Ojczyzny i pierwszy współpracownik Prezydenta Rzeczypospolitej w rządzeniu państwem ma być uważany i szanowany jako pierwsza w państwie osoba po Panu Prezydencie Rzplitej”.

Nie mogą w tych słowach znaleźć powodu do niepokoju, któremu dał wyraz w swojej mowie p. generał Zeligowski. P. gen. Zeligowski wylicza władze, jakie jego zdaniem zostały „poruszone” w swej kolejności hierarchicznej tym okólnikiem.

Wylicza pan generał Zeligowski na pierwszym miejscu Prezydenta Rzplitej, po tym rząd, po tym parlament i po tym wojsko. Czy i o ile te pierwsze władze zostały dotknięte okólnikiem?

Okólnik zaczyna się od słów: „Zgodnie z wolą Pana Prezydenta Rzeczypospolitej... a za tym wynika z tego jasno i wyraźnie, że zarządzenie to wydane zostało nie poza nią, ani przeciw niej. Nie sądzę aby w tej sprawie potrzebna była indywidualna pomoc z naszej strony.

Dalej rząd. Skoro szef rządu wydał ten okólnik, to chyba nie poczuł się dotknięty w swych prerogatywach, więc nie sądzę, aby zachodziła tu potrzeba obrony praw rządu z naszej strony.

Wreszcie parlament. Parlament ma swoje przedstawicielstwo w osobach marszałków obu zb, którzy mają prawo, obowiązek i możność działania wtedy, gdyby uznali uprawnienia i prerogatywy izb ustawodawczych za zagrożone. Nie wiadomo mi jednak, aby któraś z tych instytucji uznała się za zagrożoną w swych prawach powyższym okólnikiem i potrafiła go jako nie konstytucyjny.

Wydaje mi się więc, że poruszanie tej sprawy dzisiaj nie było koniecznością polityczną ani konstytucyjną.

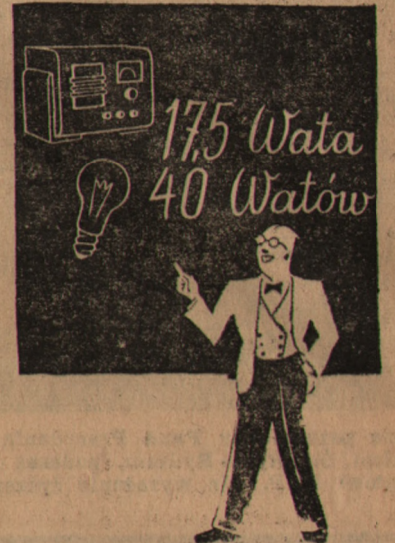
Ale poza próbą myślenia konstytucyjnego, która każdego z nas obowiązuje spojrzmy na to zagadnienie od innej strony. Pan gen. Zeligowski wyliczając kolejność władz stawia wojsko na czwartym miejscu. Musimy jednak pamiętać, że Naczelny Wódz, to dziś nie tylko wojsko.

Naczelny Wódz, to dziś człowiek, który jest odpowiedzialny za całokształt obrony państwa i jej przygotowanie.

W naszych sumieniach wszyscy składamy to na jego barki, bo inaczej być nie może. Dziś obrona kraju, to nie tylko wojsko, nie tylko przygotowanie żołnierza i zaopatrzenie techniczne, ale to polityka wewnętrzna i zagraniczna, to w olbrzymiej mierze polityka gospodarcza. Wszyscy dokładnie to rozumiemy i sądzę, że nie trzeba nad tym się specjalnie rozwodzić. Minęły już te czasy, kiedy to państwa trzymały sobie w jakimś ustronnym pałacu generała i w pewnym momencie zwracały się do niego: „Hej ty, wróg się zgromadził, idź go rozbij”.

Dziś już nie jest tak. Dziś ten, kto ma obronę organizować, musi wiedzieć co się dzieje w kraju w czasie pokoju, musi mieć wpływ na to. Szczególniej u nas nie ma takiego stanowiska, ani takiego człowieka, pracującego na jakimkolwiek odcinku, któryby nie musiał liczyć się z tym zawsze, czego od niego zażąda Wódz Naczelny. Z tego wynika rola Wodza Naczelnego, jako nie tylko żołnierza, ale i męża stanu. Tak jest dziś wszędzie.

U nas jest ta rzecz pocieszająca, miła szczególnie, naszemu sercu żołnierskiemu, że najlepiej przygotowani jesteśmy do obro-

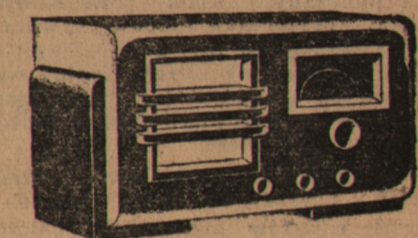


ODBIORNIK ECHO — 127 — Z
ZUŻYWA O 22,5 WATA MNIEJ
PRĄDU OD NAJCZĘŚCIEJ
UŻYWANEJ W MIESZKANACH
ŻARÓWKI.

ECHO

2-PENTODOWY ODBIORNIK O ZALLETACH DROGICH, WIELOŁAMP-POWYCH APARATÓW. ZASIĘG EUROPEJSKI. ZNAKOMITA SELEKTYWNOŚĆ. UNI WERSA LNY PRZEŁĄCZNIK NAPIĘC.

GOT. ZŁ. 198.—
SPŁATY DO 15 RAT



ny w dziedzinie wojskowej.

Wojsko jest dobre, żołnierz jest wyszkolony i zaopatrzony w sprzęt. O ten dział możemy być spokojni. Ale są inne działy, inne resorty pracy w rządzie i w kraju, które są największą troską Wodza Naczelnego. Musi więc on mieć wgląd i wpływ na nie i to nie taki, żeby musiał upraszać pokornie, usprawiedliwiać się z motywów, które przecież nie zawsze może przytoczyć.

Przy takim ukształtowaniu rzeczy i w tej rzeczywistej hierarchii ogólnik jeszcze bardziej zmniejsza nasze wątpliwości.

Wysoka Izba, na szczęście zapanowała w społeczeństwie polskim

ZASADA PRYMATU SPRAW OBRO- NY PAŃSTWA NAD WSZYSTKIMI INNymi.

Ma ona swoje głębokie podstawy, ale ma i nie odparte konsekwencje. Zgodnie z wolą Prezydenta Rzplitej określone przez szefa rządu wysokie miejsce Naczelnego Wodza w hierarchii państwowej jest — zdaniem moim — naturalną konsekwencją prymatu obrony państwa i wysokiej odpowiedzialności spoczywającej na barkach Naczelnego Wodza (huczne oklaski w całej Izbie).

Po krótkiej odpowiedzi pos. Zeligowskiego rozprawę ogólną nad budżetem zamknięto i odesłano przedłożenie rządu do komisji budżetowej.

Marszałek przy tym zaznaczył, że w myśl Konstytucji Sejm ma rozpatrzyć budżet w ciągu 90 dni, a zatem winien zakończyć swe prace nad budżetem do dnia 25 lutego 1938 r. Marszałek wyznacza wobec tego komisji budżetowej dzień 7 lutego jako ostatni termin ukończenia prac komisji i przedłożenia drukowanego sprawozdania.

Interpelację zgłosił m. in. pos. ks. Lubiński w sprawie postępowania W. M. Gdańska wobec ludności polskiej.

Termin następnego posiedzenia będzie posłom podany na piśmie. Jako prawdę podobną datę marszałek przewiduje dzień 9 bm.



Min. Delbos oraz premier francuski Chautemps w oknie wagonu, po przybyciu z Londynu do Paryża.

nastój, który min. Kwiatkowski określił jako „psychozę szukania zła”, nastawienie psychiczne, które „każe się odnosić nieufnie i odporne do wszelkich rezultatów dodatnich i pozytywnych”.

Jest to wyraźnym i zdecydowanym szkodnictwem i wielką przeszkodą w realizacji wielkich celów, do których zmierzamy. Tak samo jak przesadna łatwowierność — ta „psychoza szukania zła” wytwarza atmosferę nieufności i dekompozycji, a tym samym pobudza do negacji, paraliżując twórcze siły.

Wicepremier **nie** tylko polemik

senatorom, ale nam wszystkim realny materiał do przemyśleń i zastanowień zarówno nad naszą obecną sytuacją, jak i nad zamierzeniami konkretnymi na przyszłość.

Wiemy dziś, dokąd zmierzamy również i na płaszczyźnie gospodarki państwowej i narodowej. A — jak to syntetycznie wicepremier Kwiatkowski ujął w zakończeniu swego exposé — „w atmosferze pracy, spokoju, pewności jutra,ładu, zdolności do kompromisu, leży obecnie maximum naszego zbiorowego posiadania”.

70-ta rocznica urodzin Pana Prezydenta R. P.



Zdjęcie przedstawia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w rozmowie z Panem Marszałkiem Śmigłym-Rydzem, podczas wizyty, którą Pan Marszałek złożył Panu Prezydentowi R. P. dla wyrażenia życzeń Solenizantowi z okazji rocznicy urodzin.



Zdjęcie przedstawia moment składania życzeń Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej przez Rząd z Panem Premierem gen. Sławojem Składkowskim na czele, Marszałków Senatu i Sejmu, oraz prezesów Najwyższych Instancji Sądowych. Obok Pana Premiera gen. Składkowskiego stoją na lewo: PP. Marszałkowie Prystor i Garzaś na prawo — p. wicepremier Kwiatkowski i członkowie Rządu.

Na odcinku gospodarczym

W sprawie potrącania od dochodu odszkodowań płaconych przez właścicieli b. obszarów dworskich

Na mocy ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. nr. 35 z roku 1933 poz. 294), istniejące w okręgu Izby Skarbowej obszary dworskie zostały zniesione i terytoria ich włączone do nowo utworzonych gmin wiejskich.

Wskutek tego właściciele byłych obszarów dworskich zostali zwolnieni od obowiązków ponoszenia pewnych ciężarów publiczno-prawnych, jako to: kosztów utrzymania publicznych szkół powszechnych, wójtostw, urzędników stanu cywilnego, sędziów i jego biura itp., a pociągnięci zostali do ponoszenia na rzecz gmin wiejskich nowych świadczeń (danin), a mianowicie: podatku wyrównawczego i podwyżki podatku gruntowego.

W zależności od rozmiarów odciążenia i zwolnień, uzyskanych w ten sposób w dziedzinie ciężarów publicznych, nałożono na właścicieli zniesionych obszarów dworskich odszkodowania na rzecz gmin wiejskich na zasadzie przepisów §§ 30—34 III rozporządzenia wykonawczego do przytoczonej na wstępie ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 71 z roku 1934 poz. 688).

W związku z tym Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia, że odszkodowania te podlegają odliczeniu od ogólnego dochodu na zasadzie art. 10 punkt 5 ust. o podatku dochodowym, bez względu na to, czy zostały ustalone — drogą bezpośredniego porozumienia między stronami lub orzeczeniem

Wydziału Powiatowego — w formie stałych opłat rocznych, czy też w formie sumy skapitalizowanej, przypadającej do uiszczenia jednorazowo, bądź płatnej w ciągu pewnej określonej liczby lat, ponieważ podstawą do obliczenia tych sum stanowią dotychczas ponoszone odliczalnie przymusowe świadczenia pieniężne.

Izba Rolnicza zaznacza, że zagadnienie to nie dotyczy tylko większej własności

gruntowej, ale także wszystkich tych mniejszych rolników, którzy w swoim czasie nabyli grunty położone w obrębie granic obszaru dworskiego i z tego tytułu, będąc współwłaścicielami obszarów dworskich, musieli również brać udział w układzie rozrachunkowym z gminą, o ile na podstawie specjalnych zastrzeżeń nie byli zwolnieni od ponoszenia świadczeń uiszczanych dawniej przez obszary dworskie.

O siłę gospodarczą Pomorza

Przemówienie posła Marchlewskiego podczas dyskusji sejmowej

Pos. Marchlewski z Pomorza dodatnio ocenia fakty przedstawione w ekspozycji wicepremiera, podnosząc konieczność wciągnięcia ziem zachodnich w orbitę wielkiego planu inwestycyjnego. Ziemię zachodnie graniczą z systemem gospodarczym, kierowanym jednolitą wolą, to też muszą one wykazać znakomitą prężność gospodarczą.

Co się tyczy Gdańska, to musimy naszą siłę gospodarczą tak zaciążyć w tym mieście, ażeby zostało stwierdzone, że Gdańsk na śmierć i życie jest związany z Rzplą. Nie możemy pozwolić aby jakikolwiek system naruszył tam te interesy Polski (oklaski). Z tym się łączy naskaz dalszego rozbudowania technicznego portu w Gdyni. Gdynia jest dziś wyzyskiwana technicznie nad miarę. Jeżeli jeszcze w ciągu tego roku Gdynia wykazła dalszą wydajność pracy to jedynie kosztem nadmiernej eksploatacji wszystkich urządzeń portowych i w dużej mierze dzięki nocnej pracy. Pan wicepremier stwierdził, że nasza polityka morska zaszczydziła nam przeszło 2 miliardy złotych. Okazuje się, że inwestycje na odcinku morskim najszybciej się rentują. To samo da się zastosować do inwestycji w zaplecze pomorskim. Nie mamy na leżących połączeń z Gdynią idących przez terytorium polskie. Mamy tylko jedno-

torową linię magistrali śląskiej. Wisła jest w stanie zaniedbania i brak jest bitych dróg.

Uruchomienie odpowiednich środków na budowę dróg bitych i wodnych na tym obszarze jest istotnie koniecznością państwową.



PRZEGLADAMY PRASĘ

Zastępcza służba wojskowa

Sprawa zastępczej służby wojskowej, jak i sposób jej zrealizowania, spotkały się na łamach niektórych dzienników z surową krytyką. Socjalistyczny „Robotnik” wysuwa szereg zastrzeżeń co do wartości i celowości wykonywania robót np. ziemnych przez ludzi absolutnie z nimi nieobeznanych.

Również „Czas” pisze m. in.:

„Jest rzeczą nie ulegającą wątpliwości, że praca fizyczna różnych lekarzy, adwokatów, urzędników i in. inteligentów, musi być z konieczności bardzo mało wydajna zarówno pod względem szybkości, jak i jakości wykonania. Trudne być zresztą wymagającym wobec ludzi do pracy fizycznej albo bardzo mało, albo wcale nie przygotowanych.

Faktem jest jednym słowem, że zastępcza służba wojskowa w jej obecnym wykonaniu praktycznym, połączona jest z poważnymi stratami w dziedzinie walki z bezrobociem oraz jakości wykonania danych robót”.

I dalej:

„Jesteśmy zdania, że sama koncepcja zastępczej służby wojskowej, w zasadzie najzupełniej celowa i uzasadniona, winna ulec jednak daleko idącej reformie w kierunku przystosowania jej w praktyce do zadań pospolitego ruszenia na wypadek wojny.

To pospolite ruszenie będzie miało do spełnienia zupełnie konkretne zadania i funkcje. Będą to niewątpliwie zadania nader różne. A więc zadania z dziedziny

Niebezpieczne ostrzeżenia.



Przeciąg, zmiany temperatury, mokre nogi —

Jeżeli przy pierwszych objawach nie zażyjesz Aspirin'y — może nastąpić przeziębienie. Prawdziwa

ASPIRINA

tylko z krzyżem „Bayera” na opakowaniu i poszczególnych tabletkach

Zakaz strajków na Litwie

Z Kowna donoszą, iż rząd litewski nosi się z zamiarem wydania ustawy, zakazującej urządzania strajków. Przewidywany ma być sąd arbitrażowy, który będzie rozstrzygał zatargi pomiędzy pracodawcami i robotnikami.

obrony lotniczej i przeciwgazowej, służby wartowniczej, służby łączności, służby bezpieczeństwa itp. Są to, sądzymy, zadania bardzo ważne, ale też wymagające przygotowania w drodze odpowiedniego przeszkolenia”.

Najostreż „pospolite ruszenie z łopata w rękę” potępia „Nowa Prawda”. Piśmie ona, że cała „zastępcza służba wojskowa” jest „marnowaniem czasu i energii”, że jest — „fikcją” i kosztownym „absurdem”, nie przynoszącym żadnych korzyści, jeśli nie strat.

„Wydajność pracy bowiem pięciu takich łopatów równa się może wydajności jednego robotnika zawodowego. Angażuje się do tego specjalnych dozorców, kierowników, urzędników; koszty administracyjne też pochłaniają sumy”.

Cytując te głosy krytyki, musimy zaznaczyć, że obecny ręk miał by rokiem próby „zastępczej służby wojskowej” i niewątpliwie miarodajne czynniki wyciągną z tej pierwszej próby wnioski na przyszłość. (w.)

Wieżenie w Drohobyczu

W „Słowie Wileńskim” znajdujemy ciekawe informacje o największym więzieniu w Polsce:

„Statystyka powiada, iż żeby obejść wszystkie ubikacje gmachu więziennego w Drohobyczu i każdej poświęcić 3 minuty zatrzymania trzeba by użyć 53 godziny czasu. Bez wycieńczenia.

Korytarze więzienne mają łącznie 7 kilometrów długości.

Gmachy budynku rozsiane są na 11 hektarach.

Całe więzienie, łącznie z przylegającymi placami, zajmuje obszar 29 ha.

Pomieszczeń w nim można przeszło 2 tysiące więźniów.

W tej chwili „gości” 1750 przestępców z całej Polski, wyłącznie mężczyzn.

Jest to największe więzienie na ziemiach Rzeczypospolitej, najbardziej nowoczesne, wzorowe i humanitarne”.

Dziw, że tego szczegółu „Słowo Wileńskie” nie wyzyskało jeszcze w walce z O. Z. N’em.

Na gwiazdke

tylko **WEESE'go**
Pierniki
TORUŃ — ul. Król. Jadwigi 20
7757

Akcja dyplomatyczna Polski

Rzym. Ambasador Polski w Rzymie Wysocki odbył dłuższą rozmowę z włoskim ministrem spraw zagran. Ciano.

Rozmowa dotyczyła podróży lorda Halla do Berlina i jej wyników.

Rada Główna C. T. O. i K. R. zaleca rolnikom wstrzymywanie się od kupna nawozów sztucznych

Postulat obniżki ceny cukru

Pod przewodnictwem prezesa sen. Malskiego, odbyło się w dniu 30 listopada b. r. zebranie zarządu i Rady Głównej Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych.

Rada, po przeprowadzeniu szerokiej dyskusji, powzięła następujące dwie doniosłe uchwały:

1) Rada Główna C. T. O. i K. R. podjęła jednogłośnie uchwałę wystąpienia do czynników miarodajnych z wnioskiem o obniżenie cen nawozów sztucznych, która to obniżka pozwoli z jednej strony na zwiększenie produkcji gospodarstw rolnych, a z drugiej na obniżenie jej kosztów. W związku z tym Rada Główna C. T. O. i K. R. zaleca swym ogniwom wstrzymanie się od kupna nawozów sztucznych do czasu załatwienia tego postulatu przez czynniki miarodajne. Żądanie to jest nie tylko zadaniem Rady Głównej C. T. O. i K. R.,

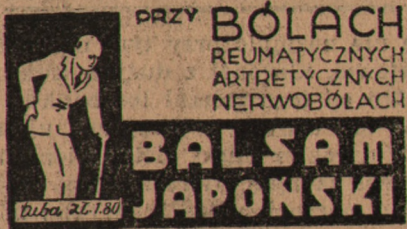
ale i całego zorganizowanego rolnictwa.

Postulat swój o obniżkę cen nawozów sztucznych uzasadnia Rada tym, że ceny te są w Polsce nadmierne, wysokie, absolutnie niedostępne dla rolnika, wyniszczonego w roku bieżącym klęskami żywiołowymi, że wreszcie są one wyższe od cen światowych.

2) Rada Główna C. T. O. i K. R. przyjęła uchwałę rozważenia problemu obniżenia ceny konsumcyjnej cukru o 20 gr. na 1 kg, t. zn. z 1 zł. do 80 gr. Sprawa ta będzie jeszcze tematem szczegółowych rozważań władz C. T. O. i K. R.

Obydwa memoriały, zarówno w sprawie cen nawozów sztucznych, jak i w sprawie obniżki ceny konsumcyjnej cukru, opracowywane są już przez biuro C. T. O. i K. R. i w najbliższych dniach skierowane zostaną do kompetentnych władz. (ag.)

Samobójstwo Chińczyka na widok parady wojsk japońskich Zamach bombowy na maszerujące szeregi



**PRZY BÓLACH
REUMATYCZNYCH
ARTRETYCZNYCH
NERWOBÓLACH**

**BALSAM
JAPONSKI**

Tabletka 20.1.80

SZANGHAJ. Pochód wojsk japońskich, zorganizowany na znak zwycięstwa, który wczoraj rano przeszedł ulicami Szanghaju w dzielnicy międzynarodowej, spowodował szereg incydentów.

Na ulicy Nankińskiej niedaleko wielkich magazynów wybuchła petarda. W innym znów miejscu jakiś Chińczyk pełnił w obliczu przechodzących wojsk japońskich samobójstwo. Wreszcie, jakiś cudzoziemiec wyrwał japońskiemu żołnierzowi flagę i złamał ją z okrzykiem

oburzenia pod adresem Japończyków. Cudzoziemca tego aresztowano i osadzono w areszcie policyjnym, gdzie przeprowadzane jest śledztwo. Narodowość jego nie została dotychczas ustalona.

W pobliżu jednego z wielkich sklepów chińskich na Nankinroad na przechodzących oddziały japońskie rzucono bombę. — Żołnierze japońscy natychmiast rozprzeszyli się we wszystkich kierunkach. Jeden z chińskich policjantów i sprawca zamachu zostali zabici. Brytyjski policjant oraz kilku żołnierzy japońskich zostało rannych odłamkami bomby.

Coraz bliżej Nankinu

TOKIO. Wojska japońskie, posuwające się w kierunku Nankinu, czynią stałe postępy. Wczoraj o świcie zajęto miasto Tanyang, odległe o 35 km na północny zachód od Czianczau.

Wojska japońskie, operujące w Chinach północnych, zajęły Langzi o 35 km na zachód od Kwanteh.

Głosy publiczności

Sprawa loterii klasowej

Pozwalam sobie zabrać głos w sprawie która wywołała już zainteresowanie w szerszych kołach publiczności, a mianowicie w sprawie planu gry Loterii Klasowej.

Pracując jako urzędnik w instytucji prywatnej, rządzącej się w moim budżecie zasada otrzymywania równowagi między dochodami a wydatkami. Nie przekraczając nigdy normy przewidzianych i niezbędnych wydatków, pozostawiam jednak pewien luz w moim budżecie. Gdy inni wydają co miesiąc pewne, często spore, sumy na grę w karty np. czy też na „posiedzenia” w restauracji, ja oszczędzam na tych rozrywkach, przeznaczając to na co mnie stać, na kupno biletu loteryjnego. Uważam to za swego rodzaju lokatę na hipotecę szczęścia. W ciągu dwóch lat wygrałem na Loterii Państwowej kilka tysięcy. Aczkolwiek nie jest to dużo, jednak i taka suma odgrywa swoją rolę w przeciętnym budżecie domowym. Wychodząc z tego założenia, twierdząc, że rację mają ci, którzy opowiadają się za podziałem wielkich wygranych na szereg mniejszych.

Podział taki byłby według mnie racjonalny z dwóch względów: a) dwa albo cztery razy większa liczba grających otrzymaliby duże wygrane, b) wszyscy grający, nawet ci, co nie narazie nie wygrali, przystępowaliby do następnych ciągnięć z większą ochotą, wiedząc, że szanse zdobycia dużej

wygranej są większe, niż były przy istnieniu miliona.

Mówi się: apetyt rośnie w czasie jedzenia! Przysłowiem tym kierują się widocznie zwolennicy utrzymania miliona i innych wielkich wygranych. Wydaje mi się, że czwarta n. p. część miliona wystarcza zupełnie do zaspokojenia „głodu”, zwłaszcza gdy się wie, czego się chce i gdy się umie rzadzić pieniędzmi. „Albo milion — albo nic” — to gruba przesada. Znacznie mniejsza suma w dobrym ręku wystarczy zupełnie do zbudowania dobrobytu i trwałych fundamentów na całe życie.

Jestem za tym, aby wielką wygraną podzielić na dwie połowy.

Łączę wyrazy etc.

Jan Kowal.

NA STARCIE POMOCY ZIMOWEJ

O wyścig serc czujących

Każda akcja społeczna, jeśli ma dać odpowiednie wyniki, jeśli nie ma się przedmieni w chaotyczne odruchy, w bezproduktywne marnowanie ognia najszlachetniejszego zapалу — oparta być musi na zorganizowanym, rzetelnym wysiłku. Zorganizowane zespoły ludzi, świadome swych celów, świadome swych zadań, jakie stoją przed nimi, zawsze potrafią więcej zdziałać, niż ożywione nawet najlepszą wolą grupy jednostek o nieskoordynowanych wysiłkach.

Mamy w Polsce wiele organizacji społecznych, mamy ich może nawet za

wiele... Gdybyśmy zajrzeli do statutów i deklaracji ideowych tych najrozmaitszych stowarzyszeń, znaleźlibyśmy w owych statutach i deklaracjach dużo pięknych słów o „pracy dla dobra ogólnego”. Czy te piękne słowa mają treść? Czy wszystkie istniejące stowarzyszenia społeczne pracują „dla dobra ogólnego”?

Jakże łatwo byłoby dać odpowiedź na te pytania, gdyby wszystkie, dosłownie wszystkie, organizacje społeczne stanęły ramię przy ramieniu na wspólnym starcie. Metę w tym wyścigu łatwo oznaczyć — jest nią tak widoczny dla nas

wszystkich napis: Pomoc Zimowa. O tych organizacjach społecznych, które dojdą do mety, dając z siebie maximum wysiłku, będzie można powiedzieć, że umieją wprowadzać w czyn piękne hasła swych statutów, czy deklaracji. Te, które odpadną, które nie potrafią dostrzymać kroku w owym wielkim wyścigu społecznym — same na siebie wydadzą wyrok.

Leży przed nami apel czterech organizacji młodego pokolenia: Związku Strzeleckiego, Związku Harcerstwa Polskiego, Centralnego Związku Młodej Wsi i Organizacji Młodzieży Pracującej. Apel ten, w prostych i niewyszukanych słowach, zwraca się do całej młodzieży, „aby wzięła jak najczynniejszy udział w akcji pomocy zimowej”, bo w ten sposób da „najpraktyczniejszy wyraz naszym zasadom ideowym, a w szczególności idei miłości i sprawiedliwości społecznej”. Lecz niech ten udział młodego pokolenia w pracy społecznej na rzecz wielotysięcznej rzeszy bezrobotnych „nie będzie pozorny tylko, ale pełen poświęcenia i oddania najszlachetniejszej sprawie, niech zaważy na wynikach pomocy”.

Wezwanie czterech organizacji młodego pokolenia niewątpliwie nie pozostanie bez echa. Wszystkie stowarzyszenia i związki młodzieży staną winni do wspólnej walki na froncie nędzy i głodu. To jest front tak rozległy, tak wiele wymagający wysiłku, że każdy „pluton społeczny” mieć będzie na nim pozycję ważną i odpowiedzialną.

Jest rzeczą oczywistą, że do pracy stanąć muszą nie tylko ugrupowania młodzieży, ale wszystkie istniejące w Polsce związki i stowarzyszenia społeczne. Tak wiele jest ugrupowań, które na sztandarach swych wypisują hasła miłości i sprawiedliwości społecznej, tak wiele jest organizacji pracujących dla „dobra ogólnego”. Żadnej z nich nie może zabraknąć, te bowiem, które nie staną do wspólnego wyścigu powiedzą same o sobie: „Nie ma nas, nie istniejemy”.

Wiadomości w kilku wierszach

Z kraju

— **Na depeszę Pana Prezydenta R. P.** przesłaną w związku z katastrofą samolotu pelskiego, król Bułgarii przesłał pod adresem Pana Prezydenta Mościckiego telegram treści następującej: „Dziękując Waszej Ekscelencji za Jego uprzejmą depeszę, pragnę ponownie wyrazić Waszej Ekscelencji jak również ciężko dotkniętym rodzinom i narodowi polskiemu wyrazy mego głębokiego współczucia z powodu bolesnej straty, jaką poniosło lotnictwo polskie. Pragnę zapewnić Waszą Ekscelencję, że rodacy moi w tym wypadku spełnili jedynie swój ludzki i braterski obowiązek. (—) Borys”.

— **Rozpoczęta niedawno budowa drogi** na Jaworzynę z doliny Czarnego Potoku, prowadzona jest w szybkim tempie, tak, aby jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia udośćpiony został dejazd saniami z Czarnego Potoku na Jaworzynę. Również i budowa kolejki linowej na górę parkową jest już prawie na ukończeniu. Montaż maszyn dobiega końca, jak również budowa obu stacji.

Z zagranicy

— **W biurze pocztowym** przy ul. Tempła w Paryżu nadano kopertę, zaadresowaną do Leona Bluma, a zawierającą rurkę metalową. Laboratorium miejskie, które przeprowadziło analizę, stwierdziło, że chodzi tu o złośliwy żart.

— **W Berlinie** popełniła na terenach wystawowych samobójstwo młoda kobieta, skacząc z najwyższej wieży w Berlinie „Funkturn” (132 m).

— **Ostatni biuletyn**, wydany w sprawie gen. Ludendorffa, stwierdza, że w stanie chorego nie nastąpiła poprawa. Ze zgonem jego liczą się już wszyscy.

— **Moskiewska rada miejska** postanowiła przenieść pomnik Puszkina na miejsce zburzonego klasztoru Męki Pańskiej (Strastnyj Monastyr).

— **Odbył się na Kahlenbergu** w Wiedniu w kościele polskim ślub ks. Starhemberga z Norą Gregor, słynną artystką dramatyczną Burgtheater. Mimo, że ślub ten trzymany był do ostatniej chwili w wielkiej tajemnicy, zjawilo się około 20 dziennikarzy i kilkunastu fotografów. Kościół był jednak dla publiczności zamknięty.

Wypadek samochodowy ks. Bernarda



Małżonek holenderskiej następczyni tronu ks. Bernard miał jak już wiadomo, groźny wypadek samochodowy, spowodowany zderzeniem się samochodu księcia z autem ciężarowym. Ks. Bernard odniósł poważne kontuzje, z których leczy się obecnie w szpitalu. — Na zdjęciu naszym ks. Bernard w samochodzie.

Przeloty „Zeppelinów” z Niemiec do Ameryki wznowione zostaną na wiosnę

Waszyngton. Regularne przeloty „Zeppelinów” z Niemiec do Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. będą wznowione na wiosnę. Wynika to z formalnego podania wniesionego do departamentu stanu przez ambasadora niemieckiego Dieckhoffa, który prosi o pozwolenie lądowania dla „Zeppelinów” na ziemi amerykańskiej. Jak wiadomo, kongres Stanów Zjedn. uchwalił usta-

wę, zezwalającą na sprzedaż zmonopolizowanego przez Stany Zjednoczone gazu helium tylko dla celów handlowych i naukowych i to jedynie dla komunikacji bezpośredniej ze Stanami Zjednoczonymi. Nowy „Zeppelin”, budowany dla tej komunikacji, buduje się w wielkich niemieckich zakładach w Friedrichshafen.

TO NIE MÓJ MAŻ

ANZELM GOTH

31)

Powieść współczesna
Adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

Uspokojenie na giełdzie było nadal trwożne.

Ranke już nie szeptal prywatnie i po kątach, lecz się miotał po całej sali, przepowiadając z pianą na ustach, że zniżka przeistoczy się wkrótce w katastrofę i pochłonie nieostrożnych posiadaczy bezwartościowych akcji. Ludzie zaczęli się przysłuchiwać, paru maklerów zażądało oficjalnego zbadania pogłosek.

Nagle Ranke umilkł — przy drzwiach wejściowych rozległ się niewyraźny szmer, potem gwar licznych głosów, gwałtownie przybierający na sile, wreszcie nawoływań i okrzyków rozlewał się szeroko, wypełniając całą salę. Przy wejściu zrobił się tłok, ci, którzy nie zdążyli tam dotrzeć, unosili się na palcach i wyciągając szyję, spoglądali ponad głowy.

— Co tam się stało, u diabła? — mruknął Ranke. Nagle zbladł i ledwo poruszając wargami, wykrztusił cicho: Co... co?... Nie może być...

Okrzyki stawały się głośniejsze.

— Gortnicki! Gortnicki!... No, chwala Bogu, dyrektorze, nareszcie pan się zjawił?... Gdzie pan był do tej pory?... Drogo, drogo, panowie! Dajcież przejść człowiekowi!

Wśród niemilknącej wrzawy tłum utworzył rodzaj szpaleru w którego końcu ukazała się mała grupka. Mężczyzna, idący na czele, kłaniał się z uśmiechem na wszystkie strony — był to rzeczywiście dyrektor Julian Gortnicki ze sztabem swojego banku. Zjawił się, by tylko swoją obecnością ratować sytuację.

Ranke zapomniał o plotkach, jakie rozsiewał przed chwilą — wymachiwał rękami, krzychał na równi z innymi, przepychał się przez tłum, energicznie torując sobie drogę łokciami, chciał jeden z pierwszych zmanifestować swoją przyjaźń i uściśnąć dłoń temu opalonemu świetnie wyglądającemu mężczyźnie, którego jeszcze niedawno zwalczał namiętnie.

Mieroński, Karwicka i Branowicz prowadzili domniemanego dyrektora banku na jego zwykłe miejsce i zamiast szefa udzielali zdawkowych odpowiedzi najbardziej natarczywym.

Gortnicki uśmiechał się tylko, krocząc triumfalnie — i nagle giełda, ten niezwykle czuły seismograf finansowy, zaczęła się uspakajać powoli.

Panna Karwicka czuwała zazdrośnie, by sobowtór Gortnickiego nie znalazł się przypadkiem w niebezpiecznej sytuacji.

W jej sercu toczyła się zażarta walka. Po zapoznaniu się z całokształtem spraw bankowych, „marionetka”, zastępująca na zewnątrz Gortnickiego, zaproponowała: zjawić się dziś na giełdzie lecz możliwie późno, wyczekując spokojnie na moment, gdy trwożne pogłoski osiągną największe napięcie, potem przez kilku pośredników, nieznanych na tym terenie, skupić przedko papiery, które najbardziej spadły.

Pomysł był wyjątkowo dobry i trafny. Falszywy Gortnicki wzbudził lęk w młodej prokurentce — sprawdziły się jej podświadome obawy i człowiek, mający być powolnym narzędziem, nie chciał czekać, aż chwilowe władze bankowe opracują plan

działania, lecz wystąpił z własnym i zdołał wszystkich przekonać, że słusność jest po jego stronie.

Karwicka czuła niepojęty strach przed człowiekiem, który za prędko zrozumiał, o co chodzi i nie przyjmując wygodnego stanowiska manekina objął z miejsca rolę aktywnego dyrektora banku i wykazał istotnie zrozumienie dla jego interesów, proponując dowcipne, bardzo zręczne posunięcia, a mianowicie skupowanie zachwianych papierów przez przedstawionych pośredników...

Gortnicki potrząsnął za rękę Rankego, który doń dotarł wreszcie i zaczął go zasypywać gradem słów.

— Pan nie ma pojęcia, co tu się działo, kochany dyrektorze! Ktoś rozpuścił idiotyczne, nawet obrażające plotki... byłem strasznie oburzony!... A co pan powie o Wołoszowiczu?

Panna Karwicka zbliżyła się z zamiarem przerwania rozmowy, lecz Ranke odsunął ją dość bezceremonialnie, ciągnąc pośpiesznie:

— Zaraz, zaraz, pani doktor! Już zauważyłem, że pani się stara nie dopuścić nikogo do szefa, ale że mną to będzie trudna sprawa!... Niechże pan coś powie, kochany dyrektorze! Przed przyjaciółmi nie powinno się mieć tajemnic. Gdzie pan był? Dlaczego pan nie przyjechał od razu, gdy się stał ten skandal z Wołoszowiczem?

Gortnicki uśmiechnął się.

— Urlop, panie... Jeśli człowiek chce naprawdę odpocząć i nabrać sił do dalszej pracy, powinien się zaszyć w taką dziurę, z której nie można byłoby go wyciągnąć w każdej chwili.

— No, a telegram?

— I na to jest sposób, trzeba zamieszkać incognito. Niech pan spróbuje przy sposobności.

Podszedł Mieroński. Był bardzo podniecony, z trudnością ukrywał niepokój.

— Panie dyrektorze — powiedział niepewnie. — Dyrektor giełdy pana prosi. Cieszy się bardzo, że pan powrócił w porę. Można by spróbować...

Ranke parsknął głośnym śmiechem.

— I ten radzi spróbować! Paradne, jak Boga kocham!... Pan się starzeje, panie Mieroński. O jaką próbę panu chodzi?

Zmieszany Mieroński umilkł. Reszta sztabu pośpieszyła z odsieczą i ratunkiem: panna Karwicka stanęła przy Gortnickim, Branowicz ujął pod ramię starego plotkarza, zapytując, jakie nowe kawały kursują po giełdzie, cała grupka wolno ruszyła w kierunku gabinetu dyrektora biura giełdy pieniężnej.

Woźny oświadczył, że dyrektor prosi tylko pana Gortnickiego.

Panna Karwicka, Mieroński i Branowicz zamienili szybkie trwożne spojrzenia — zrozumieli się bez słów, pomyśleli jednocześnie, jak wypadnie ta najbardziej niebezpieczna próba, od której zależało istnienie banku.

Sobowtór Gortnickiego spokojnie i pewnie wszedł do gabinetu. Drzwi zamknęły się za nim.

Grupa pozostała na sali, nie mogła ustać na miejscu i zaczęła się przechadzać wzdłuż ściany: Mieroński wyjął chustkę i raz po raz ocierał ukradkiem spoczone czoło; Branowicz bez przerwy zacierał dłoń; Karwicka zagryzała dolną wargę i chodząc, liczyła kroki: czternaście... w tył zwrot... znów czter-

naście. Starala się nie nastąpić przy tym na szparę w posadzce parkietowej, ułożonej z dużych kwadratów, jak gdyby tylko od tego zależał los banku...

Wreszcie drzwi się uchylily. Wszyscy ujrzel, jak rozpromieniony dyrektor biura giełdy pieniężnej serdecznie potrząsnął za rękę Gortnickiego, który roześmiał się wesolo, obrzucił nieco kpiącym i przebiegłym spojrzeniem swoją „straż przyboczną” i w jej asyście skierował się ku wyjściu.

Giełda odetchnęła z ulgą. Dolne liczby na tablicach zaczęły znikać powoli, kursy popęzły w górę. Nikt nie wiedział wprawdzie, czy bank Gortnickiego wybrnie z ciężkich tarapatów w jakich się znalazł niewątpliwie, lecz ogół wierzył w siłę, zręczność i nieprzeciętne zdolności dyrektora.

Zjawienie się na giełdzie osiągnęło cel.

Branowicz pozostał jako przedstawiciel banku, reszta miała powrócić do bieżącej pracy.

Wszyscy westchnęli pełną pierśią, gdy się znaleźli na ulicy — udało się nadszperowanie dobrze, obawy pierzchy przynajmniej na najbliższą przyszłość. Manekin otrzymał chrzest bojowy i wyszedł z próby niemal w aureoli bohatera...

Po przyjeździe do banku Mieroński nie mógł się powstrzymać i drżącym od wzruszenia głosem zaczął dziękować fałszywemu Gortnickiemu, którego w głębi serca stawał na równi z prawdziwym, lecz panna Karwicka przerwała szorstko jego wyrzucenia:

— No, już dobrze, panie Waclawie, dobrze!... Ten pan doskonale przeprowadził swoją rolę. Zręcznie i z dużym talentem aktorskim, ale w obecnych warunkach naszym najglówniejszym zadaniem jest zrobienie wszystkiego, co może przyspieszyć powrót naszego szefa. Ten pan nie może nami stale kierować — przepraszam, że mówię tak szczerze — bo jeśli raz się udało, to wcale nie znaczy, że drugi raz też się uda. Z godziny na godzinę może się wytworzyć sytuacja, z którą pan sobie nie poradzi... pomimo niewątpliwych zdolności.

Mieroński wysunął się dyskretnie z pokoju.

— Czy jeszcze jestem tu potrzebny, proszę pani? — zapytał Gortnicki.

Krótko potrząsnęła głową i usiadła przy swoim biurku, odwrócona do niego plecami.

Julian Gortnicki pomyślał, że Mona może stać w oknie i powstrzymał się w porę od gestu, jakim odsyłał zazwyczaj samochód — musiał się wystrzeżać ruchów zbyt charakterystycznych dla człowieka, który według głębokiego przeświadczenia szczupłego grona wtajemniczonych znajdował się teraz pod biegunem północnym.

Zdjął kapelusz i płaszcz, chciał wejść do złotego saloniku, spodziewając się tam spotkać Monę, lecz służący zasłonił sobą drzwi.

— Proszę pana... proszę jaśnie pana... tam nie wchodzić...

Gortnicki popatrzał ze zdumieniem. Po chwili powiedział hamując wybuch gniewu:

— Co to ma znaczyć? Zejść natychmiast z drogi! Piotr rozkrzyżował ramiona, spuścił oczy, lecz nie ruszył się z miejsca.

(Ciąg dalszy nastąpi)

LEON SOBOCINSKI

Wszelkie prawa zastrzeżone



Dzieje plebiscytu na Warmii i pruskim Mazowszu

23)

Bracia, głosujcie więc wszyscy, jak jeden mąż za Polską!

Superintendent Generalny ks. Dr. Juljusz Bursche. Ks. Superintendent Władysław Semadeni. Jerzy Kuratowski. Ks. Pastor Loth. Danuta Zielińska. Ks. Pastor Adolf Rondthaler. Justyna Gettlówna. Weyher Szymonowska. Zbigniew Holsztyński. Bertold Iwański. Zofia Rodisówna. Henryk Brochnau. Emilia Sukiertowa. Julian Eberhart. Wiceminister Kolei Żelaznych. Stefan hr. Prądzyński. Edmund Nekanda Trepke, profesor politechniki. Adam Świda, poseł na Sejm. Kacper Tosio, inspektor szkolny. Aleksander Karszo - Siedlewski, Prezes Towarzystwa Rozwoju. Jakób Glass, Prezes Konsystorza Ewangelicko-augsburskiego i prokurator. Leon Błaskowski, Sędzia Sądu Najwyższego. Ryszard Gerlich, Adwokat. Dr. Ryszard Błędowski, Profesor Wolnej Wszechnicy. Edward Geisler, Prezes Kolegium Kościelnego Ewangelicko - augsburskiego. Inżynier dr. Jerzy Buzek, Inżynier Aleksander Myszka, Radca Ministerialny,

asystent politechniki. Emil Świda, inżynier, dyrektor Gazowni. Kazimierz Loewe, Prezes Kolegium Kościelnego Ewangelicko - reformowanego. Ks. Pastor Skierski. Aleksander Bursche, Sędzia śledczy. Dr. Józef Buzek, Profesor Uniwersytetu, Podsekretarz Stanu, Dyrektor Głównego Urzędu Statystycznego.

Pod datą 22 stycznia 1920 r. pastor w Łomży, Kasper Mikulski, publikuje w „Mazurze” list do braci ewangelików na Mazurach.

„Bóg rządzi narodami, — pisze zacny pastor, — ale taka jest Jego święta wola, że za narzędzia do swych rządów, powołuje ludzi, którym dał rozum i wolę, aby te rządy w miłości i sprawiedliwości sprawowali.

Jeżeli rządy są humanitarne, sprawiedliwe, to narody pod takimi rządami są szczęśliwe i wzmacniają się duchowo i materialnie; są zaś rządy tyrańskie, zaborcze, to narody nikczemnieją duchowo a nawet materialnie, i państwa tyrańskie upadają. To wskazuje nam historia od wieków. Tę prawdę potwierdza nam dzisiejsza wojna, jakiej jeszcze ludzkość nie widziała. Prorocy starotestamentowi przepowiedzieli, że „gwiazdy będą spadać z nieba, a pagórki z dolinami zrównają się. „Patrzcie! Trzech monarchów spadło z nieba swej chwały a niemierzone ludcy równają z bogaczami tego świata i dopominają się swych praw człowieczych. Któż tu działa, czy nie Bóg sprawiedliwy i Ojciec uclemiężonych? — I z narodem polskim stał się nieoczekiwany cud — cud Boży, nie ludzki, — bo jeszcze nikt nie przypuszczał, aby tak niespodziewanie Polska zamartwychwstała. Opatrzność to Boża zrzędziła, że naród polski odzyskuje wolność, bo Bóg ten naród wybrał sobie dla chwały swojej, gdyż on w dawnych wiekach Bogu słu-

żył, kiedy król polski Jan Sobieski pośpieszył całemu chrześcijaństwu w pomoc i pod Wiedniem zwyciężył nawałę turecką, pragnącą zniszczyć wiarę Jezusa Chrystusa. Kiedy w średnich wiekach tyrańscy królowie ludzi pobożnych a uczonych, którzy Ewangelię Chrystusa wiernie opowiadali, zniszczyć pragnęli, to wtenczas w Polsce były prawa sprawiedliwe, jak żadnym państwie Europy, i ci uczeni, wierzący mężowie, uciekali do Polski, gdzie ich przed tyraństwem chroniono i opiekę im dawano. Ci ludzie przynieśli do Polski Ewangelię, zakładali szkoły, a naród polski garnął się do powstającego kościoła ewangelickiego. Oświata wtenczas kwitnęła w kraju, że z innych krajów garnęli się uczniowie do polskich szkół. Czas ten świetny nazwano w Polsce „złotym wiekiem”.

Gdyby był dłużej pożył król polski Zygmunt August, Reformacja byłaby się ugruntowała w narodzie i Polska byłaby przysłała do oświaty i siły moralnej opartej na ewangelii, która głosi miłość bliźniego.

Polska stałaby się ludową i byłaby misyonarką wśród narodów słowiańskich i nie upadłaby! — O jakie są niepojęte dla nas wyroki Boskie, że Opatrzność Boża zachowała sobie część ludu polskiego na Mazurach Pruskich, na Śląsku Cieszyńskim i Pruskim, który nie zgiał kolan przed Baalem, ale ukochał Jezusa Zbawiciela, jedynego Pośrednika u Ojca niebieskiego, i Jego Ewangelię i został wierny Jezusowi aż do dnia dzisiejszego. Bóg przeznaczył ten lud polski ewangelicki, aby się stał solą ziemi i światłem świata na przyszłe czasy. Te wyroki Boskie dziś się spełniają. Bóg wskrzesza na nowo Polskę i powołuje naród orski rozdarty przez wrogów ludzkości, aby się połączył w jedno ciało i stał się narodem potężnym.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kronika kulturalna

Stanisław Wasylewski — laureatem nagrody m. Poznania



Komitet nagrody literackiej i artystycznej m. Poznania przyznał nagrodę literacką w wysokości 5 tys. zł. Stanisławowi Wasylewskiemu, nagrodę artystyczną m. Poznania — 5 tys. zł podzielono na trzy stypendia, które przyznane zostaną ubogim architektom.

Laureat tegorocznej nagrody literackiej m. Poznania urodził się w r. 1885, studia uniwersyteckie, zakończone doktoratem filozofii, odbył we Lwowie. Najmilsze Wasylewskiemu miasto, Lwów, było też świadkiem jego pierwszej twórczości publicystycznej - dziennikarskiej i literackiej. Z pierwszego okresu pracy pisarskiej pochodzą zbiory „Złośliwe rymki Burego Jana”, „Świadczenia wojenne pani Muszki”, „Na Zachód”, przede wszystkim jednak tom essayów obyczajowo - historycznych „U Księżnej Pani”. Od tej książki zaczyna się rozgłos Wasylewskiego i jako wybitnego pisarza i jako niepospolitego odtwórcy życia w epoce stanisławowskiej, potem romantycznej. Sławę tę wzmocniły dalsze książki: „Na dworze Króla Stasia” (1919), „W srebrnym domku z modrzewia” (1919), „Romane prababki” (1920), „O miłości romantycznej”. Do średniowiecznych tematów sięgnął Wasylewski w powieści „Ducissa Cunegundis” i w książce „Klasztor i kobieta”. Długi poczet dalszych książek zamknął pisarz chwilkę wydanym w tym roku: „Śląskiem Opolskim” i „Niezapisanym stanem służby.”

PRZED 100-Ą ROCZNICĄ URODZIN JANA MATEJKI.

W Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie odbyło się posiedzenie grona profesorskiego, poświęcone sprawie uczczenia 100-iej rocznicy urodzin Jana Matejki.

WYSTAWA MENNICZA WE LWOWIE.

Zarząd Muzeum Narodowego m. Lwowa przystąpił do urządzenia pokazu retrospektywnego monet od czasów greckich aż po obecną dobę.

Pokaz obejmie monety greckie, rzymskie, bizantyjskie, monety polskie od Piastów do Stanisława Augusta, monety z czasów porzoborowych i Polski Niepodległej.

MONETY ZYGMUNTOWSKIE POD GRODNEM.

Podczas prac kanalizacyjnych na dziedzińcu Ubezpieczalni Społecznej w Grodnie na głębokości 4 metrów wykopano polerowany garnek z monetami. Były to srebrne monety z wizerunkiem króla Zygmunta III-go z r. 1593.

SZUKALSKI WYJECHAŁ DO AMERYKI.

Na m/s „Batorym” odjechał do Ameryki znany rzeźbiarz i malarz Stanisław Szukalski z małżonką.

O INFORMACJE W SPRAWIE AUTOGRAFÓW CHOPINA.

Instytut Fryderyka Chopina (Warszawa, ul. Boduena 4, realizujący polskie pomniki-wydawnictwo dzieł Chopina, przejrzone i zaaprobowane przez I. J. Paderewskiego, zwraca się do wszystkich osób i instytucji z prośbą o podanie do wiadomości Instytutu ewentualnie posiadanych przez nich autografów utworów Fryderyka Chopina.

„PRZEGLĄD WOJENNEJ FLOTY POLSKIEJ W ZATOCIE PUCKIEJ” NA PŁÓTNIE PROF. SICHULSKIEGO.

Na jednej z najbliższych wystaw w Zachęcie warszawskiej wystawione będzie nowe dzieło prof. K. Sichulskiego p. t. „Przebieg wojennej floty polskiej w zatoce Puckiej”.

PROPAGANDA CZYTELNICTWA W NIEMCZECH.

W ciągu ostatniego „Tygodnia Książki Niemieckiej” otwarto w całej Rzeszy 730 nowych czytelni popularnych, zawierających ogółem 250.000 tomów. 224 nowe czytelnie znajdują się w Prusach Wsch., na Śląsku i innych wschodnich obszarach granicznych, 112 — w Nadrenii i Zagłębiu Saary.

STANISŁAW SOBCZAK.

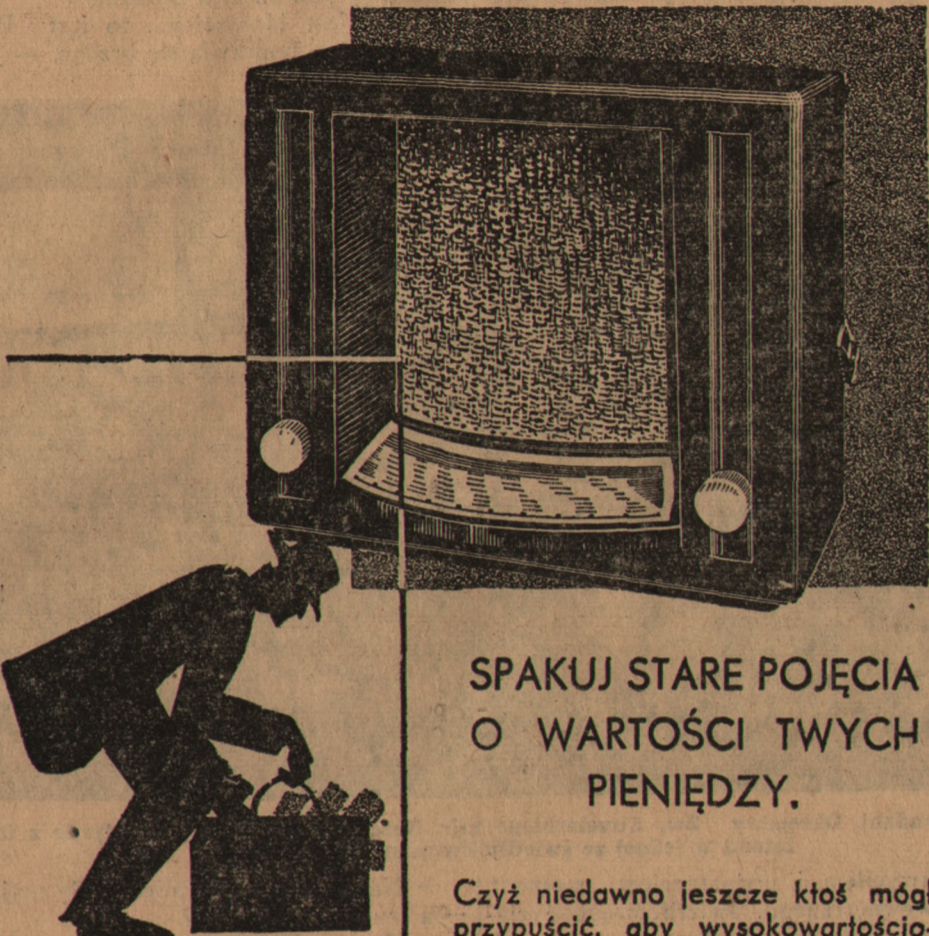
„Listy” Elizy Orzeszkowej

Mam przed sobą pierwszy tom „Listów” E. Orzeszkowej, wydawnictwa Towarzystwa im. autorki. Tom ten zatytułowany „Dwugłosy” przynosi nam korespondencję autorki „Chama” z I. J. Kraszewskim T. Jeżem, M. Bałuckim, M. Konopnicką, St. Krzemińskim, H. Skirmuntem i Wł. Reymontem.

A więc sami pisarze. O czymże piszą? Przede wszystkim o sprawach literackich. Oto Orzeszkowa zwierza się w liście do Jeża z kłopotów związanych z nowym wydaw-

nictwem, jakie przedsięwzięła w Wilnie w r. 1879. Pisze o trudnościach jakie napotyka, zarówno ze strony władz zaborczych, jak i ze strony społeczeństwa polskiego.

Oto znów charakterystyka pisarzy, przodujących społeczeństwu polskiemu. Przesuwają się przed nami tacy pisarze jak: Świętochowski, czołowy przywódca pozytywizmu polskiego, Chmielewski, słynny historyk literatury, człowiek, jak pisze Orzeszkowa „wysoce oświecony, wolny od fanatyzmu wszelkiego rodzaju”, albo Litwos (H.



SPAKUJ STARE POJĘCIA
O WARTOŚCI TWYCH
PIENIĘDZY.

Czyż niedawno jeszcze ktoś mógł
przypuścić, aby wysokowartościową
5-lampową superheterodynę o 7 obwodach
strojonych można było nabyć za ZŁ. 295

A jednak paradoks ten stał się rzeczywistością dzięki wprowadzeniu na rynek nowego odbiornika „PIONIER”. Rewelacyjność jego konstrukcji i odrzucenie kosztownego chassis umożliwiło przeprowadzenie wielkich oszczędności bez jednoczesnego obniżenia wartości radiofonicznych.

KOSMOS
Pionier

Bezpłatne demonstracje i sprzedaż na dogodny raty w czołowych firmach radiowych.

Homer bohaterów Gruzji

W 751-tą rocznicę urodzin Szoty Rusthaweli

Staraniem Komitetu Gruzińskiego w Polsce zorganizowano w Warszawie uroczystości ku czci Szoty Rusthaweli, największego poety Gruzji. W roku bieżącym przypada 750 rocznica urodzin tego pisarza, noszącego w literaturze świata miano „gruzińskiego Homera”.

Postać to, jak na epokę wczesnego średniowiecza, niezwykła. Umysł wybitnie ukształcony, urabiający swój światopogląd na filozofii Platona i poezji Homera. Znał język perski, arabski i grecki, przestudiował wszystkie księgozbiory klasztorne w Gruzji, na górze Athos i jerozolimskie skarbnice ówczesnej wiedzy.

Epoka, w której tworzy Rusthaweli, była złotym okresem rozwoju wielkiej i niepodległej Gruzji, epoką wspaniałego jej rozkwitu gospodarczego, politycznego i kulturalnego. Zasiadająca wówczas na tronie piękna królowa Tamara stworzyła z Gruzji bastion daleko na wschód

wysuniętej kultury materialnej, a przede wszystkim duchowej. Był to jedyny chyba kraj, w mroku średniowiecza, w którym wspaniałomyślna królowa zniosła karę śmierci i tortur, a niewolników przekształcała w osiadłych rolników, współobywateli gruzińskiego państwa.

Rusthaweli oddał cały swój talent poetycki na usługi królowej Tamary. Jak głosi legenda, wielki poeta kochał się nieszczęśliwie w pięknej władczyni. Nie odważajmiona miłość zaprowadziła go w zacisze klasztornych murów, gdzie dokonał pracowitego żywota. Sławił Tamara w odach, na jej cześć napisał wielką epopeję pt. „Człowiek w skórze pantery”. Dzieło to jest dumą narodu gruzińskiego. Liczne przysłowia gruzińskie zaczerpnięte są z epopei Rusthaweli. O popularności tego dzieła świadczyć może fakt, że nierzadko spotkać można starszego Gruzina analfabetę, który na pamięć

PIERNIKI

NA CZYSTYM MIODZIE
WYKWINTNE W SMAKU

RÓŻE NICEJSKIE
KRÓLEWSKI PRZEKŁADANY MARCEPANEM
KATARZYŃKI OBLEWANE CZEKOLADĄ
MARCEPANOWE
KRAJANKI CZEKOLADOWE
POLECA
E. WEDEL

Sienkiewicz), którego geniusz podziwiał autorka; na innym znów miejscu wyraża żal z powodu odsunięcia się Sienkiewicza od obozu postępowego. Widzimy tam rozwijający się talent Marii Konopnickiej, której pozycja „zwróciły na siebie uwagę autorki „Marty” tak urokiem formy, jako też doniosłością treści”. Spotykamy tam i pomniejszą pióra jak: Pługa, Derynżankę, Marrené-Moszkowska, Ilnicka, Dobieszewska, Szeligę itd. itd.

A jak w świetle tych listów wygląda sama autorka? To heros, który przedsięwziął iście syzyfową pracę. Całe życie dla narodu, dla społeczeństwa. Nic to, że rodacy klody jej pod nogi rzucają, że profesor krakowskiej Wszechnicy hr. Stanisław Tarnowski posadza ją ni mniej ni więcej tylko „o renegację polityczną i zdradę kraju”. O to samo zresztą posadzał p. Tarnowski Świętochowskiego i Konopnicką. A oto charakterystyczny wyjątek z listu 65-letniej autorki do Marii Konopnickiej: „Ni stąd, ni zowąd objełam redakcję działu literackiego w „Kurierze Litewskim”. Nie pytaj dlaczego? po co? Historia długa i opisywać jej nie podobna. Uwierzysz gdy powiem: „Tak trzeba było!” Nie dla mnie osobiście, ale dla prasy polskiej na Litwie, tak młodej a już wającej.”

„Listy” Orzeszkowej to doskonała książka, z jednej strony, wprowadzająca w okres pozytywizmu polskiego, a z drugiej, dająca nam syntezę duszy nie tylko genialnej pisarki, ale i wielkiej pionierki rzeczywistej kultury narodowej i mądrego postępu. „Listy autorki „Nad Niemnem” winny się znaleźć nie tylko w ręku każdego nauczyciela polonisty, czy historyka, ale powinny się stać przewodnikiem każdego, komu na sercu leży prawdziwy postęp i wysoki poziom kultury narodowej.

zna niemal cały utwór o objętości 1.600 wierszy.

„Człowiek w skórze pantery” tłumaczony jest na szereg języków, jak armeński, rosyjski, francuski, angielski, niemiecki, polski. Na język polski przetłumaczył ten utwór w 1863 r. Kazimierz Łapeczyński, a obecnie niektóre fragmenty przekładają Józef Łobodowski i Julian Tuwim. Poemat Rusthaweli’ego odznacza się ciekawą i fascynującą fabulą, dobrą kompozycją, pięknym językiem i stylem, płynnością i lekkością wiersza. Akcja odbywa się na terenie wielu krajów, przenosząc się w sposób zręczny z Arabii do Indji, lub Chin.

Rusthaweli dziełem swym zwrócił uwagę świata literackiego na piśmiennictwo gruzińskie, stając się jednocześnie po 750 latach sztandarowym człowiekiem uciskanej w bolszewickim jarzmie bohaterki Gruzji. L. Wr.

Naprzód drużynno strzelecka

Awangarda Polski na tyłach naszych zainteresowań...

Tylko czynny społecznie stosunek wszystkich do Zw. Strzeleckiego będzie świadectwem, że nasz stosunek do zagadnienia obronności kraju nie jest oparty na czczej deklamacji

(Reportaż z świetlic Pom. Związku Strzeleckiego).

W chwilach narodowych uniesień deklamujemy gromkim głosem: Wszystko dla Wojska! — a w powszednim dniu mało wiele co robimy, ażeby armiom naszym dostarczyć zdrowego społecznie i fizycznie narybku.

W odświętnych momentach wiwatujemy: „Niech żyje Armia! — a cóż czynimy, ażeby ta armia wśród cywilów miała swe tęgie zaplecze?”

Zrywają się w pracy jednostki, grupki ludzi, organizacje, ale olbrzymia zbiorowość narodowa mniema, że dopełniła całkowicie aktu obywatelskiego, gdy rozeszła się po efektownej defiladzie wojska do domów i podniecona sentymentem świątecznego dnia, oraz widokiem kilku dziesięciu zmotoryzowanych czołgów odgraża się buńczucznie:

„Nie damy ziemi skąd nasz ród!”

Nie damy ziemi...

A ponieważ nikt nam tej ziemi nie odbiera, więc zasypiamy, panie dobrodzieju, w błogostanie, nie myśląc o tym, że Armia, choćby przez największe „A” nie nie znaczy, że to olbrzymie serce zbrojne go narodu kiepsko będzie funkcjonowało skoro awangarda tej armii będzie niedożywna, nie wychowana, jeśli zaplecze rezerwowe tej Armii nie będzie należycie zorganizowane na zasadach obywatelskiej powszechności i żołnierskiej dyscypliny.

Niech żyje Armia, niech żyje wojsko! — uzupełniłbym okrzykiem „Niech żyje wojskowo czujący naród”

Nasz stosunek do Armii będzie plato-niczny, jeśli nie wzmocnimy prawego i lewego jej ramienia.

Tymi zbrojnymi ramionami, nie tylko w rozumieniu techniki wojskowej, ale i w znaczeniu psychicznym, są: Związek Strzelecki i organizacje Przystosowania Wojskowego z jednej, oraz Związek Rezerwistów z drugiej strony.

Będę narazie pisał o Związku Strzeleckim, o tym przedszkolu żołnierza polskiego. Podzielę się wrażeniami, wyniesionymi ze świetlic tej organizacji, która jest właśnie awangardą obronności kraju.

Niestety, ta awangarda zbrojnej Polski jest na tyłach zainteresowania społeczeństwa.

Co za wstrząsająca w swym nierozumnie rozbieżności między sentymentem słowa a realnym, powszednim stosunkiem do zagadnień spraw wojska i siły obrony kraju.

Naród pod bronią! Kiedyż odświeżymy ten frazes żywotną treścią czynu?

Czas już świąteczny flirt z wojskiem przejść do realny do niego stosunek dnia potocznego przez popieranie wszystkich, co nasze wojsko fizycznie i duchowo wzmacnia i zasila.

Naród pod bronią! — a wysilamy się ze wszystkich mocy, ażeby Związek Strzelecki, który program ten realizuje w naj-młodszych i przedpoborowych szeregach, oplwać, zohydzić, oślawić, zbezczęścić, splugawić, tylko dlatego, że gdzieś kiedyś, któryś zadzierzasty chłopczak w alkoholowym podnieceniu skuł komus faszję, tak, jak gdyby my starsi tego nie robiliśmy, tak jak gdyby nikt z nas nie pamiętał, co to jest war krwi niewyżytego życiem osiemnasto i dwudziestolatka.

Oczerniamy samą szczytną ideę, gdy gdzieś przylapia strzelca na kradzieży, jak gdybyśmy nie wiedzieli, że życie jest życiem, jak gdybyśmy się stokród większym złodziejom i złoczyńcom nie klasnęli do pasa.

Ileż fałszu, ileż zakłamania i przewrotnej obłudzie w takim pojmowaniu sprawy? I gdybyż Strzelec takie wypadki pochwalał, takich osobników i takie typy faworyzował. Ale przecież Związek Strzelecki stosuje daleko idącą selekcję, w ramach ludzkiej mocy.

Więc skąd podobna nieprzyjaźń do Strzelca wśród pewnych kół? Na szczęście nastroje te już się przelamały. Tu i tam może się jeszcze kołaczać, ale ogół społeczeństwa z dnia na dzień coraz jaśniej sobie uzmysławia, że Związek Strzelecki chwycił dobre, równe, mocne tem-

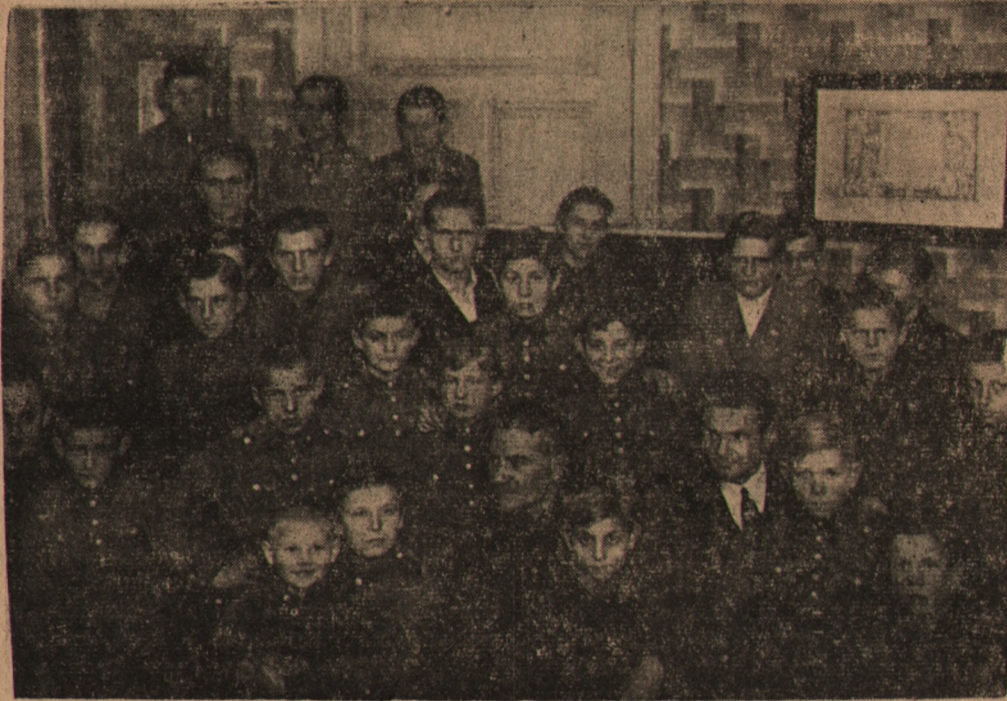
po i kroczy naprzód, przed siebie, ku nowym Polsce.

Strzelcy Piłsudskiego mieli przeciw sobie wszystkich, Strzelcy tamtych Strzelców mają już wszystkich za sobą i tylko mizerną garstkę otumanionych.

Polska rośnie!

Naprzód, drużyno strzelecka.

Znalazłem się wśród jednej z takich drużyn strzeleckich, w świetlicy Związku Strzeleckiego w Toruniu, przy ulicy Sienkiewicza.



Komendant Okręgowy Zw. Strzeleckiego, mjr. Korczewski w dobrej komitywie z Orleńcami w jednej ze świetlic Związku Strzeleckiego.

Schwyciłem i podpatrzyłem moment ich wewnętrzny, świetlicowy życia. Akurat właśnie komendant okręgowy mjr. Korczewski w asyście członków zarządu i swego adiutanta ob. mgr. Karbownika odbywał inspekcję.

Wieczór, godzina siódma. Świetlica do słownie wypchana obywatelami od drzwi wejściowych aż po piec i wszystkie kąty. Najmłodszy „obywatel” doliczy się

swych lat przy pomocy palców u rąk, nie potrzebując zdejmować dziurawych butów. Pochlipuje na wpeł zakaszczonym nosem, ale śmiało rozwarł niebieskie, rozumnie patrzące gały swych ocząt i rezolutnie odpowiada na pytania:

— Powiedz no mi, mały — pyta mjr. Korczewski — kto to jest ten poważny wojskowy pan na tym obrazku

— To jest Marszałek... to jest Pan Marszałek — poprawia się brzdąc, — Józef Piłsudski.



— No, dobrze, — uśmiecha się major, — a ten pan w cywilu?

— To jest Pan Prezydent Ignacy Mościcki.

— A jak się wam zdaje, — obywatelu — zartobliwie zagaduje pytający — co też to ten pan cywilny w Polsce robi?

— Ten Pan Prezydent Ignacy Mościcki, — reezytuje bez zająknięcia chłopczyna, — dba o porządek w całej Polsce.

Rezolucja „szóstaków”

Odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem gen. Orlik-Rueckemanna nadzwyczajne zebranie komend wszystkich kół oraz starszyny 6 pp. Leg. Polsk. W zebraniu wziął udział b. dowódca 6 pp. Leg. Pol. inspektor armii, gen. dyw. Norwid Neugebauer. Zebranie wysłało depeszę do Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza oraz uchwalilo przez akklamację następującą rezolucję:

„Zebrani w dniu 28 listopada br. w Warszawie legionisci-szóstacy i komendanci wszystkich oddziałów koła 6 pp.

Leg. Pol. — w wyniku swej naturalnej służby i w poczuciu najgłębszej czci i żołnierskiego przywiązania do osoby Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza — stwierdzają, że wskazania Jego w kierunku zjednoczenia wszystkich sił narodu i wyteżonej pracy dla Polski w sposób zorganizowany — są jedyną, a w dzisiejszej sytuacji palącą wprost koniecznością i że wszystkie swoje siły, tak jak dawniej w okresie bojów o Polskę, oddadzą dziś wyteżonej i rzetelnej służbie dla Polski w myśl Jego wskazań”.

Organizacja wiejska OZN w Wielkopolsce za ghettem

W Poznaniu odbył się zjazd obwodowy organizacji wiejskiej OZN, na którym referat ideologiczny wygłosił poseł Kozubski, przewodniczący organ. wiejskiej na okręg poznański. Dłuższą chwilę poświęcił poseł Kozubski omówieniu zagadnienia żydowskiego. Stwierdził on, że nie wystarczy wyłącznie tworzyć polskich sklepów oraz niedopuszczać do two-

żenia się nowych żydowskich placówek gospodarczych, musi również w polskich składach być przeprowadzony całkowity bojkot towarów żydowskich. Gdyby te metody walki nie dopisywały w całości, a Żydzi nie chcieli emigrować z Polski, będą musieli zostać zepchnięci do ghetta.

Prosta odpowiedź na trudne pytanie...

Już teraz mnóstwo ludzi zadaje sobie pytanie, co kupić na gwiazdkę dla najbliższych. Dawniej mogło to być pytanie kłopotliwe, ale obecnie — odpowiedź jest prosta: radio. Radioodbiornik jest tym szczególnym prezentem, który uszczęśliwia nie tylko obdarowanego, ale wszystkich, całą rodziną odrazu. Rzecz prosta, że takie „gwiazdkowe radio” musi być doskonałe, bo tylko dobry aparat zadawoli wszystkie życzenia posiadacza i radiosłuchacza. A więc — superheterodyny Telefunken niedościg-

nione pod względem technicznym, o nieograniczonym zasięgu, o przepięknym tonie, estetycznym wyglądzie, a przy tym co najważniejsze oszczędne w użyciu prądu. A wreszcie trzeba wziąć pod uwagę, że superheterodyny Telefunken można nabyć na bardzo dogodnych warunkach, tak, że niemal każdy pracujący i jako tako zarabiający może się zdobyć na zakup takiej gwiazdki dla siebie i najbliższych. Pamiętajcie więc: idealna gwiazdka — to superheterodyny Telefunken.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
Kłótuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY: KATARZE

Komendant poglaskał płową czupryną rezoluta i rzucił pytanie po przez głowy maleców w stronę starszego już chłopca.

— A czy Pan Prezydent sam rządzi?

Ze wszystkich stron wysuwają się palce, których właściciele na ochotnika zgłaszają gotowość odpowiedzi.

— No, powiedz, ty!

— Nie, Pan Prezydent Rzeczypospolitej sam nie rządzi, bo by to mu było za wiele do czynienia.

Komendant mjr. Korczewski uśmiecha się z dyskretną powagą:

— Dobrze, dojdziemy do ładu. A któż Mu pomaga?

— Rząd! — pada odpowiedź.

— Ministrowie! — ktoś poprawia! A gdzieś z kąta wyrwa się głos:

— Pan Marszałek Śmigły Rydz!

— Dobrze, chłopcy. Pan Marszałek Śmigły Rydz. On jest Waszym protektorem i czuwa nad Polską z wojskiem, tak, jak Dziadus Piłsudski, który Strzelca tworzył, a którego wy jesteście najmłodszymi dziećmi.

— A gdzie Józef Piłsudski się urodził?

— pada znieścacka pytanie.

Ale nie złapać tych szkrabów najmniejszych.

— W Żułowiu!! — chórem odkrzykną.

— A wiecie dlaczegoście nazwani strzelcami-orleńcami?

— Wiemy, wiemy! Orleńcy bili się pod Lwowem z nieprzyjacielem.

— Tak, widzicie, tacy mali chłopcy, prawie jak wy, a kochali Polskę, że poszli za nią życie złożyć w ofierze, a ich małe mogiłki na cmentarzu we Lwowie, kocha za to cała Polska.

W świetlicy zamarł hałas i głębokie a rozumne spojrenie odmalowało się w miodrych oczkach dzieci Torunia, gdy słuchały powieści komendanta okręgu o bohaterskiej epopei lwowskich Orleńców.

Scena prosta. A przecież cały obrazek drżał serdecznym wzruszeniem.

Spojrzałem w oczy jednemu z maleców. Główkę miał jasną, szarozieloną mundaurek, z wylogami strzeleckimi. W szeregu rozwartych niebieskich zrenicach czaiła się ciekawość życia. Ale twarzy czka była biała, błażością niedożywno go dziecka ulicy.

Napiszę jeszcze o Was, chłopcy, w następnym reportażu.

Wspomnę i przypomnę o Was, mali obywatelu — obywatelom dorosłym.

Ja wiem, że brak Wam tu i książek, które tak chciwie polykacie i gier rozmaitych, które was tak zajmują.

W poniedziałek będzie chodził św. Mikołaj. Wasz Pan Marszałek Józef Piłsudski jest tam już dawno z Nim w Niebie. I napewno poprosi św. Mikołaja, o to, ażeby wstąpił do Was z workiem na ulicę Sienkiewicza. Panu Marszałkowi św. Mikołaj nie odmówi, bo On bolszewików przegonił, kościoły od pohańbienia ocalił.

A jak Pan Marszałek nie będzie wiedział Waszego adresu, to są tu w Toruniu Jego najmilszy Żołnierze, Jego kochani Strzelcy, Legioniści, Peowiacy. Już oni o Was nie zapomną, nie mogą zapomnieć, muszą pamiętać, bo by się Pan Marszałek gniewał, bo Wy jesteście kość z kości, krew z krwi strzeleckiej, bo wy jesteście prawnuczkami Wielkiego Dziadka, który Was i wszystkim Polskę umiłował nad swój cały ofiarny żywot.

Tylko bądźcie dumni dumą pierwszych bojowników o Wolność, dumą strzelca, który rośnie w słońcu Wolności.

Leon Sobociński.

Obrazili się na profesora

Winnipeg (Kanada). W szkole technicznej w Winnipeg wybuchły rozruchy wśród studentów żydowskich, dotkniętych oświadczeniem jednego z profesorów: „Nie dziwnego, że was Hitler prześladowa, skoro nie umiecie uszanować ustaw krajowych. Obrażeni studenci żydzi opuścili salę i urządzili burzliwą demonstrację. Trzystu żydów wystosowało na skutek tego incydentu memorial do rady szkolnej.

ŚWIAT KOBIECY

Najmodniejsze uczesanie

Pod względem uczesania jest łatwiej żyć nam, niż naszym babkom. Nie mamy długich włosów, któreby nam się plątały w nocy, brzydko wyglądały rano, które — trzeba by fryzować, „tapirować”, upinać i „przyspilać” godzinami. Nie wiemy, co to są „podkładki” pod włosy (rodzaj materaca napchanego włosiem). Nie wiemy, co to

jach Europy i czterech innych częściach świata, dawny regime nęka kobiecą głowę. Oto Chinki noszą jeszcze długie włosy i multum w nich zatkniętych szpilek, w celu ochrony misternej fryzury sypiają na twardej wałkach, podłożonych pod kark. Kobiety Polinezji dotąd jeszcze zwijają swe włosy w setki przetłuszczonych „strączków”. Buriatki nie lubią myć włosów, za to lubią osłaniać je piramidami z futra, ze skór tłoczonych i skrawków kolorowej materii.

Fryzura czarnej eleganki z Konga belgijskiego, przypomina jedną z odmian... kaktusa — prażkowanego od środka głowy symetrycznie w wąskie paski skóry wygolonej, na przemian z cienkim warkoczkiem.

A Europa? Lud nasz, czy też Bretonki, Holenderki, czy Bawarki, — wszystkie kobiety ludu lubią zachowywać tradycyjnie osłonięte głowy. Czepki i chustki różne kształtem — jednakże są co do celu: kryją zgrzaną, spoconą głowę i jakby powiedzieli współcześni higieniści: „nie pozwalają skórze oddychać”.

A jak się przedstawia obecnie modna fryzura współczesnej kulturalnej kobiety?

Najmodniejsze uczesanie obecnie to loki, ułożone misternie na głowie w zgrabne pukle, np. przód gładki, a loki splecione na czubku głowy, lub ułożone asymetrycznie po bokach głowy, a przez środek gładkie pasmo włosów. Pięknie również wygląda fryzura złożona z masy loków nad samym czołem, a boki i tył głowy gładko uczesane.

Bieliznę

jedwabną, trykotową i wełnianą po niskich cenach znajdzie każda elegancka Pani w

Pawilonie Pończoch

Toruń, Król. Jadwigi 12/14.
Kredyt na asygnaty. 8238

są sztuczne warkoczki. Nie wiemy, co to są długie szpilki „podwójne” i „karbowane”, uciskające i kłujące głowę.

Nie o tym (na szczęście!) nie wiemy, co to są ciężkie do noszenia korony i diademy (niewygodne i kosztowne), co to są przypięte z prawej strony i przytrzymane egretą z brylantów pióra, „pióra strusia i niestrusia” („paradise” i „pleureuse”)...

Nie wyobrażamy sobie nawet, jak można było wytrzymać w stożkowatych piramidach XVIII-go wieku, kiedy pani moda zmuszała do noszenia całej fregaty okrętowej na białej peruce.

My czeszymy się bardzo prosto, nieskomplikowanie, chociaż różnorodnie. Uczesanie to zabiera minimum czasu i zachodu, a daje rezultaty estetyczne w linii głowy i odmładzające.

Mówię oczywiście o kobiecie kulturalnej, która wywalczyła sobie wiele swobód nie tylko na polu praw obywatelskich, ale i obyczajów cywilizowanych. Jeżeli chodzi o warstwy ludowe we wszystkich kra-

Plaszcz z tweedu



Modny płaszcz sportowy bez kołnierza o nadzwyczaj dobrym kroju. Lamówki, zapięcie i guziki oraz pliski na ramionach, będące przedłużeniem rękawów ze skóry, nadają mu charakter mundurowy. Całość jednak jest bardzo twarzowa.

EMULSJA TRANOWA WYROBU FIRMY **SCOTT** & BOWNE *kapobiega krzywicy i cholery*

Moda naszych milusińskich

Moda dziecięca w przeciwieństwie do mamy, której holdują, musi być zawsze praktyczna jakby to określić, skomponowana na zasadach pedagogicznych. Nie można w modzie dziecięcej lansować nic, co by rozwijało próżność dziecka, zamiatowanie do bogatych fatalaszków, do ekscentryczności. Każda przesada w stroju dziecięcym jest pod względem wychowawczym wielkim błędem. Dlatego strój dziecka winien być prosty w swym kroju, a przede wszystkim praktyczny. Dziecko jest w ciągłym ruchu i ubranie jego musi być szyte tak, by nie kępowało jego swobody, poza tym musi być z materiału, który łatwo się pierze i jest względnie mocny.

Niektóre mamusie sprawiają z tego względu swym pociechom ubrania, na których „nie znać brudu”. Jest to jednak niehigieniczne, gdyż brud na ciemnym czy na jasnym kolorze jednakowo siedzi mocno, choć go mniej widać. W wieku dziecięcym

zaś najodpowiedniejsze na sukienki są kolory jasne, żywe, a że się prędzej brudzą — mamusia musi kupować perkale, basty i welenki, piorące się doskonale w płatkach mydlanych. Małe dziewczynki najładniej wyglądają w sukienkach i płaszczkach szerokich i luźnych, marszczonych lub układanych w fałdy, z małym karczkiem. Wygięcie przy szyi okrągłe lub w karo, ozdabiamy kołnierzykiem lub wykańczamy grubą, wypukłą, stębnówką. Na sukienki strojnieszkie nadają się lekkie welenki, tafta, jedwab. Całość winna być zawsze w dwóch kolorach, np. sukieneczka niebieska i rzucane u dołu haftowane jasnoróżowym jedwabiem kwiatki, lub —

GORSETY

WYGODNE W NOSZENIU I ELEGANCKIE POLECA

ANNA BINIEK Szeroka 27.

8145

sukienka czerwona, na dole obszyta parą razy kremową błyszczącą tasiemką. Kołnierzyk również kremowy, zastosowany do dotu sukienki. Starsze dziewczynki wola już spódniczki z bluzeczkami. Do gładkich ciemnych spódniczek ślicznie wyglądają jasne bluzeczki w groszki lub też inny drobny rzucik.

Ubranka dla małych chłopców również powinny być przede wszystkim ciepłe, luźne i wygodne. Najładniej wyglądają komplety komponowane w dwóch kolorach: szerokie spodnie z paskiem lub na szeleczkach i w odmiennym, żywo kontrastującym kolorze bluzka z kołnierzykiem i guziczkami tej barwy co spodnie.

Jaka odwaga!



Trzeba dużo odwagi, by ramiona białej sukni balowej ozdobić futrem z pantery. Egzotyczność tego stroju bije w oczy. A może kobieta jest naprawdę czymś w rodzaju pantery?

Racjonalnie pielęgnuje cerę, kto stale stosuje

Krem URODA
FR. PULS S.A. WARSZAWA

Przysmaki świąteczne

(Przepisy wypróbowane).

PIERNIK WYKWINTNY.

1 szkl. miodu, 25 deka cukru, 2 deka potażu do ciasta, ½ szkl. piwa, czubata łyżka masła, 4 całe jaja, 4 szklanki mąki, łyżeczkę utłuczonych korzeni (cynamon, goździki itp.), 10 deka smażonej skórki pomarańczowej, 15 deka orzechów mielonych włoskich. Polukrować lukrem czekoladowym.

Zagotować dwukrotnie szklankę miodu z 25 deka cukru kryształ. Wystudzić. Wlać 2 deka potażu, rozpuszczonego w ½ szklance piwa. Wsypać mąkę, dodać masło, skórkę siekaną, korzenie, orzechy, całe jaja dobrze rozbite, wymieszać razem i wlać do tortownicy. Dla nadania piernikowi ładnego koloru, do piwa przed rozmieszaniem go z mąką wlać łyżkę bardzo ciemnego karmelu (palony cukier).

Upieczony piernik polukrować następującym lukrem: rozbić dobrze całe jajo z dwoma łyżkami cukru i jedną łyżką kakao. Gdy masa będzie rozrzedzona wlać w nią roztopione w garnuszku masło kakaowe (¼ funta), rozmieszać i szybko oblać piernik. Gdy masa za szybko zgęstnieje, można ją rozgrzać, stawiając naczynie z masą w misce z gorącą wodą.

Wiadomości praktyczne

MAŚĆ NA CZERWONOSĆ NOSA.

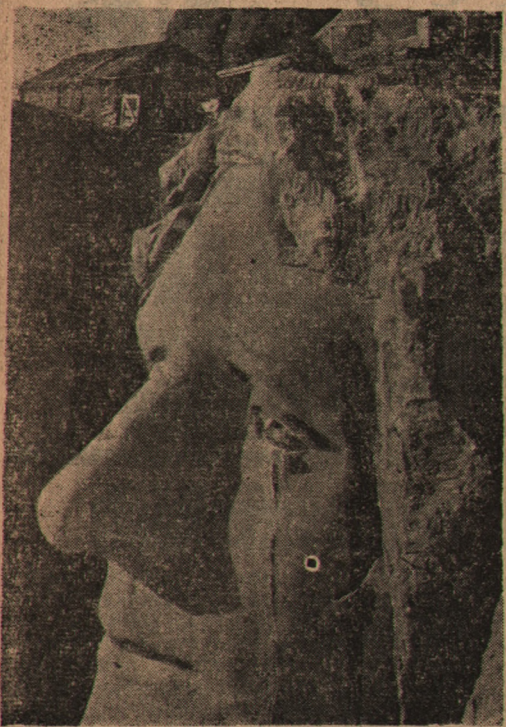
10% ichtiolu, 1,5% rezorecyne, 4% zincum oxydati, 100 gr. wazeliny białej. Mascią smarować na noc nos.

JAK POZBYĆ SIĘ ŁUPIEŻU I WZMOCNIĆ WŁOSY?

Dwa do trzy razy na tydzień przecierać skórę głowy wódką uzorczynowo-salicylowo-mentolową. (Acid. salicylic. i rezorcinarzumblimate ana 1 i Menthol 0,25, spiryt. Vini 60% 100,0). Raz na 14 dni wetrzeć w skórę głowy 10% maść siarkową na masle kakaowym, masując przy tym skórę przez kilka minut. Po 24 godzinach umyć włosy dokładnie w kilku kolejno zmienianych wodach, do ostatniego płukania użyć odwaru skrzypu i szalwii po pół garści na litr odwaru. Codziennie rano i wieczorem starannie i energicznie czesać i szcotokować włosy, bo cebulki wzmacniają się pod wpływem takiego masażu. Obcinanie włosów absolutnie nie wzmacnia ich, raczej

Dlaczego zapłakał Jefferson?

Pomnik „wspanialszy od piramid“ wykuwają Amerykanie w skałach Dakoty



Ma to być najpotężniejszy pomnik na świecie — owa „galeria prezydentów“, którą Amerykanie wykuwają ze skał „Czarnych Gór“ — „Black Hills“ — w południowej Dakocie.

Z wysokości 2000 metrów spoglądać będą w dal głowy czterech najpopularniejszych prezydentów Stanów Zjedn.: Jerzy Waszyngton, pierwszy prezydent Stanów, Tomasz Jefferson, zwany w Stanach „ojcem niezawisłości amerykańskiej“, Abraham Lincoln, który zniósł niewolnictwo, i wreszcie Teodor Roosevelt, który Stany ostatecznie wprowadził w szeregi wielkich mocarstw.

Wysokość każdej głowy będzie wynosiła 18 metrów, a najważniejszym środkiem, który pomaga rzeźbić i cięć monumentalne posągi — to dynamit. Do tej pory wysadzono dwa i pół miliona ton najtwardszego, z miliony lat liczącego granitu ze ściany, w której powstaje „galeria“. A pod względem monumentalności i wrażenia, jakie wywiera, pomnik już dzisiaj ma przewyższać piramidy.

Człowiek zmienił oblicze ziemi, a teraz już skałom zaczyna nadawać rysy ludzkie. Ale w pewnej chwili mogło się wydawać, że przyroda broni się przed tym nowym zamachem ze strony sztuki i ludzi.

Otóż kamienny Jefferson zapłakał. Z lewego jego oka popłynęła po twarzy

Przy objawach zatrucia, wywołanych spożyciem zepsutych potraw, natychmiastowe zastosowanie szybko i pewnie działającej naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, jest bardzo cennym środkiem leczniczym.

130 mil z ogniem na pokładzie

Londyn. Z płonącym ładunkiem węgla bunkrowego wszedł wczoraj do portu Aberdeen rybacki statek angielski „Thomas Treshner“, który odbył drogę 130 mil morskich z ogniem na pokładzie.

Przez 20 godzin w czasie podróży nie udało się opanować pożaru, który ugaszony został dopiero w porcie.

Wykopalisko z przed 400 tys. lat

Buenos Aires. W Zagłębiu Rio Tercero w prow. Cordoba, znaleziono w korycie rzeki tej samej nazwy skamieniałe żółwia w rodzaju „Gliptodont“, mającego 1,80 mtr. długości i 0,90 mtr. szerokości. Według zdania uczonych, gatunek znalezionego skamieniałego żółwia istniał w epoce przed 400.000 lat.

Meteor nad miastem

Mieszkańcy miasta La Plata w Argentynie mieli sposobność podziwiać nadzwyczajną iluminację firmamentu, jaką spowodował przelatujący nad miastem meteor. Iluminacja trwała 30 sekund, po czym dalej słyszeć wyraźnie przeciągi grzmot, co zdaniem władz obserwatorium astronomicznego w La Plata wskazuje na to, że meteor przelatował nad miastem w wysokości tylko 9 kilometrów.

obfita struga łez... Okazało się, że akurat w miejscu dolnej powieki lewego oka wytrysło w skałę źródło. Wrażenie było porażające... Zatomowanie potoku niezwykłych łez kosztowało budowniczych pomnika wiele trudu i zabiegów technicznych.

Inną trudność zgotował twórca pomnika pewien polityk. Deputowany stanu no wojorskiego John Boylan wystąpił publicznie z zarzutem, że olbrzymia rzeźba portretowa Jeffersona jest chybiona: Jefferson, który był poważnym, trzeźwym człowiekiem, nigdy się nie uśmiechał tak, jak to czyni na rzeźbie. I w imię

niu niezującego od dawna prezydenta wezwał artystę, aby usunął ten defekt, ten nienaturalny rys uśmiechu. Wezwanie to wywołało żywą wymianę zdań w kongresie amerykańskim.

Zdawałoby się, że są to kwestie obojętne, czy Jefferson uśmiecha się czy nie. Ale z drugiej strony dowodzą one, jak dalece wielcy mężowie Ameryki żyją po dziś dzień w pamięci narodu amerykańskiego.

A gigantyczny pomnik nie jest już w tych warunkach kaprysem w pogoni za rekordem, ale staje się potężnym dokumentem historycznym.

Olbrzymy z granitu spoglądają w dal



Nocne zdjęcie gigantycznego pomnika czterech prezydentów amerykańskich, który już w tym stadium budowy wywiera potężne wrażenie. Twórcą pomnika jest najslawniejszy rzeźbiarz amerykański Gutzon Borgtum. Koszty budowy pomnika obliczają na półtora miliona dolarów.

W Waszyngtonie w każdym domu znajduje się telefon

Ameryka przoduje w „telefonizacji“ świata

Dokonano ostatnio zestawienia cyfr, dotyczących nasilenia sieci aparatów telefonicznych na całym świecie. Jak się okazuje, przeciętnie na 100 mieszkańców wypada telefonów w USA — 13,69, w Kanadzie 10,99, w Danii 10,64, w Nowej Zelandii 10,59, w Szwecji 10,28, w Szwajcarii 9,59, w Australii 7,92, w Norwegii 7,05, w Anglii wraz z Irlandią 5,44, w Niemczech 4,85, w Holandii 4,32, w Belgii 4,09, w Austrii 4, w Finlandii 3,94, we Francji 3,38, w Argentynie 2,64, w Japonii 1,62, na Węgrzech 1,47, w Hiszpanii 1,38, w Czechosłowacji 1,25, w Italii 1,25, w Chile 1,21, na Kubie 0,03, w Polsce 0,68, w Meksyku 0,61 i w Z. S. R. O. 0,49.

W statystyce poszczególnych miast przoduje Waszyngton 36,71 telefonów na 100 mieszkańców (a więc co trzeci mieszkaniec czyli każda rodzina ma telefon!), dalej idzie San Francisco, Sztokholm, Chicago, Zurich, Kopenhaga, New York 20,95, Paryż 14,53, Londyn 13,80, Berlin 12,16, Honolulu 11,91, Wiedeń 9,85, Rzym, Gdańsk, Praga, Madryt, Budapest 6,39, Warszawa 5,31, Lizbona, Bukareszt, Marsylia, Moskwa, zaledwie 3,53.

Sensacje dokola pięciorazków kanadyjskich

Sławne na cały świat pięciorazki Kanadyjskie przyjmują nieraz w swojej siedzibie w Callander wybitnych gości. Niedawno bawiła u nich specjalna wycieczka 200 najznakomitszych lekarzy i uczonych kanadyjskich, aby na miejscu przekonać się o ich rozwoju i stanie zdrowotnym. Przy tej sposobności dokonano kilku sportrzeżeń, które z punktu widzenia naukowego są wprost sensacyjne i jedyne w swoim rodzaju.

ZDUMIEWAJĄCE PODOBIENSTWO

Lekarzom i uczonym, którzy przybyli do Callander chodziło przede wszystkim o zebranie materiału naukowego, dotyczącego zagadnienia podobieństwa rodzeństw bliźniaczych. Nie miano przy tym ograniczyć się do stwierdzenia podobieństwa zewnętrznego, które w mniejszym lub większym stopniu zawsze występuje u bliźniąt, lecz chodziło także o zbadanie odcisków palców, grup krwi oraz szeregu dalszych charakterystycznych znamion podobieństwa.

Wyniki tych czysto naukowych badań zaskoczyły wszystkich. Stwierdzono bowiem przede wszystkim stuprocentowe niemal podobieństwo wszystkich pięciorazków, zjawisko, jakiego nauka dotychczas nie zanotowała.

IDENTYCZNE ODCISKI PALCÓW

Jeszcze bardziej zdumiewający jednak jest szczegół, iż podobieństwo to dotyczy także odcisków palców, które u wszystkich pięciorazków są identycznie te same. Zachodziłby więc tutaj wypadek, który z punktu widzenia naukowego uważany był dotychczas za niemożliwy. Nawet w budowie uszu — które u innych bliźniąt w razie wielkiego podobieństwa z reguły się różnią i służą do ich rozpoznania — w tym wypadku nie zdołano odnaleźć najmniejszych różnic, mimo że badano je przy pomocy najbardziej precyzyjnych instrumentów. Poza tym sięga to niezwykle stuprocentowe podobieństwo także w dziedzinę krwi — u wszystkich pięciorazków stwierdzono tę samą grupę krwi!

W jednym jedynie wypadku zdołano stwierdzić pewne odchylenie: Podczas gdy u czterech siostrzynek kędzierzawe włosy wija się w jednym i tym samym kierunku, u piątej, małej Marysi, skręcają się w przeciwnym kierunku.

W tych okolicznościach jest zrozumiałe, że różnicę dziewczynki jest rzeczą wprost niemożliwą. Ofiarą częstych pomyłek padają nawet najbliżsi opiekunowie pięciorazków. Jest z tym wiele pociechy, a najwięcej z pomyłek starszych radują się i śmieją pięciorazki. Natomiast one same znają się i rozpoznają doskonale. Nie zdarzyło się podobno jeszcze, aby Iwonka pomyliła swoją siostrzyzkę Marysię z Anetką, lub mała Emilka Cesię z Iwonką. W jaki sposób dzieci się rozpoznają, nie zdołano stwierdzić. Jest to jedna z licznych zagadek, jakie pięciorazki kanadyjskie stanowią dla świata.

Ślub artystki z mężem stanu

Wiedeń. Wczoraj rano w kościele na Kahlenbergu odbył się w obecności bardzo szcuplego grona osób ślub b. wicekanclerza Austrii ks. Stahremberga ze słynną artystką wiedeńskiego Burgteatru Norą Gregor.

Rozmaitości

INTELEGENCJA MAŁP

Amerykańscy przyrodnicy i psychologowie z uniwersytetu Yale w New Haven (stan Connecticut) przeprowadzili ostatnio liczne doświadczenia z szympanami i w celu sprawdzenia stopnia ich inteligencji. Wetawono zatem do klatki z małpami kilka automatów.

Zamiast monet do automatów miały być wrzucane po ich odpowiedniej przeróbce żetony ruletko we różnej wielkości i koloru. Małpy mogły po wrzuceniu do automatów odpowiednich żetonów otrzymać różn. smakowity. Szympany zorientowały się bardzo szybko w sytuacji i rozpoznały wartość poszczególnych żetonów w stosunku do otrzymywanych za nie „towarów“. Niektóre odkładały nawet żetony i robiły oszczędności na dzień następnny.

Duże, żółte żetony, po wrzuceniu których nie wpadało do automatu, małpy powyrzucały, jako bezwartościowe. Wynik prób potwierdził wysoki stosunkowo poziom inteligencji i zdolności obserwacyjne małp.

PROHIBICJA W INDIACH

Pomimo nieudanej próby z prohibicją w Stanach Zjednoczonych, rząd angielski zdecydował wprowadzić zakaz konsumcji i sprzedaży alkoholu w Indiach. Pierwszą prowincją, która zdecydowała się na zrealizowanie próby była prowincja Madras, tutaj bowiem użycie i nadużycie wódki krajowej pędzonej z ryżu, tj. toddy jest tak wielkie, iż wywarło już zżubne skutki na stan zdrowia szerszych warstw ludności.

Na tydzień przed wprowadzeniem ustawy prohibycyjnej szynki były przepelnione, konsumcja alkoholu wzrosła w dwójnasób, robiono ogromne zapasy. Na razie ustawa prohibycyjna nie jest gwałtownie stosowana, co nie jest sumą wielką. Natomiast szynki powstało wiele „tea-roomów“. O ile prohibicja w Madrasie wytrzyma próbę czasu, rząd centralny zamierza wprowadzić ustawę stonplowca w pozostałe prowincje i państwa indyjskich.

LITERATURA NIE JEST W ANGLII MACOCHA

W Anglii poeci i literaci nie należą bynajmniej do rzędu ludzi najgorzej uposażonych. Świadczą o tym liczne przykłady. Niedawno zmarły poeta H. Cyril zostawił po sobie majątek około 80.000 funtów, co nie jest sumą wielką. Natomiast słynny i popularny powieściopisarz Hall Caine zostawił majątek prawie 200.000 funtów; zmarły w roku bieżącym poeta J. M. Barrie pozostawił po sobie 70.000 funtów, Rudyard Kipling — 155.000 funtów, Calsworth — 88.000 funtów, Conan Doyle — 70.000 funtów, K. K. Chesterton — 30.000 funtów etc. etc.

„Rewolucyjne” zmiany w armii brytyjskiej

Naczelne dowództwo zostało odmłodzone

Minister wojny o wielkiej odwadze cywilnej

LONDYN. (Pat) Ogłoszone przez ministerstwo wojny zmiany na naczelnym stanowiskach armii brytyjskiej są bardzo doniosłe i dowodzą, że nowy minister wojny, niespełna 40 lat liczący, Hoare Belisha, energicznie przystąpił do zadania odmłodzenia dowództwa wojska brytyjskiego.

Sir Cyril Deverell, liczący 63 lata,

wyżej 60 lat, którzy zastąpieni zostali młodszymi oficerami.

Duże znaczenie posiada również zmiana na stanowisku adiutanta sztabu generalnego, któremu podlega cała dyscyplina armii, jej strona ćwiczebna itd. Jest on członkiem rady wojennej przy ministrze wojny. Na miejsce dotychczasowego adiutanta generalnego, którym był 64-letni sir Hary Knox, mianowany został general major Lidell, liczący tylko 53 lata.

Przeprowadzenie w armii brytyjskiej tych energicznych reform stoi w związku z mechanizacją armii. Starszym generalom trudno było zastosować się do zmian, spowodowanych koniecznością

mechanizacji i wojny chemicznej.

LONDYN. Zmiany na naczelnym stanowiskach w armii brytyjskiej, zarządzane onegdaj przez ministra wojny Hoare Belisha, dominują w prasie angielskiej nad wszystkimi innymi wiadomościami. Dzienniki przywiązują do tych zmian jak największe znaczenie. Nazywają je rewolucyjnymi i nie szczędzą gorących pochwał ministrowi, który wykazał taką odwagę cywilną i siłę woli i potrafił przeprowadzić wbrew oporowi niektórych kół konserwatywnych tak poważne zmiany. „Times” podkreśla, że poświęca te obawy twierdzenie, jakoby nie dopuszczano do czynu młodszego pokolenia.

Po wielkich trudach górskiej wędrowki polska komisja wróciła z miejsca katastrofy

Sofia. Z czwartku na piątek o godzinie 4-ej w nocy komisja polska nadeszła do Swety Wracz meldunek, że mimo wielkich trudności udało się jej dotrzeć do miejsca katastrofy i przeprowadzić dochodzenia. Rezultaty dochodzenia co do przyczyn katastrofy są jeszcze nie znane, gdyż komisja jest obecnie jeszcze w schronisku Popina Łaka i przybędzie dopiero wieczorem do Swety Wracz. Zwłoki ofiar katastrofy, których tożsamość ustalono, wczoraj wieczorem zostały sprowadzone do schroniska Popina Łaka, a dzisiaj wieczorem będą przywiezione do Swety Wracz, skąd jutro

będą dostarczone do Sofii.

Odrośne władze wydały zarządzenia, aby przewiezienie zwłok do Sofii odbyło się bez żadnych formalności.

Wczoraj poseł R. P. Tarnowski był przyjęty przez premiera i ministra spraw zagranicznych Bułgarii Kiosseiwana. Poseł Tarnowski złożył na ręce premiera imieniem rządu polskiego podziękowanie dla rządu, władz państwowych, wojskowych i cywilnych Bułgarii za ofiarność okazaną przy poszukiwaniu zaginionego polskiego samolotu.

Zza kulis strajku rolnego

Jaki terror uprawiali bojówkarze?

Rzeszów. Przed sądem w Rzeszowie toczyło się onegdaj 70 spraw o udział w zajęciach w czasie t. zw. strajku chłopskiego. Akty oskarżenia zarzucały wszystkim 70 oskarżonym, że w sierpniu br. w czasie t. zw. strajku rolnego na terenie powiatu tarnobrzskiego nie dopuszczali do pracy robotników, zajętych przy

budowie toru kolejowego, mostu itp. oraz naruszali w nocy spokój publiczny, wylamując płoty wieśniakom, nie solidaryzującym się z akcją strajkową, zawracali z drogi furmanki itp.

W wyniku przeprowadzonych rozpraw oskarżeni zostali skazani na kary od tygodnia do trzech miesięcy aresztu.

Tylko
Z TYM
ZNAKIEM
PRAWDZIWY
Sidal
IDEALNIE CZYSZCI
METALE, SZYBY, LUSTRA

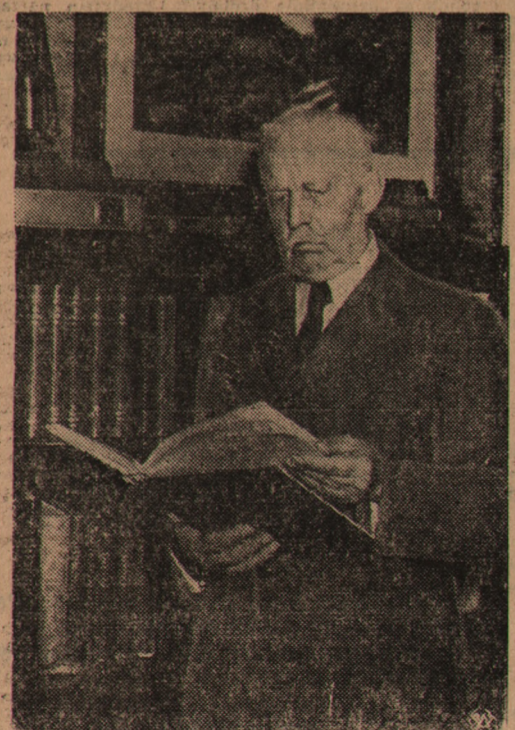
marszałek polny i głównodowodzący szef sztabu imperialnego, powołany na to stanowisko przed 18 miesiącami, zrezygnował ze swego stanowiska, aby uczynić miejsce dla młodszego wiekiem. Zamiast niego mianowany został o 12 lat młodszy general major lord Gort, do niedawna pułkownik w armii brytyjskiej w Indiach, którego min. H. Belisha przed dwoma miesiącami dopiero powołał na stanowisko generalnego sekretarza ministerstwa wojny i przekonawszy się o jego zdolności i energii, podniósł odrązu, z pominięciem starszeństwa 20 generalów, do najwyższej w armii brytyjskiej godności — szefa sztabu imperialnego. Lord Gort, obejmując w wieku lat 51 stanowisko szefa sztabu imperialnego, bije swym wiekiem wszystkie rekordy i jest najmłodszym generałem na tym stanowisku w dziejach armii brytyjskiej.

Ponadto min. H. Belisha wskrzesił skasowane od wielu lat stanowisko zastępcy szefa sztabu imperialnego i znów z pominięciem starszeństwa wielu innych, powołał na to stanowisko płk. sir Ronald Adama, liczącego 52 lata, a uchodzącego za jeden z najzdolniejszych mózgow armii brytyjskiej. Równocześnie ustąpiło z naczelnym stanowisk w sztabie szereg generalów, liczących po-

Katastrofa przy budowie kolei podziemnej

Buenos Aires. Przy budowie nowej kolei podziemnej w Buenos Aires, stolicy Argentyny, prowadzącej ze stacji kolejowej „Constitucion” na tor wyścigowy, zawaliła się jedna ze ścian, przy czym obsunął się ogromny blok ziemi, zasypując pracujących robotników. W katastrofie tej zginęło 2-ch robotników emigrantów polskich: Stanisław Kukła i Józef Mazurek.

Choroba gen. Ludendorffa



Słynny z czasów wojny światowej niemiecki generał Ludendorff ostatnio ciężko za niemógł. — Ze względu na sędziwy wiek generała, choroba budzi obawy o jego życie. Na zdjęciu naszym gen. Ludendorff w swej bibliotece.

KOSMOS RADI
KOSMOS Pionier

7 obwodowa, 5 lampowa ultranowoczesna superheterodyna tylko za zł. 295.

Demonstracje i sprzedaż na dogodnie raty w firmie: 8292

„TORPEDO”
GDYNIA, ŚWIĘTOJAŃSKA 63.

Ambasador Raczyński w angielskim M. S. Z.

Londyn. Ambasador polski Raczyński odbył wczoraj rozmowę w ministerstwie spraw zagran. W. Brytanii, w toku której stał podsekretarz stanu Vansittart poinformował ambasadora R. P. o przebiegu i wyniku odbytych w Londynie rozmów brytyjsko - francuskich.

Konsul — złodziejem

Jerozolima. Aresztowany za wyludzenie od klienta większej kwoty pieniężnej honorowy konsul meksykański w Jerozolimie Ferdynand Damiani, zbiegł z aresztu śledczego. Policja wysłała za zbiegiem listy gończe.

Obrona przeciwgazowa na studiach chemicznych

Warszawa. Dnia 2 bm. minister oświaty prof. Wojciech Świętosławski przyjął delegację Związku Chemików Polskich. Delegacja przedstawiła p. ministrowi konieczność uzupełnienia obecných studiów chemicznych na wyższych uczelniach studiami z dziedziny chemicznych środków bojowych obrony przeciwgazowej.

Film o Curie-Skłodowskiej

Hollywood. Znany autor scenariuszy filmowych Lynn Riggs zajęty jest obecnie pisaniem scenariusza na tle życia Skłodowskiej - Curie, a opartego na głośnym życiorysie wielkiej uczoney, napisanego przez jej córkę.

Aresztowanie czerwonego kata

Salamanka. Gwardia cywilna rządu na rodowego aresztowała kierownika „czerezwyczajki” w Gijon Luisa Gonzaleza Garcia, który podpisał przeszło tysiąc wyroków śmierci. W momencie aresztowania popełnił on nieudany zamach samobójczy.



CAŁY TORUŃ WIE

że najelegantszą porcelanę 8355
najwykwintniejsze szkło
najgustowniejszą ceramikę
najmodniejsze żyrandole
najrozkoszniejsze zabawki

Kupują wszyscy najkorzystniej

u **HEYER'A**
TEL. 1517 TORUŃ SZEROKA 6

Wielkie zbrojenia morskie Sowietów

Pożyczka wewnętrzna na rozbudowę marynarki wojennej

Obserwując pilnie morskie zbrojenia sowieckie, dochodzi się do ciekawych wniosków, na podstawie których można sądzić, że **najwięcej uwagi Sowiety poświęcają flotom morza północnego i Dalekiego Wschodu.** Ani morze Bałtyckie ani Czarne w razie konfliktu z Niemcami lub z Włochami nie przedstawia prawie żadnej wartości jako droga morska. Zamknięte wyjscia z tych mórz czynią je możliwymi do wykorzystania jedynie w czasie pokoju. Nawet rozbudowa flot tych mórz na większą skalę niebardzo polepszyłaby sytuację. Dlatego też wszystkie wysiłki Z. S. R. R. skierował w rozbudowę floty oceanu Lodowatego oraz flotyl rzecznych i przybrzeżnych Dalekiego Wschodu.

Jednym z ważnych posunięć w tym kierunku było rozpoczęcie budowy stoczni w Archangielsku. Prace te są prowadzone bardzo intensywnie, a wypadki na Dalekim Wschodzie jeszcze bardziej przyspieszyły tempo prac. Dość nadmienić, że przy wznoszeniu doków stoczni jest zatrudnionych

12.000 robotników. Jednostki mniejsze, które doskonale się nadają na wodach Dalekiego Wschodu oraz na rzece Amur, mają być budowane w doku pływającym. W tym celu dok pływający, który obsługiwał port odeski, został w bieżącym roku przy pomocy dwóch holowników sprowadzony do Władywostoku.

Najnowszy program morski, według danych angielskich, przewiduje budowę nowych jednostek dla Dalekiego Wschodu, składających się z jednego okrętu liniowego oraz 6 krążowników. Niektóre mają być wykonane w stoczniach francuskich. Jeden z tych okrętów wykona stocznia leningradzka. Działa zostaną dostarczone przez czeskie zakłady Skody.

Zatarg japońsko-chiński kazał zwrócić baczniejszą uwagę na flotyle rzeczna na Amurze, która została uzupełniona nowymi jednostkami i częściowo przebrojona. We Władywostoku znajduje się flotyla łodzi podwodnych złożona z około 60 jednostek.

Aby zapewnić większe możliwości finan-

sowe na rozbudowę marynarki wojennej, **Sowiety zdecydowały się wypuścić pożyczkę wewnętrzną.** Wpływ z pożyczki mają być użyte przede wszystkim na budowę jednostek dla floty wschodniej. Ze wzmianek o budowie dużych jednostek dla Dalekiego Wschodu należy sądzić, że morska doktryna sowiecka uległa dosyć radykalnej zmianie. Dotychczasowy punkt ciężkości z jednostek małych został stopniowo przesunięty w kierunku okrętów o dużej wyporności. Zaczynają wchodzić w rachubę krążowniki i okręty liniowe o wyporności 30.000 ton. Mają one stanowić niejako oparcie dla okrętów mniejszych i lotnictwa morskiego.

Należy zauważyć, że rozbudowa floty Dalekiego Wschodu jest o tyle wygodniejsza dla Sowietów, ile że w myśl angielsko-sowieckiego traktatu morskiego zbrojenia w tym okręgu nie wymagają udzielenia informacji o nowych okrętach. Daje to możliwość wyrównania stanu floty sowieckiej z japońską bez żadnych ograniczeń.

Humor

NASZA POCZTA.

— Podobno dopiero teraz ukazał się zbiór nieznanych listów Mickiewicza.
— Co ty mówisz? Dopiero teraz? No widzisz, jak funkcjonuje nasza poczta! (Wróble na dachu).

GLUPIA FLIRCIARA.

— Cóż słycać u pana? Czy to prawda, że nie jest pan zaręczony ze swoją kuzynką?
— Już dawno nie.
— A to pan ma szczęście! To była straszna flirciara, a przy tym okropnie głupia i zarozumiała. Cóż się z nią stało?
— Ożeniłem się z nią...



— Miał pan wczoraj imieniny. No, to była z pewnością wielka uczta.
— Tak, — gulasz!
— To przecież nie nadzwyczajnego.
— Nie — ale zjadłem 5 porcji.

CUD FRYZJERA.

— Owszem, dobrze mnie pan uczesał, ta fryzura istotnie odmładza.
— Ach, proszę pani dobrodziejki, ta fryzura panią tak odmłodziła, że szanowny małżonek może panią przedstawić za swoją córkę.



Dwaj Szkeci umówili się na wycieczkę o godz. 6 rano.
— Dobrze, ale jak my się obudzimy? — pyta jeden.
— Bardzo proste. O godz. 5 min. 10 przejeżdża przed m-m domem pociąg. Jak go usłyszę — zatelefonuję do ciebie — aie na miłość Boską nie zdejmuj słuchawki, bo musiałbym zapłacić rozmowę.

DA ŻYCIE ZA PIENIĄDZE.

— Pieniądze albo życie! — wota bandyta, napadając w lesie pana Elefantlebera.
— Wiesz pan co? Ja panu dam mojego życia, a pan mi zostawisz moich pieniędzy!



Pan Niedorajski siedzi już od dwóch godzin przy „pół-czarnej”. Przeczytał wszystkie gazety i ziewa. Wreszcie zapytuje kelnera, czy ma jeszcze coś do czytania.
— Chwilczkę — mówi kelner i przynosi kartę trunków.

WOŁA POLSKIE ZRAZY.

Benesz przyjmuje delegację słowacką i powiada do Słowaków:
— Żadnych odrębności narodowych. Musicie się przyzwyczaić do czeskiego powidła. A Słowacy na to:
— Nie, panie prezydencie. To już wolimy zsmakować w zrazach polskich. („Mucha”).

U DOKTORA.

— Mężowi pani potrzebny jest spokój przede wszystkim sp. kój!
— Niemożliwe, panie doktorze, potrzebny mi kapelusz i futro.

Wyrok sądu marszałkowskiego w sprawie posła Pacholczyka

Na śródownym posiedzeniu Sejmu odczytano orzeczenie sądu marszałkowskiego w sprawie posła Pacholczyka. Opiewa ono jak następuje:

Sąd marszałkowski w składzie: przewodniczącego posła Jana Ślaskiego i członków: dr. Adama Kroebła i Ant-niego Hanebacha, posłów na Sejm, po zakończeniu przewodu sądowego na posiedzeniu w dniu 1 października 1937 r. rozpoznawał sprawę posła Antoniego Pacholczyka, wszczętą na jego wniosek w związku z komunikatem Agencji Agrarnej z dnia 13 stycznia 1937 r. o zajęciu, które miało miejsce między pos. Pacholczykiem Antonim a p. Anną Mowell. Sąd po przesłuchaniu p. Mowell, posła Pacholczyka i pośrednich świadków

zająć doszedł do przekonania, że niepodobna otworzyć przebiegu incydentu pomiędzy pos. Pacholczykiem a p. Mowell, gdyż zeznania obu stron są z sobą sprzeczne a zeznania świadków, z którymi p. Mowell rozmawiała, w treści swej różnią się od zeznań p. Mowell, złożonych przed sądem. W tych warunkach oraz zgodnie z wnioskiem rzecznika posła Zygmunta Sowińskiego — sąd doszedł do wniosku, że zarzut postawiony pos. Pacholczykowi nie został udowodniony.

Wobec powyższego sąd marszałkowski orzeka, iż przewód sądowy nie dostarczył dowodów, jakoby pos. Antoni Pacholczyk dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Okolicznościowe datowniki pocztowe w okresie świątecznym

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów komunikuje, że w okresie od 11. XII. br. do 15. I. 1938 r. urzędy pocztowe Bydgoszcz 1, Gdynia 1, Gdańsk 1, Katowice 1, Kraków 1, Lublin 1, Lwów 1, Poznań 1, Warszawa 1, Wilno 1, będą używały do stemplowania listów i kartek okolicznościowych datowników — każdy z odmiennym rysunkiem.

Ponadto wymienione urzędy przy zakupie znaczków najmniej za 50 gr. będą wydawały na żądanie klientów bezpłatne specjalne karnety pocztowe.

Wiadomości sportowe

NASI BOKSERZY WYJECHALI DO OSŁO a włoscy przybyli do Poznania.

W czwartek po poł. pociągiem berlińskim wyjechała do Oslo polska reprezentacja bokserka.

W skład drużyny wchodzi 9 zawodników (rezerwy Pisarski w wadze średniej), prezes PZB, mjr. Mirzyński, kpt. sportowy Suszczyński, przewodniczący wydziału sportowego Rybarczyk i trener Stamm. Ponadto towarzyszy sportowcom znany poznański lekarz sportowy dr. Cegliński, który wyjechał na własny koszt.

W chwili kiedy odchodził pociąg z naszą reprezentacją do Oslo, przybyła pociągiem krakowskim drużyna włoska Treviso, która w piątek wystąpi w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich przeciwko drużynie Sokola poznańskiego. Zainteresowanie jest kolosalne. Większość biletów już rozchwytało.

SKŁAD POMORZA

NA MECZ BOKSERSKI Z WARSZAWĄ. Kapitan związku Pomorskiego Okrę-

gowego Związku Bokserskiego p. Lewicki ustalił następujący skład bokserskiej reprezentacji Pomorza na mecz z Warszawą, który się odbędzie dnia 8 grudnia w Warszawie.

- Waga musza — Jarmuszewski (Gryf).
- „ kogucia — Wojtkowski (Asteria).
- „ piórkowa — Krzywicki (Gryf).
- „ lekka — Juchnicki (Bałtyk).
- „ półśrednia — Lelewski (Gryf).
- „ średnia — Urbaniak (Astoria).
- „ półciężka — Karolak (Flota).
- „ ciężka — Węgrowski (Flota).

ZAWODY SOKOLE W GRUDZIĄDZU.

Gimnastyczne zawody dzielnicy Pom. Sokola w stop. średn. i niższym odbędą się w Grudziądzu w niedzielę dnia 5 bm. o godz. 9,30 w sali gimnastycznej gimnazjum im. Bol. Chrobrego. Udział w zawodach biorą zespoły Bydgoszczy, Torunia, Gdyni i Grudziądza. Wstęp na salę tylko w obuwiu gimnastycznym.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 5 grudnia 1937 r.

Dewizy
Belgia 89,85—90,03—89,67; Berlin 212,97—212,11; Gdańsk 100,20—99,80; Amsterdam 293,50—293—292,22—292,78; Kopenhaga 117,89—117,31; Londyn 26,36—26,43—26,29; czek 5,27 $\frac{3}{4}$ —5,29—5,25 $\frac{1}{4}$; kabel 5,27 $\frac{1}{2}$ —5,29 $\frac{1}{2}$ —5,26 $\frac{3}{8}$; Oslo 132,40—132,73—132,07; Paryż 17,94—18,09—17,79; Praga 18,57—18,62—18,52; Stockholm 135,90—136,23—135,57; Zurych 122,05—122,35—121,75; Wiedeń 99,20—98,80; Mediolan 27,87—27,67; Helsinki 11,83—11,60—11,60; Montreal 5,28 $\frac{1}{2}$ —5,26 $\frac{1}{4}$; Tel Aviv 26,43—26,29.
Tendencja mocna.

Waluty
Belgi belg. 90,03—89,67; dolary amer. 5,27 $\frac{1}{4}$ —5,25; dol. kanad. 5,27 $\frac{1}{4}$ —5,25; floreny hol. 204,22—202,50; franki franc. 18,09—17,69; fr. szwajc. 122,35—121,55; funty ang. 26,43—26,27; guldeny gd. 100,20—99,80; kor. czeskie 17,50—16,70; kor. duńskie 117,89—117,05; kor. norweskie 132,73—131,75; kor. szwedzkie 136,23—135,25; hry włoskie 21,60—20,80; marki fińskie 11,60—11,25; marki niem. 118,00—113,00; sz. austr. 98,50—97,50; marki srebr. 121,00—117,00; Tel Aviv 26,30—26,00.

Akcie
Bank Polski 107,75; Cukier 33,50; Węgiel 25,25—25,38; Lilpop 54,75; Starachow. 30,88—31,00.
Tendencja mocniejsza.

Papiery
4 $\frac{1}{2}$ proc. wewnętrzna 58,00; 3 proc. inwest. 1 em. 75,75 serie 85,50—86,75; 3 proc. inwest. 2 em. 75,00 serie 84,50—85,50; 5 proc. konwersyjna 63,50; 5 proc. kolejowa 62,00; 4 proc. prem. dolarowa 40,00—40,25; 4 proc. konsolidacyjna 62,00—62,25—61,00—61,25 dwa ost. dr.; 4 $\frac{1}{2}$ proc. poz. ziem. seria 3 em. 1 58,25—56,00; 4 $\frac{1}{2}$ proc. poz. ziem. seria 3 em. 58,75; 8 proc. ziemskie dol. kup. 100,34; 4 $\frac{1}{2}$ proc. ziem. seria 5 57,00—57,25; 5 proc. Warszawa 1933 64,50—65,00; 4 $\frac{1}{2}$ proc. Warszawa 60,00; 5 proc. Łódź 1933 roku 58,88; 5 $\frac{1}{2}$ proc. obl. Warszawy

stółma emleja 59 50.

Tendencja dla pożyczek i listów mocniejsza.

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY z dnia 5 grudnia 1937 r.
Zboża
Zyto 22,75—23,00; pszenica I 748 g. I 28,00—28,50; pszenica II 736 g. I 27,00—27,50; owies zadeszczony 15 ton 20,85—20,50—20,75; jęczm. brow. 21,75—22,50; jęczmień 675—678 g. I 19—19,25; jęczm. 644—650 g. I 18,50—18,75.

Przetwory młynarskie
Mąka żytnia gatunek I 0—85 procentowa w. w. 32— — 32,50; mąka żytnia razowa 0—95 procentowa 27,50— 28,50; mąka żytnia 70 proc. ekstrakcyjna na wywóz do W. M. Gdańska 31,15— 31,75; mąka pszenna gatunek I wyciągowa 0—30 procentowa w. w. 48,50— 49,50; gatunek I 0—50 procentowa w. w. 44,00—45,50; gat. I A 0—85 procentowa w. w. 42,00—43,50; razowa 0—95 proc. 35,75—36,75; otręby żytnie z przemiału standardowego 15,50— 16,00; otręby pszenne miazdki z przemiału standardowego 16—16,50; średnie 15,25— 15,75; grube 16,50—17; otręby jęczmieńne 16— 16,50; kasza jęczmieńna krajana w. w. 28,00—28,50; pęczak w. w. 28,00—28,50; perl. w. w. 38,50—39,50;

Artykuły strączkowe:
Groch Wiktorja 24,00—24,00; groch Folgera 23,50—23,50; tubin niebieski 13,00—13,50; zółty 14,00— 14,50.

Nasiona:
Rzepak zimowy bez worka 53,00—57,00; rzepak 51—52; mak niebieski 75—80; siemię lniane 46—49; gorczyca 34—37.

Artykuły pastewne i inne
Makuch lniany 23,00—23,25; rzepakowy 20—20 25 słonecznikowy 40—42 proc. 22,75—23 25; sruć soja 24,50 — 25,00; wytloki suszone 8— 8,50; ziemiak fabryczny 15,75—16,25; słoza żyt. pras. 7,75—8,—; siano nadnoteckie luzem 8,75—9 75; praso wane 9,50—10,50.
Ogólne usposobienie spokojne.

Na fali plotki politycznej

KONSERWATYŚCI TEŻ UTWORZĄ PARTIĘ

Od tygodnia krąży po stolicy upórzywe pogłoski, że konserwatyści przystąpią niebawem do utworzenia własnego nowego stronnictwa. Na jego czele nie stanie jednak Radziwiłł, lecz jeden z młodych działaczy tego obozu, który zajmował stanowisko w dyplomacji. Organizatorzy stronnictwa liczą na poparcie przede wszystkim sfer rolniczych. O ile prowadzone dotychczas rozmowy dopiszą, inauguracji stronnictwa spodziewać się należy koło Nowego Roku. Na rozmowy wykorzystane będą tegoroczne święta Bożego Narodzenia.

NAJNOWSZY WRÓG STR. PRACY

Po pierwszym wiecu publicznym „Falangi” w Warszawie, który miał przebieg burzliwy, ulice stolicy w śródmieściu stały się w bieżącym tygodniu widownią masowego kolportażu tygodnika „Falanga”. Grupy kolporterów łącznie z „odziałami ochronnymi” dochodzą do 30—40 osób. Próż tego prowadzi się pojedynczy kolportaż.
Ta prawdziwa komedianka „działalność” „Falangi” zaniekpokolła mocno Str. Pracy, którego organy wystąpiły z ostrym atakiem na „buków” i „smarkaczy”. „Obrońca Ludu” pisze tak o nich w artykule p. t. „Chamy idą!” — upatrują w „falangistów” głównych wrogów wolności i demokracji.

Z ruchu wydawniczego

12-stronicowy nr. 50 „WIADOMOŚCI LITERACKICH” poświęcony jest w znacznej części pamięci Zbigniewa Uniłowskiego. Składają się nań fragmenty i plan t. II „Dwudziestu lat życia” oraz artykuły i wspomnienia następujących pisarzy: Miłosz, Karpiński, Parandowski, M. Hemar, Breza, Dołęga-Mostowicz, Hulka-Laskowski, Krzywicka, Rogóż, Rogowicz, Iwaszkiewicz, Pomirowski, Kubacki, Breiter, Nowaczyński, Gombrowicz, Wittlin, Minkiewicz Broniewski, St. R. Dobrowolski, Wanda Melcer. Poza tym w numerze uwagi Maliniaka na temat niemieckich resztek kolonialnych, przegląd nowości zagranicznych przez Quidama, kronika tygodniowa i recenzje teatralne Słonimskiego, kronika życia umysłowego pióra Bruca, recenzje Wallisa z wystawy, humor, satyra, „Camera obscura”.

Ukazał się z druku nr. 55 „PROSTO Z MOSTU”, który przynosi na czele artykuł Jana Dobraczyńskiego p. t. Maritany na pograniczu herezji, dalszy reportaż Jerzego Ostrowskiego z cyklu „Widły Sanu i Wisły” p. t. „Nerwy i tętnice”, artykuł Jerzego Walldorfa z jego wrażeń włoskich p. t. „D'Annunzio-Marineti”, szkic Eugeniusza Byrskiego „Pochwała filmu francuskiego”, polemika J. Birkenmajera z prof. Brucknerem o autorstwie „Bogardzicy”, artykuł A. Łaszewskiego „Podwiozę go kawalek”, wiersz J. Piętkiewicza „Nuty miłości”, felietony, recenzje i aktualia.

Wiadomości gospodarcze

KREDYT DLA SADOWNIKÓW NA ZAKUPY DRZEWEK OWOCOWYCH

Wobec zainteresowania sfer rolniczych, a szczególnie drobnego rolnictwa sadowniczym, Państwowy Bank Rolny, jak się dowiadujemy uruchoił wzorem lat ubiegłych kredyt na zakup drzewek owocowych, spłacany w okresie 4-6 lat w ratach półrocznych, przy czym termin płatności pierwszej raty przypada po upływie półtora roku od chwili realizacji pożyczki. Oprocentowanie tych pożyczek wynosi obecnie 7 $\frac{1}{2}$ % w stosunku rocznym.

Ponieważ przeznaczeniem akcji kredytowej jest popieranie rozwoju sadownictwa w kierunku handlowym, przeto Państwowy Bank Rolny udziela kredytów tylko tym rolnikom, którzy mają zamiar założyć sad na obszarze minimum pół ha.
Na zabezpieczenie udzielanych pożyczek przyjął Bank weksle z wystawienia pożyczkobiorców z żyrami dwóch osób majątkowo odpowiedzialnych, lub weksle bez żyr z cesją na Cukrownię względnie Dyrekcję Monopoli Tytoniowego, względnie przy większych kwotach zamiast żyr na wekslu może jako dodatkowa gwarancja służyć hipoteka kaucyjna.

Wnioski o pożyczki na zakup drzewek owocowych należy składać za pośrednictwem Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu.

Zaznaczyć należy, że Państwowy Bank Rolny Oddział w Grudziądzu udziela kredytów tym jedynie rolnikom, którzy z dotychczasowych zobowiązań wobec Banku wywiązują się należycie.

Celowym byłoby, aby organizacje rolnicze rozszerzały propagandę w kierunku zainteresowania rolników, szczególnie drobnych, kredytem na zakładanie sadów handlowych, zwłaszcza, że rozwój sadownictwa w kraju będzie jedną z podwalin nie tylko dla podniesienia dochodowości i kultury wsi, ale jednocześnie przyczyni się do poprawy bilansu handlowego kraju.

DŁACZEGO DROŻSZY?

— Ile więc chce pan za swego kota?
— Pięćdziesiąt złotych.
— Zdaje mi się, że wczoraj wymieniał pan tylko sumę trzydziestu złotych...
— Tak, ale wczoraj kot zjadł naszego kanarka.

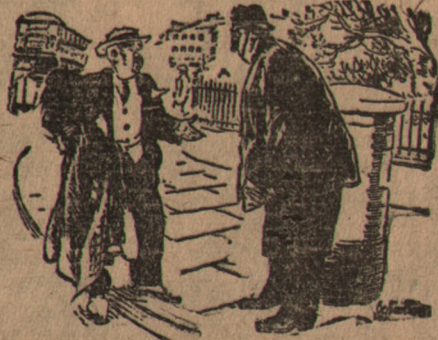
INSTRUKCJA DYPLMATYCZNA Z KOWNA.

Prezydent Smetona, wysyłając ostatnie ministra spraw zagranicznych na konferencję Ligi Narodów w Genewie, rzekł do niego.

— Wasza Ekszelencja niech nie zapomina, iż będzie przemawiała w imieniu 1260 bagnatów, 420 szabli i czterech czołgów bohaterskiej armii litewskiej.
(„Mucha”).

JUŻ NIE MA MIEJSCA.

— Grywa pani wciąż jeszcze z mężem na cztery ręce?
— Nie.
— Dlaczego?
— Tak w ostatnich czasach utył, że oprócz niego, druga osoba nie mieści się przy pianinie.
(„Mucha”).



Maly samochód.

Zostawiłem tutaj samochód z tym piaszczem — a teraz wóz zginął.
— Policjant: A czy pan wytrzymał ten piaszcz dokładnie?

ZYCZLIWOŚĆ.

Poeta: — Nie wiem, co zrobić: czy spać lic moje poezje, czy też dać je do druku?
Przyjaciel: — Pierwszy pomysł jest zawsze najlepszy!



Rozpacziwa sytuacja.



NA EKRANIE TYGODNIA

Przynajmniej raz jeden do roku szary człowiek będzie miał pełną i zupełną satysfakcję, bo z kwestą na Pomoc Zimową Bezrobotnym (piszę „bezrobotnym” przez wielkie „B”, gdyż i bezrobocie jest wielkie), wyruszą na ulice najwyżsi dygnitarze, najznamienitsi notabie życia samorządowego, najznakomitsi luminarze, świeczniki i kandelabry społeczne. Aristokracja, demokracja, plutokracja, biurokracja — słowem sam cymes społeczny.

Szary i popielaty przechodzień ulicy będzie triumfował, bo podotąd to on wyścierał przedpokój biur, urzędów, instytucyj w oczekiwaniu na załatwienie sprawy. Teraz do Niego będzie się przychodziło, teraz Szary człowiek będzie sam załatwiał sprawy i ujęty ambicją, pokaze, jak to się sprawy społeczne załatwia.

Nie pozwoli dostojnikom, dygnitarzom, wielmożom na siebie czekać. Podesuną mu puszkę pod nos, a on, nie zadzierając wysoko nosa, od ręki referat miłosierdzia załatwi. Wyjmie z sakiewki grosz, dwa, dziesięć, sto i tysiąc, by w poczuciu swej obywatelskiej godności spełnić jeden ze szczytowych obywatelskich obowiązków.

Nareszcie raz góra przyjdzie do Mahometa. Ale tę utwę rzucam mimochodem i mimobiegiem, bez uszczypliwej ironii, bez złośliwego sarkazmu, bo czego się to nie robi dla wielkiego Miłosierdzia.

I czego to się nie robi dla świętego spokoju. Będziemy mieli na świecie spokój, nie będzie wojny. Z czego wnioskuję? A no z tego, że statystyka ruchu ludności miasta Tczewa sygnalizuje, iż miesiąc listopad wykazał w rubryce urodzeń znaczną nadwyżkę płci pięknej nad płcią obrzydliwą, a to jest niechybnym prognostykiem na przyszłość, że wojny nie będzie.

I racja, zażywamy świętego spokoju. W Chinach jest tylko ekspedycja karna i zbrojny konflikt, a w Hiszpanii gen. Franco opublikował, że już po wojnie, że się skończyła.

Pacyfizm zatriumfował na całej linii. Nie ma już wojny, jest tylko... krwawy pokój. Do wojny prawdziwej gruntownie się glob ziemski przysposabia, pomyślcie o pacyfizmie sławetnego miasta Tczewa, który faworyzuje urodzenia płci nadobnej.

I aczej jest w państwach totalnych, choćby w Niemczech. Tam dla celów wojny pracuje nie tylko Krupp, ale każda rodzina, każda organizacja społeczna, każda instytucja.

Taka np. fabryka margaryny w Elberfeldzie wywiesiła w biurach swych i w ubikacjach fabrycznych specjalny regulamin populacyjny. Każdy robotnik zobowiązuje się, że się ożeni i że mieć będzie przynajmniej dwoje dzieci, jakby to tylko od najsumienniejszego robotnika zależało. Czyż nie nonsens?!

Czego to już kapitalizm nie wymaga od świata pracy.

Kto się do tego nie zastosuje, będzie w Hitlerii chyba okrzyknięty komunistą, przy czym zwolnią go z pracy, z posady. To wszystko naprawdę zdumiewające.

Naród, który nie ma czym wyżywić swej ludności, nawoływa do akcji populacyjnej, by następnie tych wszystkich głodomorów i idiotów, urodzonych w ciężkich życiowo warunkach poddać sterylizacji.

Błędne koło absurdu.

Wkrótce jednak i u nas będzie obowiązywała ustawa, dotycząca poprawy rasy. Przynajmniej o to się stara Towarzystwo Eugeniczne. Według tego, słusznego zresztą projektu, przymusowej sterylizacji podlegaliby przestępcy seksualni i umysłowo chorzy.

Wniósłbym maciupenką poprawkę, raczej aneksu do projektu: Przymusowej sterylizacji politycznej powinni podlegać wszyscy ci, którzy noszą się z zamiarem założenia nowej partii. Bo to również przecież obłąd.

A związek kanalizacyjny powinien wystąpić z projektem, który tylko poprzez by należało, ażeby skanalizować całe nasze życie zbiorowe w sferze stosunków ludzkich, gdyż tyle lajdactwa, oszczerstwa, kalumnii, potwarzy jeszcze się niegdy, co dotychczas nie spiętrzyło. Uczynił się formalny zator tak dalece, że wszystkie studnie i.. studnickie arterie zostały zapaskudzone.

Życie byłoby beznadziejnie ponure, gdyby zarazem nie było tak gruntownie zabawne.

Książę Michał Radziwiłł zgolił rudą brodę na życzenie, czy rozkaz swej narzeczonej p. Suchestow. I podobno tej sterylizacji zarostu książę nikt przed nim nie mógł dokonać. Książę również był za kochany w swej rudej, dobrze pielęgnowanej brodzie, jak i w swej semickiej ulubienicy. Książę był po prostu fanatykiem swej brody tak dalece, że kładł się na nią, a nie na brodę Mahometa.

I teraz dopiero wyłaziło, że nie Żydzi nami rządzą, ale Esterki, Judyty. Jedną z nich osiłdlił Kazimierza Wielkiego, dru-

ga ścięła głowę Holofernesowi. P. Suchestow zadowolona się narazie brodą, bo głowę książę pan dawno już stracił.

Takie są dzisiejsze dziewczęta z Nowolipiek i z Nalewek.

To, cośmy widzieli w kinie, było zwykłym elektro-pucem Gojawiczyńskiej dla sentymentalnych gojów.

A propos film polsko-mniejszościowy. (O polskim filmie dotąd mowy jeszcze nie ma).

Czyście Państwo nie zauważyli, że wogóle nie ma filmu produkcji krajowej, w którymby nie było realistycznie wyreżyserowanej sceny pijaństwa? Ja nie widziałem.

Dawniej nie było filmu bez ułana, stajni i Smosarskiej, dziś bez etykiety Monopolu Spirytusowego. Od filmów polskich zdaleka zalatuje alkoholem.

Jeśli to propaganda dla Monopolu, to chytra, a jeśli propaganda na zewnątrz, to chytrze złośliwa i szkodliwa.

Już wolę Smosarską.

Na Madagaskar z Żydami. Niech św. Mikołaj przyniesie nam w podarunku pełne torby biletów kolejowych z Orbisu. Już będziemy wiedzieli, co z tym podarunkiem zrobić. Obdarujemy nimi wszystkich żydowinów z życzeniem „A gute Reise“!

L. S.

Już tysiąc ton ziemniaków zebrano na Pomoc Zimową

Powiaty chełmiński, świecki i chojnicki — na czele zbiórki

Zbiórka ziemniaków na Pomoc Zimową na terenie Pomorza została już częściowo ukończona.

Dotychczasowe jej wyniki dały około 1000 ton.

Najlepsze rezultaty osiągnęły powiaty: chełmiński (gdzie zebrano przeszło 130 ton), świecki — 125 ton i chojnicki — 125 ton. Część ziemniaków, pozostała po pokryciu potrzeb własnego terenu, komitety powiatowe przeznaczyły na zasilenie terenów deficytowych, t. j. przede wszystkim miast o największym nasileniu bezrobocia.

I tak do dnia 30 listopada br. wysłano: do Gdyni 113.38 ton

Grudziądzka	181.29
Torunia	30.4
Czerska	110.2
Chełmży	10

przy czym Chełmża zasilona zostanie dodatkowo przez powiat toruński.

Zbiórka zadeklarowanych ziemniaków, wstrzymana okresowymi, niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi (opady, mrozy), odbywa się jeszcze w powiatach: chełmińskim, chojnickim, działdowskim, grudziądzkim, kartuskim, lubawskim, tczewskim, toruńskim i wąbrzeskim.

Ostateczne jej rezultaty przewiduje się na 1.500 ton.

Przesadne wieści o awarii „Orion“

Wobec nieścisłych i przesadzonych informacyj jakie się ukazały ostatnio w prasie na temat awarii m.v. „Orion“, właściciel tego statku p. Komarnicki, po powrocie do kraju podaje następującą wiadomość. W dn. 17 listopada wymieniony statek wszedł pod żaglami na rzekę Tyśne, gdzie bezpiecznie stanął na kotwicy.

Po pewnym czasie statek został wzięty na hol przez jedną z holowniczych firm portu, celem doprowadzenia statku do Albert Edward Dock, gdzie miał się odbyć wyładunek. W czasie holowania z niewyjaśnionych dotąd przyczyn, lina została odcepiona przez holownik, wskutek tego „Orion“ zniesiony wiatrem o-

parł się bokiem na mieliźnie. Znajdujący się obok drugi holownik tego samego towarzystwa podał swój hol i doprowadził statek do miejsca przeznaczenia, żądając jednak specjalnego wynagrodzenia w wysokości 300 funtów angielskich za ściągnięcie z mieliżny. Z uwagi, iż ten drugi holownik należał do tego samego towarzystwa holowniczego, pretensja powyższa wydaje się nieuzasadniona. To też kapitan statku „Orion“ wystąpił z wzajemną pretensją, o nieznaczne zresztą uszkodzenie statku, jakie wynikło z powyższych manipulacyj. Spór ten rozstrzygną odnośnie władze angielskie.

Z życia kolejarzy

Właściwy człowiek, na właściwym miejscu i odpowiednio uposażony

Jest to zasada, przestrzeganie której stanowi niezbędny warunek prawidłowego funkcjonowania każdego przedsiębiorstwa, lub instytucji. Pierwsze wymaganie — właściwy człowiek na właściwym miejscu — znajduje zastosowanie w naszym kolejniactwie o tyle, o ile posiada ono odpowiedni personel dla obsadzenia poszczególnych stanowisk. Natomiast drugi warunek, dotyczący opłacania pracowników kolejowych odpowiednio do pełnionych przez nich funkcyj, pozostawia niestety wiele do życzenia.

Jest mianowicie bardzo znaczna część kolejarzy, którzy pełnią służbę na samodzielnych i odpowiedzialnych stanowiskach, pozostając przez kilka a nawet kilkanaście lat w grupach uposażenia niż-

szych od przewidzianych etatem dla tych stanowisk. Istnieje poza tym znaczny odsetek pracowników stałych, pełniących również służbę na samodzielnych stanowiskach, którzy nie mogą doczekać się przyjęcia ich na etat. To też można zaobserwować częste wypadki, gdy podwładny posiada wyższą grupę uposażenia od swego przełożonego, co nie leży bynajmniej w interesach służby, gdyż staje się niekiedy powodem wykroczeń przeciw subordynacji.

Podobny nienormalny stan rzeczy mógł być poniekąd tolerowany w pierwszych latach po przejściu przez nas kolei od zaborców, gdy musieliśmy od podstaw tworzyć cały aparat administracyjny, jak gównięd w okresie kryzysu na



7 obwodowa, 5 lampowa ultranowoczesna superheterodyna tylko za zł. 295.

Demonstracje i sprzedaż na dogodnie raty w firmie: 8293

P. WACHOWIAK
TCZEW, MICKIEWICZA 8.

Tragiczny zgon woźnicy

Na szosie ze Świecia do Przysieka wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, zakończony śmiercią woźnicy. Rolnik Stanisław Pastewski wracał do domu wozem, nalożonym wytkokami z cukrowni i popędzając konie szedł obok wozu. Podczas wymijania turmanki, jadącej od Świecia, zatoczył się i upadł, dostając się następnie pod koła własnego wozu, które przeszły mu przez głowę. Pastewski zmarł na miejscu. Jak stwierdzono — denat był w stanie nietrzeźwym, co spowodowało jego obalenie się pod wóz.

„Jaron“ sprzedany na licytacji w Estonii

Głośny z powodu niezwykłych perypetyj w porcie gdyńskim statek „Jaron“ zakończył swoją awanturniczą przeszłość. Donoszą nam, że „Jaron“ został sprzedany w jednym z portów w Estonii na licytacji.

Jak wiadomo, kapitan „Jarona“ podczas pobytu w porcie gdyńskim, pozostał właścicielem ładunku na brzegu, a sam popłynął z towarem na pełne morze.

Na św. Mikołaja
wywołują radość i zadowolenie tylko 8354
pierniki toruńskie
firmy
J. Ruchniewicz
Wszędzie do nabycia.

Tępienie hitleryzmu w Austrii

Wiedeń. Sąd wiedeński skazał wczoraj 8 narodowych socjalistów za działalność antypaństwową na karę więzienia od 6 tygodni do 2 miesięcy.

skutek wstrzymania awansów ze względu na oszczędnościowych.

Obecnie natomiast, po dwudziestu prawie latach istnienia naszego kolejniactwa, czas najwyższy, by przytoczona w nagłówku zasada znalazła w pełni zastosowanie na naszych kolejach, tym bardziej że po przeżytych kryzysie, powracamy do normalnych warunków ekonomicznych.

To też należy się spodziewać, że przewidywane na 1 stycznia przyszłego roku awanse, będą pierwszym etapem na drodze do stopniowego osiągnięcia przez pracowników kolejowych grup uposażenia, przewidzianych etatami dla zajmowanych przez nich stanowisk.

Braki naszej floty handlowej

Powrót do statków małowatonożowych - Prywatna inicjatywa morska za granicą - Zaufanie do przedsiębiorstw morskich

W pracy naszej na morzu jest niewątpliwie rzeczą wskazaną, abyśmy korzystali w jak najszerszej mierze z doświadczeń starych mocarstw morskich. Pozwoli to nam uniknąć wielu błędów jak i ułatwi wypełnić luki i braki naszej floty handlowej.

Olbryzmy morskie, grają w ogólnym tonażu światowej floty handlowej znikomą rolę. Mają one w większości wypadków przeznaczenie pasażerskie. W służbie towarowej spotyka się je jedynie na dalekich liniach jak np. „ryżowce“, kursujące między Chinami a Europą, lub australijskie „zbożowce“.

Do przewozu mieszanych ładunków drobnicowych w żegludze transatlantycznej ostatnich lat utrzymał się tonaż 5—7000 ton, a w żegludze europejskiej 1 do 2000 ton. Obok tych statków, poważny odsetek floty światowej — to jednostki 300—500 tonowe.

W ostatnich latach nastąpił w ogóle silny nawrót do floty małowatonożowej. Prąd ten pod tym względem Holandia i państwa skandynawskie. W porcie gdyńskim coraz częściej można spotkać takie małe statki zagraniczne, które wypełniają lukę w naszej marynarce handlowej, jaką jest brak tego rodzaju tonażu.

Anglia zatrudnia obecnie w swej żegludze przybrzeżnej ok. 1.300 statków małowatonożowych, przeważnie dość starych parowców, które zamienia dziś na motorowce. W 1935 r. Anglia posiadała 245 jednostek motorowych, Holandia — 505, Niemcy — 458. W 1937 r. Anglia posiada 266 takich jednostek, Holandia — 528 Niemcy — 512. Stocznie holenderskie, wyspecjalizowane w budowie tego rodzaju statków, wykańczają obecnie 50 motorowców tego tonażu, w całym zaś roku zeszłym wykonały tylko 10 takich jednostek.

W naszych warunkach zwrócić uwagę

Połowy przybrzeżne w ubiegłym tygodniu

Dalszy brak szprotów

Połowy szprotów w dalszym ciągu są nikłe i zawierają domieszkę śledzików.

Na łosiosie wyjeżdżało kilka kutrów z Helu, przywożąc złowione sztuki w porcie rybackim w Wielkiej Wsi. Za jeden kilogram łosiosia płacono rybakom 6,40 zł.

Na połów dorszy w okolicach Leby wyjechały dwa nowe kutry 19-metrowe z Helu, przywożąc około 13.000 kg dorszy, z czego większość sprzedano w Gdańsku.

Ogółem złowiono w ubiegłym tygodniu w kilogramach:

	Gdynia	Hel	Inne miejscowości
szproty	7.600	72.700	29.900
łosiosie		200	50
śledziki	1.900	6.200	1.200
dorsze	6.900	600	5.700
flądry	1.100	—	15.500
słodkowodne	200	—	400

Sensacja szachowa w Gdyni

W Gdyni zamieszkał na stałe znany szachista, reprezentant barw polskich na Olimpiadzie szachowej w Paryżu Pogorielnyj. Szachista ten w niedzielę, dn. 5 bm. o godz. 16,30 urządził w Gdyni mecz pokazowy t. zw. symultanke z 20 przeciwnikami. Ciekawe te zawody odbyły się w lokalu gdyńskiego Tow. Zwoleńników Gry Szachowej przy ul. Świętojańskiej 16 II ptr.

Impreza powyższa wywołała wielkie zainteresowanie wśród licznych szachistów gdyńskich.

Tylko wspólny wysiłek

całego społeczeństwa
zabezpieczyć może
bezrobotnych od zmar-
i głodu.

gi armatorów i przedsiębiorców na te rzeczy rokowałoby pewne nadzieje odnośnie stoczni gdyńskiej.

Charakterystycznym jest, że flota małowatonożowa rozwinęła się głównie w krajach o olbrzymim doświadczeniu morskim, tendencja ta jest więc chyba uzasadniona. Drugą ciekawą cechą jest, że statki małowatonożowe znajdują się prawie

w 100 proc. w rękach prywatnych z zupełnym pominięciem wielkich linii okrętowych. Jest to dowodem silnej inicjatywy prywatnej i wielkiego zaufania kapitału prywatnego do przedsiębiorstw morskich. U nas jednak niestety — ani jednego ani drugiego poza bardzo, bardzo nielicznymi wyjątkami — „na lekarstwo“ nawet nie znajdzie.

Kurs dla historyków sztuki regionu bałtyckiego w Sztokholmie

Szwedzki Instytut Bałtycki w Sztokholmie, na którego czele stoi dyrektor Muzeum Narodowego dr. Sigurd Curzman, urządził kurs dla historyków sztuki regionu bałtyckiego od dnia 15 lutego do 15 maja 1938 roku.

Celem kursu będzie zapoznanie się uczonych z poszczególnych krajów bałtyckich z zabytkami sztuki w innych krajach tego regionu, nawiązanie do dawnych, niekiedy wspólnych tradycji artystycznych, oraz wytyczenie form współpracy na przyszłość.

Do wzięcia udziału w kursie zostali

zaproszeni przedstawiciele: Danii, Finlandii, Estonii, Litwy, Łotwy, Niemiec i Polski. Kierownictwo kursu objął znany szwedzki historyk sztuki prof. Johna Roosval. Oprócz wykładów i dyskusyj naukowych, uczestnicy kursu zwiedzają najważniejsze zabytki sztuki w Szwecji.

Inicjatywa sztokholmskiego Instytutu Bałtyckiego niewątpliwie przyczyni się do zacieśnienia węzłów współpracy naukowej w zakresie historii sztuki wśród uczonych regionu bałtyckiego.

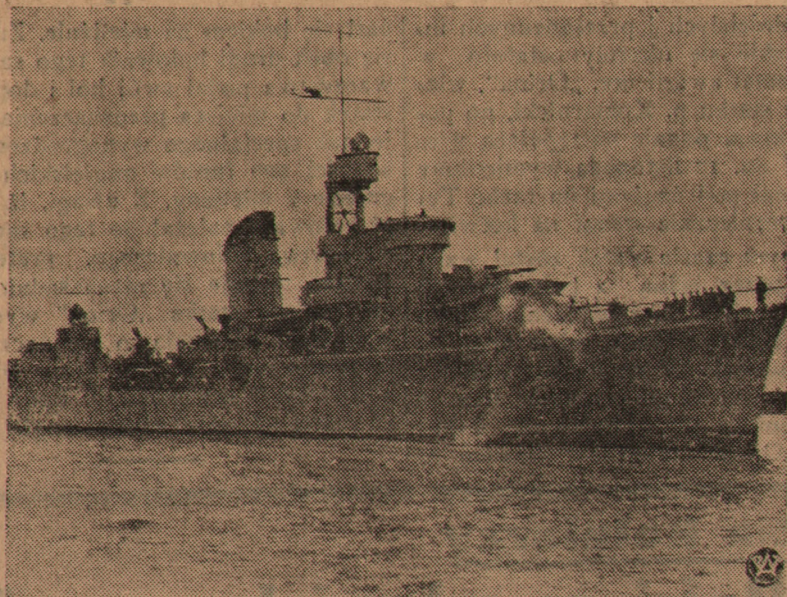
Przygotowania do nowego sezonu kąpieliskowego nad morzem

W dniu 14 grudnia br. w Związku Uzdrawisk Polskich odbędzie się posiedzenie Komisji Morskiej, która będzie obradowała nad szeregiem spraw, wiążących się z przyszłym sezonem uzdrowskim. Pomędzy innymi będą rozpatrywane następujące sprawy:

- 1) Rozporządzenie Prezydium Rady Ministrów o rejonie umocnionym Hel.
- 2) Sprawa spadku frekwencji w ub. sezonie w kąpieliskach merskich.
- 3) Projekty wydania prospektów i plakatu propagandowego o kąpieliskach merskich.
- 4) Projekt zorganizowania odczytu lekarskiego o wybrzeżu merskim.
- 5) Sprawy lecznicze i sanitarne uzdrowskim.

W obradach Komisji Morskiej wezmą udział następujący członkowie Komisji i zaproszeni przedstawiciele czynników mia-

rodajnych: Płk. Władysław Wielowiejski — Warszawa, dr. Bogumił Kryppenderf, Nacz. Wydz. Zdrowia w Województwie Pomorskim Toruń, p. Antoni Potocki — Stara Rosta Morski Wejherowo, inż. Stanisław Tor — prezes Izby Przem.-Handlowej i Kom. Regulac. Półn. Wybrzeża Gdynia, ppłk. Henryk Bagiński — Tow. Przyjaciół Hallerowa, dyr. Michał Benisławski — Jurata, inż. Emil Landsberg — prezes „Jastgór“ S. A., p. Tadeusz Modliński — nac. Wydziału Komisarjatu Rządu w Gdyni, p. Alicja Szabeko — Tow. Przyjaciół Jastrzębiej Góry i Jasnego Wybrzeża, mgr. Benedykt Krzywiec — Liga Morska i Kolo-
nialna, wójt Gminy Zbiorowej Hel, wójt Gminy Zbiorowej Strzelno, przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewn. i Ministerstwa Opieki Społecznej, p. Halina Minkiewiczowa — dyrektor Związku Uzdrawisk Polskich.



Nowy kontrtorpedowiec O. R. P. „Błyskawica“.

Minister węgierski posadzony o robotę narodowo-socialistyczną

Ostra scysja w parlamencie węgierskim

Budapeszt. Na wczorajszym posiedzeniu węgierskiej izby posłów doszło do nadzwyczaj ostrej wymiany słów między przewodcą partii drobnych rolników posłem Eckhardtem i ministrem oświaty Homanem. W trakcie, gdy min. Homan odpowiadał na interpelację jednego z posłów w sprawie skrajnej agitacji wśród młodzieży akademickiej i gimnazjalnej, na sali parlamentu powstało wielkie podniecenie z powodu uwag, rozbitych przez posłów socjalistycznych i drobnych rolników. Po zakończeniu przemówienia min. Homan usiadł obok posła Eckhardta i po krótkiej rozmowie z nim, w

sposób demonstracyjny opuścił salę, wypowiedziawszy podniesionym głosem kilka słów, którymi poseł Eckhardt i część członków izby poculi się dotknięci. Za chwilę min. Homan powrócił na salę, przeproszając zgromadzonych za swe zachowanie, wywołane podnieceniem. Min. Homan oświadczył, że reakcja jego spowodowana została postawieniem mu przez posła Eckhardta zarzutu, jakoby od roku prowadził na Węgrzech politykę narodowo-socialistyczną. W odpowiedzi poseł Eckhardt zapowiedział, że w najbliższym czasie przedłoży izbie poselskiej dowody na poparcie tego zarzutu.

Obrońca przeciwlotnicza w Londynie



Ostatnio przeprowadzono próby obrony przeciwlotniczej wśród angielskiego personelu kolejowego. — Na zdjęciu konduktor expressu angielskiego w masce przeciwgazowej.

Nasi artyści na Pomorzu Inger Borchsenius art.-mal.

(es) Pomorska Szkoła Sztuk Pięknych prof. Wacława Szczeblowskiego wykształciła spory zastęp młodych talentów, dając im podstawy do dalszej twórczości i studiów. To też nie dziwnego, że owocna działalność tej kulturalnej gdyńskiej placówki, która wkrótce będzie obchodzić swe 15-lecie, jest z najwyższą życzliwością traktowana przez miasto na czele z Komisarzem Rządu p. mgr. Sokołem, który udziela jej w pełni zasłużonego poparcia.

Jednym z talentów, wykrytych przez Szkołę, jest panna Inger Borchsenius, dziś już dojrzały talent malarski o wspaniałych perspektywach na przyszłość.

P. Borchsenius jest rodowitą Dunką, zamieszkałą na Pomorzu od wielu lat. Córka inżyniera Borchseniusa, urodzona w Kopenhadze, przybyła z ojcem do Polski i tu, w Grudziądzu ojciec jej miał fabryczkę manekinów. Gdy po zlikwidowaniu przedsiębiorstwa powstał projekt powrotu do kraju, p. Borchsenius, studiując już w szkole Sztuk Pięknych w Grudziądzu, nie chciała wyjechać z Pomorza, do którego ma wiele sentymentu, lecz przeniosła się wraz z Szkołą do Gdyni, gdzie obecnie przebywa, rozwijając swe zdolności malarskie w kierunku portretowym.

Talent to wielokierunkowy. P. Borchsenius rzeźbi, modeluje, ma zamiłowanie do pejzażu, lecz nade wszystko wypowiada się w portrecie.

Wycucie charakteru portretowanej osoby, obok uderzającego podobieństwa — oto cechy jej sztuki malarskiej.

Portrety p. Borchsenius są ozdobą najkulturalniejszych salonów na Pomorzu.

Jest posiadaczką wielu nagród i wyróżnień.

Gościerzyna

— Kino „Apollo“: „Burlat z nad Wolgi“.
— Kino „Bałtyk“: „Pieśń jej Matki“ od niedzieli „Bogate biedactwo“.

— Miesięczne zebranie Związku Rezerwistów odbędzie się we wtorek, dnia 7-go b. m.

— Akademia ku czci Najśw. Marii Panny Anielskiej. Dnia 7 bm. o godz. 20 w auli gimnazjum m. odbędzie się akademia ku czci N. M. P. A., którą urządził Sodalicja Marij. Uczniów gimn. Na program złożą się: przemówienie, występ orkiestry, chóru, deklamacje oraz inscenizacje. Wstęp wolne datki na zakup własnego sztandaru.

— Jurzejszy występ „Ochronki“ w Bazarze. W niedzielę 5 bm. o godz. 18 w sali Bazaru odbędzie się przedstawienie gwiazdkowe miejscowego przedszkola SS. Elżbietanek. W programie: wiersz powitalny; Wiec w niebie (w 3 aktach), Cudowny Młyn Lalek (obraz sceniczny z tańcami) taniec cygański, przybycie gwiazdora. Imprezy „Ochronki“ zawsze cieszą się ogromnym powodzeniem. A więc: „Przyzywajcie gości mili...“ Wstęp od 40 gr. Grać będzie orkiestra dęta.

— Polski Czerwony Krzyż urządził w dn. 12 bm. w niedzielę w sali „Bazaru“ węgę na dożywianie niemowląt. Impreza ta obfitować będzie w najróżniejsze niespodzianki a popisy chóru i orkiestry Towarzystwa Muzycznego przyczynia się niewątpliwie do uświetnienia węgę.

GRUDZIEŃ
4-5
Sobota-Niedziela

KALENDARZYK
Sobota, 4. 12. — Barba-
ry i Piotra
Niedziela, 5. 12. — Sab-
by i Niceta
Poniedziałek, 6. 12. —
Mikołaja w.

Z miasta

— **Stanowisko światowe Anglii.** W o-
statniej chwili przypominamy, że na po-
wyższy temat w ramach „Niedziel Uni-
wersytetu Poznańskiego” w sali Gimna-
zjum Humanistycznego przy ul. Grodzkiej
w Bydgoszczy o godz. 18 mówić będzie
dnia 5 bm. doc. i zast. prof. U. P. dr. Ma-
rian Z. Jedlicki. Wstęp 30 i 15 gr.

— **Złodziej właził przez okno.** Do mieszk-
kania wszedł przez okno nieznaną sprawca
skąd skradł na szkodę p. Maksymiliana San-
genhauza (Zeglarska 20) 17 zł gotówki.

— **„O Mikołajkach”,** które odbędą się 5
grudnia br. o godz. 16 w sali „Pod Lwem”,
przypominamy wszystkim dzieciom z Byd-
goszczy.

— **Srednia Szkoła Zawodowa Żeńska** ul.
Konarskiego 5 urządzi cykl pokazów go-
spodarczych: 1) Pieczenie pierników dnia
10 grudnia br. 2) Lukrowanie pierników i
pieczenie struclii dnia 17 grudnia br. Po-
czątek o godz. 17. Wstęp 50 gr.

— **Zarząd Związku właścicieli małych**
nieruchomości przeniósł swe biura na We-
niany Rynek nr. 11. Tutaj udziela informac-
cji swym członkom bezpłatnie. Biuro jest
otwarte od 9—13 i od 15—19. Ze względu
na mającą wejść w życie zmianę ustawy o
ochronie lokatorów aktualnym jest dla każ-
dego właściciela nieruchomości, aby dla
złagodzenia powstających stałe starć co do
zapłaty i innych spraw, zasięgnął dokład-
nych informacji w biurze Związku. Zara-
zem zarząd Związku zaprasza wszystkich
byłych członków o wstępowanie w szeregi
organizacji.

— **Wielki pokaz mód firmy Be-De-Te**
urządza Polski Czerwony Krzyż w niedzielę
dnia 5 grudnia o godz. 17 w sali malinowej
hotelu pod Orłem. Najnowsze modele suk-
kien wizytowych, wieczorowych, balowych
i futer. P. C. K. w Bydgoszczy opiera swą
czynność wyłącznie na ofiarności i na dro-
bnych składkach członkowskich. Ponie-
waż PCK jest instytucją przeznaczoną w
pierwszej linii służyć żołnierzowi w naj-
cięższych chwilach jego życia na polu wal-
ki, przeto zwraca się zarząd do społeczeń-
stwa miasta Bydgoszczy i okolicy o popar-
cie imprezy w niedzielę 5 grudnia.

— **W starszych domowych instalacjach**
wodociągowych (do 1920 r.) były na szeroka
skalę stosowane rury ołowiane. Po dłuż-
szych przerwach w zużyciu wody, może w
wodzie takich instalacji okazać się ołów —
szkodliwie działający na organizm. Wobec
powyższego, w interesie użytkowników wo-
dy, zaleca się po dłuższej przerwie w uży-
waniu wodociągu, zwłaszcza w godzinach
rannych, spuszczać przez pewien czas wodę
z kranów przed pobraniem jej do picia lub
przyrządzenia potraw.

— **Bydgoska Szkoła Muzyczna J. Ja-
worskiego** urządzi koncert kameralny w
niedzielę, dnia 5 bm. o godz. 17 w lokalu
szkolnym ul. Śniadeckich 29 — z udziałem
profesorów szkoły muzycznej. Wstęp bez-
płatny za okazaniem karty wstępu, którą
można odebrać w sekretariacie Szkoły Mu-
zycznej.

— **Konkurs tortów.** Staraniem Związku
Pań Domu, odbędzie się dnia 8 bm. w lo-
kalu Samopomocy Społecznej ul. Krasin-
skiego 4, konkurs tortów z nagrodami. Po-
czątek o godz. 17. Goście mile widziani.
Po konkursie przepisy najlepszych tortów
do nabycia.

— **„Mikołajki”.** W niedzielę, dnia 5 bm.
o godz. 16 odbędzie się w sali restauracji
„Pod Lwem” wielka impreza dla dzieci
„Mikołajki”.

— **Włamanie na strych.** Ze strychu p.
Agnieszki Kolodziejkiej (ul. Hetmańska 4)
nieznani włamywacze skradli bieliznę war-
tości 460 zł.

— **Kradzież w kolonialce.** Do składu ko-
lonialnego p. Pauliny Nalazek (Śniadeck-
kich 31) włamali się nieznani sprawcy,
skąd skradli artykuły spożywcze ogólnej
wartości 100 zł.

— **Złodziej w Urzędzie Skarbowym.** W
gmachu Urzędu Skarbowego skradł jakieś
rzemieszek p. Augustowi Bumkemu z kie-
szeni 164 zł gotówki. Pieniądze były w
3 banknotach po 50 zł. i reszta w bilonie.

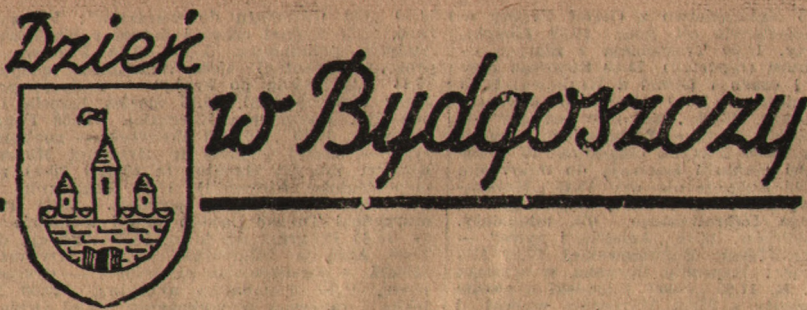
Zebrań — Odczyty

— **Plenarne zebranie Związku Powst. i**
Woj. O. K. VIII piacówki IV Bydgoszcz-
Szwederowo odbędzie się dnia 7 grudnia br.
o godz. 19 w sali druha Kołodzieja. Obec-
ność wszystkich członków konieczna.

— **Zebranie radców sierot.** Przypomi-
namy, że roczne zebranie radców sierot tuż
obowodu odbędzie się dnia 4 grudnia br. o
godz. 10 w gmachu Sądu Okręgowego w
Bydgoszczy, sala rozpraw karnych, pokój
nr. 36, II piętro.

Nakle

— **Narodziny polskiego nacjonalizmu.**
W ostatniej chwili przypominamy, że na
powyższy temat w ramach odczytów pu-
blicznych Uniwersytetu Poznańskiego w
auli gimnazjum państwowego w Nakle o
godz. 17.30 mówić będzie w niedzielę 5.XII.
prof. U. P. dr. Kazimierz Tymieniecki. —
Wstęp 30 i 15 gr.



Ganędu

Jaka będziemy mieli zimę?

Wyrocznią zimy w tradycji ludowej
jest dzień 4 grudnia św. Barbary. Tak
więc po wsiach pilnie baczą gospodarze
jaka też pogoda będzie jutro, bo „skoro
na świętą Barbarę mróz, schowaj sanie
szykuj wóz”, czyli początkowa część
zimy będzie łagodna i saniami nie pręd-
ko będzie się jeszcze jeździło.

Przysłowie to popiera inne, mówiące
że, „gdy na św. Barbarę błoto — będzie
zima jak złoto”. Jutro więc dowiemy

się jakie będziemy mieli święta, czy su-
che i mroźne czy też błotne i deszczo-
we, jeśli bowiem „święta Barbara po-
łędzie — Boże Narodzenie po wodzie”,
no i odwrotnie.

Tak więc dzień jutrzejszy odkryje
nam peność rąbek tajemnicy, tego zaw-
sze intrygującego nas pytania — jakie
będą najbliższe tygodnie oczekujące
nas zimy.

Skutki szkodniczej propagandy

**Władze przestrzegają przed skutkami nielegalnych
wyjazdów za granicę**

W ostatnich czasach coraz częściej uja-
wniają się wypadki nielegalnych wyjazdów
za granicę przeważnie ludzi młodych, kto-
rzy bądź w poszukiwaniu pracy, bądź w in-
nych celach — nie bacząc na konsekwen-
cje karne — opuszczają dom z zamiarem
przedostania się przez t. zw. „zieloną gra-
nicę”.

Bezmyślne te i godne napiętnowania
ucieczki niektórych obywateli, są niewąt-
pliwie wynikiem propagandy nieodpowie-
działnych szkodników, różnych agitatorów
i agentów, którzy wykorzystując nieświad-
omość młodych ludzi, kierują ich na złą
drogę.

Akcja ta winna być jak najsurowiej
potępiona i spotkać się ze stanowczą postą-
wą całego społeczeństwa tak wobec wro-
gich agitatorów, jak i samych ucieczkowi-
ców, którzy narażają się na surowe kary
nie tylko za granicą, ale i w kraju, gdyż
po przymusowym odstawieniu otrzymują
za karę więzienie i wysokie grzywny.

Na terenie organizacji — bądź na zgro-
madzeniach i zebraniach obowiązkiem
starszych jest omówić szkodliwość tej ak-
cji, oraz przestrzec młodzież przed prób-
mi nielegalnych wyjazdów i daniem pos-
łuchu agitatorom, których każdorazowo
należy zadunucjować policji.

Każdy, kto zamierza udać się do innego
kraju, na czas przejściowy, bądź wyemig-
rować na stałe — może to uczynić drogą
legalną po uzyskaniu paszportu we wła-
ściwym starostwie.



BUDUJMY SZKOŁY!

W trosce o głodne dziecko bydgoskie...

**Jak pracuje Miejska Sekcja Pomocy Dzieciom i Młodzieży —
Dożywianie w szkołach powszechnych**

Wkrótce odbędzie się zebranie człon-
ków miejskiej Sekcji Pomocy Dzieciom
i Młodzieży rozwijającej opiekę nad bied-
nym dzieckiem bydgoskim. Ponieważ
jest to zagadnienie bardzo dla nas waż-
ne, zapoznamy Czytelników z pracami
tej instytucji w ubiegłym roku sprawo-
zdawczym (od r. II. do 15. 9. 37 r.).

Miejska Sekcja Pomocy Dzieciom i
Młodzieży prowadziła w okresie sprawo-
zdawczym akcję dożywiania dzieci i mło-
dzieży, pomoc odzieżową, pomoc lekar-
ską i dentystyczną, kolonie i półkolonie
letnie, oraz zaopatrzenie młodzieży w nie-
zbędne podręczniki szkolne.

Bezpośrednią akcją dożywiania pro-
wadziła Sekcja w szkołach powszech-

nych, zaś dożywianie dzieci w wieku
przedszkolnym i pozaszkolnym prowa-
dzono za pośrednictwem zarządów ochro-
nek i organizacji społecznych.

Dożywianie dzieci w szkołach po-
wszechnych odbywało się w formie wy-
dzielania dzieciom śniadań i obiadów.

Śniadania i obiady

Z śniadań w szkołach powszechnych
korzystały dzieci rodziców bezrobot-
nych, wdów, sieroty i dzieci rodziców
ubogich, których dożywianie było koniecz-
ne. Śniadania składały się z bułek i
mleka słodzonego.

Norma jednostkowa śniadania wyno-

Komenda policji i urząd śledczy tel.
27-00.

Straż pożarna tel. 06.
Pogotowie ratunkowe tel. 26-15 i 26-16.

— **Dyżurnym lekarzem kolejowym** jest
w niedzielę, dnia 5 grudnia rb. p. dr. Ga-
damski, ul. Gdańska 57, tel. 34-21.

Z Teatru Miejskiego

Dziś, w sobotę i niedzielę wieczorem
„**Źródło miłości**”, wielka operetka Jara Be-
nesa, która doznała entuzjastycznego wręcz
przyjęcia na sobotniej premierze. Sute żni-
wo okłasków zbierają wszyscy wyborni wy-
konawcy z pp. Carnero Irena, Grywiczówna
Irena, Wańska Hanna, Domostawski Marian,
Leśniowski Jan, Lochman Stefan, Rewkow-
ski Zygmunt, Tatrzański Michał, Wawrzko-
wicz Marian, Winczewski Stanisław oraz
Soboltówna i Wojnar na czele.

W sobotę, dnia 11 bm. wejdzie na reper-
tuar naszej sceny świetna komedia St. Kie-
drzyńskiego „**Panna Coctail**”. Główną rolę
kobiecą odtworzy Lubiana u nas artystka p.
E. Wiczkowska. Reżyseruje K. Korecki.

ŚW. MIKOŁAJ W TEATRZE

Urządzone dla dziatwy i młodzieży w Tea-
trze Miejskim widowiska „**Królowej Tatr**”
dostępne są prawie dla każdego, bowiem ce-
ny wyznaczono najniższe od **10 gr. do**
1,15 zł za bilet. Widowiska związane z tra-
dycyjnymi obchodami św. Mikołaja, odbędą
się w nadchodzącą — **sobotę, niedzielę i po-
niiedziałek o godz. 16-tej**. Rodzice i znajomi
chęcy obdarować dzieci w teatrze prezenta-
tami, proszeni są o wysłanie ich wcześniej
do kancelarii teatralnej w godzinach od 10
— 14, lub od 19—21-ej. Na prezentach należy
podać imię i nazwisko dziecka, oraz prawa
czy lewą stronę sali i dokładny numer krze-
sla. Rozdawnictwo upominków nastąpi w
przerwie a dokona go św. Mikołaj osobiście.

REPERTUAR KIN.

APOLLO: „Bez rozkazu” i nadpr.
BAŁTYK: „Niezapomniana symfonia” i
„Cygańskie dziewczę”, oraz tygodnik
„Pata”.
KRISTAL: „Lekarz dziecięcy dr. Enge” o-
raz nadprogram.
MARYSIENKA: „Rose Marie” z Jeanetta
Mac Donald i nadprogram.
KAPITOL: „Madame Lenox” i „Walka z
sobowtorem” i nadprogram.
ADRIA: „Moje szczęście to Ty” i nadpro-
gram.

Oszustwo na „złubne”

Jan Wessel (ul. Bocianowo 37) zgło-
sił, że dwaj nieznani oszuści, gdy wy-
szedł z Urzędu Pocz. nr. 1 na ul. Her-
mana Frankego zaprowadzili go pod
most przy ul. Bernardyńskiej, twierdząc,
że znaleźli on dolary, które oni właśnie
przed chwilą zgubili i tam jeden z nich
przeszukał portfel jego, zabierając przy-
tym 70 zł gotówki.

Po dokonaniu kradzieży oszuści
zbiegli.

Włamanie w powiecie bydgoskim

Do mieszkania rolnika p. Pawła Deyi,
zam. w Dobromierzu w pow. bydgoskim
włamali się dnia 1 bm. nieznani sprawcy
za pomocą wyrwania ramy w oknie
do pokoju sypialnego i skradli bieliznę
i inne rzeczy na ogólną sumę 12.000 zł.
Dochodzenia trwają.

Tajemne cze zwłoki topielca

Dnia 2 bm. doniósł policji niej. Ber-
nard Jurkiewicz (ul. Toruńska 111), że
na brzegu Brdy pływają zwłoki topielca.
Jak się okazało, są to zwłoki żebraka
Bolesława Camańskiego, lat około 50.
Zwłoki odstawiono do kostnicy przy ul.
Szubińskiego.

Śladami Parnellii...

**Ciekawy zespół baletowy
w Bydgoszczy**

W kawiarni pod Orłem występuje od
kilku dni świetny zespół baletowy „Ta-
nagra”. Popisowy numer tego baletu wy-
wołuje spontaniczne okłaski, jest bo-
wiem wykonany w sposób naprawdę
imponujący. Młode stosunkowo siły tań-
czą z taką żywiołowością, oddając przy-
tym tak wiernie charakter polskich tań-
ców ludowych, że trudno się powstrzy-
mać od słów uznania.

Kierownikiem baletu jest doskonały
tancerz p. Aleksandryjski.

Występ zespołu baletowego jest im-
prezą o dużych walorach artystycznych.

siła 2 bułki a 50 gr. 1^o ltr. mleka. Ogó-
łem korzystało z tej pomocy 4095 dzieci
dziennie. W okresie sprawozdawczym za-
kupiono i wydano 1.068.490 bułek kosz-
tem 31.433.60 zł. i 108.754 ltr. mleka kos-
ztem 17.494.13 zł. Miejski Komitet Oby-
watelski do Walki z Bezrobociem przy-
dzielił na akcję dożywiania dzieci szkol-
nych 2.161 kg cukru wartości 940,33 zł.
Łączny koszt wydzielonych śniadań wy-
nosił 49.868,06 zł.

Prócz tych racji żywnościowych otrzy-
mywały dzieci ze szkoły im. Kaspro-
wicza, Traugutta, Bandurskiego, Estkow-
skiego, Król. Jadwigi i Ochronka św.
Wojciecha śniadania od młodzieży byd-
goskich szkół średnich, która składała
520 śniadań dziennie.

Niezależnie od wydzielonych śniadań
otrzymywały dzieci rodziców najbiedniej-
szych w czasie od 25 stycznia do 30
kwietnia 37 r. strawę ciepłą — gotowaną.
Obiady przyrządzała kuchnia ludowa, a
rozwożeniem obiadów do poszczególnych
szkół zajmował się członek Sekcji, radny
miejski p. Górski.

Obiady składały się z krupniku, gro-
chówki, fasoli, kartoflanki, kapuśniaku i
ryżu. Każde dziecko otrzymywało 1/3
tr. strawy.

Z tej pomocy korzystało 850 dzieci.
Łączna wartość wydzielonych obia-
dów opiewa na kwotę 8.056,16 zł. Poza
tym Stowarzyszenie „Rodzina Wojsko-
wa” obiady wydawała w własnym zakre-
sie dla 590 dzieci w wieku szkolnym
(zob. Dział II, sprawozdania).

Programy radiowe

Sobota, 4 grudnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”... 6.20 Gimnastyka... 7.15 Muzyka... 8.00 Audycja dla szkół... 8.10—11.15 Przerwa... 11.15 Audycja dla szkół... 11.40 Wiązanka instrumentalna... 12.03 Audycja południowa... 13.00—15.30 Przerwa... 15.35 Teatr Wyobraźni dla dzieci... 15.45 Teatr Mikra Zapalki... 16.15 Recital skrzypcowy... 16.30 Pogadanka aktualna... 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy... 17.30 Nasz program... 18.00 Wiadomości sportowe... 18.10 Pogadanka społeczna... 18.15 Szwedzkie pieśni ludowe... 18.30 Program na jutro... 18.35 Audycja dla wsi... 19.00 Audycja dla Polaków za granicą... 19.50 Pogadanka aktualna... 20.00 Polska Kapela Ludowa... 20.45 Dzieńnik wieczorny... 20.55 Pogadanka aktualna... 21.00 „Życie nie jest romanssem”... 21.15 Muzyka taneczna... 21.30 Audycja dla wsi... 21.35 Audycja dla Polaków za granicą... 21.50 Pogadanka aktualna... 22.00 Polska Kapela Ludowa... 22.45 Dzieńnik wieczorny... 22.55 Pogadanka aktualna... 23.00 Wiadomości sportowe z Pomorza... 23.00 Tańcujemy — płyty.

ROZGLOSNIA POMORSKA

11.40 Chopin i Liszt — płyty... 13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty... 14.00 Wiadomości z Pomorza i parę informacji... 15.10 Program na jutro... 15.15 O muzyce — wiadomości dla wszystkich... II audycja „Skrypcy — ich historia i literatura”... w opracowaniu Lucjana Guttry, ilustracja muzyczna z płyt... 18.55 Wiadomości sportowe z Pomorza... 23.00 Tańcujemy — płyty.

Niedziela, 5 grudnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

8.00 Sygnal czasu i pieśń „Bogurodzica”... 8.05 Dzieńnik poranny... 8.15 Gazetka rolnicza... 8.30 Pieśni ziemi wileńskiej... 9.00 Marszałek Piłsudski i Jego rodzinne strony — pogadanka Tadeusza Łopalewskiego... 9.15 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie... 10.30 Muzyka religijna — płyty... 11.00 Transmisja z Sierpca z wystawy radiowej (reportaż)... 11.30 Reportaż z życia... 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa... 12.03 Poranek symfoniczny... 13.00 Fragment otwarcia wystawy w Sierpcu... 13.10 „Dialog o potędzie” — scena z „Popiół” Stefana Żeromskiego... 13.30 Muzyka obładowa... 14.45 Audycja dla wsi... 15.45 „Marszałek Piłsudski wychowawcą polskiej młodzieży” — odczyt dr. Piotra Dąbrowskiego... 16.00 Koncert solistów... 16.45 „Anielica i życie” — powieść mówiona Heleny Boguszewskiej... 17.00 Mieczysław Karłowicz: Rapsodia litewska w wykonaniu Orkiestry P. R. 17.20 „Józef Piłsudski o swoim życiu” — fragmenty z Pism Marszałka... 17.30 Komentarzem powiadał prof. Henryk Mościcki... 18.00 „Od Warszawiaków do I-ej Brygady” — melodie i pieśni bojowników o wolność... 19.00 „W cieniu wielkości” — rapsod poetycki z wierszy Kazimierza Iłkowińskiego... 19.30 Słynni wirtuozi — VIII audycja — płyty... 20.35 Program na jutro... 20.40 Przegląd polityczny... 20.50 Dzieńnik wieczorny... 21.00 Wiadomości sportowe z Rosjoni P. R. 21.15 „Święty Mikołaj w królestwie eteru” — lekka audycja w opracowaniu Wiktora Budzińskiego... 21.45 Najpiękniejsze pieśni Stanisława Moniuszki — III audycja w wykonaniu Heleny Zbożńskiej... 22.05 Polskie tańce przed 50-cią laty... 22.55 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

ROZGLOSNIA POMORSKA

Po nabożeństwie ok. godz. 10.30 Muzyka — płyty... 19.30 „W jesiennej wieczór” — II audycja poświęcona wspomnieniom o wielkich ludzich... 20.20 „Gawęda warmińska” — w opracowaniu Kuby spod Wartemborka... 20.30 Program na jutro... 20.35 Wiadomości sportowe z Pomorza... 23.00 Muzyka taneczna — płyty.

Poniedziałek, 6 grudnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”... 6.20 Gimnastyka... 6.40 Muzyka... 7.00 Dzieńnik poranny... 7.15 Muzyka — płyty... 8.00 Audycja dla szkół... 8.10—11.15 Przerwa... 11.15 Audycja dla szkół... 11.40 „Od warsztatu do warsztatu”... 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa... 12.03 Audycja południowa... 13.00—15.30 Przerwa... 15.35 Teatr Wyobraźni dla dzieci... 15.45 Teatr Mikra Zapalki... 16.15 Recital skrzypcowy... 16.30 Pogadanka aktualna... 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy... 17.30 Nasz program... 18.00 Wiadomości sportowe... 18.10 Pogadanka społeczna... 18.15 Szwedzkie pieśni ludowe... 18.30 Program na jutro... 18.35 Audycja dla wsi... 19.00 Audycja dla Polaków za granicą... 19.50 Pogadanka aktualna... 20.00 Polska Kapela Ludowa... 20.45 Dzieńnik wieczorny... 20.55 Pogadanka aktualna... 21.00 „Życie nie jest romanssem”... 21.15 Muzyka taneczna... 21.30 Audycja dla wsi... 21.35 Audycja dla Polaków za granicą... 21.50 Pogadanka aktualna... 22.00 Polska Kapela Ludowa... 22.45 Dzieńnik wieczorny... 22.55 Pogadanka aktualna... 23.00 Wiadomości sportowe z Pomorza... 23.00 Tańcujemy — płyty.

11.40 „Od warsztatu do warsztatu”: W wytwórni farb... 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa... 12.03 Audycja południowa... 13.00—15.30 Przerwa... 15.35 Teatr Wyobraźni dla dzieci... 15.45 Teatr Mikra Zapalki... 16.15 Recital skrzypcowy... 16.30 Pogadanka aktualna... 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy... 17.30 Nasz program... 18.00 Wiadomości sportowe... 18.10 Pogadanka społeczna... 18.15 Szwedzkie pieśni ludowe... 18.30 Program na jutro... 18.35 Audycja dla wsi... 19.00 Audycja dla Polaków za granicą... 19.50 Pogadanka aktualna... 20.00 Polska Kapela Ludowa... 20.45 Dzieńnik wieczorny... 20.55 Pogadanka aktualna... 21.00 „Życie nie jest romanssem”... 21.15 Muzyka taneczna... 21.30 Audycja dla wsi... 21.35 Audycja dla Polaków za granicą... 21.50 Pogadanka aktualna... 22.00 Polska Kapela Ludowa... 22.45 Dzieńnik wieczorny... 22.55 Pogadanka aktualna... 23.00 Wiadomości sportowe z Pomorza... 23.00 Tańcujemy — płyty.

ROZGLOSNIA POMORSKA

13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty... 14.00 Wiadomości z Pomorza i parę informacji... 15.10 Program na jutro... 15.15 O muzyce — wiadomości dla wszystkich... II audycja „Skrypcy — ich historia i literatura”... w opracowaniu Lucjana Guttry, ilustracja muzyczna z płyt... 18.55 Wiadomości sportowe z Pomorza... 23.00 Tańcujemy — płyty.

AUDYCJE RADIOWE W DNIU URODZIN PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI

5 grudnia — dzień urodzin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego jest obchodzony uroczysto w Polskim Radiu.

Audycje tego dnia poświęcone wielkiemu Twórcy Odrodzonej Polski rozpocznie Wilno, o godzinie 8.30 pieśniami Ziemi Wileńskiej w wykonaniu chóru „Pro Arte” i chóru szkolnego... Następnie Tadeusz Łopalewski mówił będzie o Marszałku Piłsudskim i jego rodzinnych stronach... a więc o Żuławie, o wielkim przywiązaniu Marszałka do ziemi, na której spędził swą młodość i nieustannej jego łączności z ziemią i tą ziemią.

O godz. 9.15 z Kaplicy w Ostrej Bramie, gdzie zwycięski Wódz dziękował Bogurodzicy za odzyskanie Wilna, transmitowane będzie uroczyste nabożeństwo, podczas którego kazanie wygłosi kapelan wileńskiego garnizonu ks. dr. P. Śledziowski.

O godz. 15.45 odczyt dla młodzieży o Marszałku Piłsudskim, jako wychowawcy polskiej młodzieży, wygłosi dr. Piotr Dąbrowski. Odcinek programowy między godz. 17.00 a 19.30 stanowić będzie pewnego rodzaju całość zawierającą audycje ku uczczeniu pamięci Pierwszego Marszałka Polski.

O godz. 17.00 orkiestra Polskiego Radia pod dyr. Grzegorz Fitełberga odegra Rapsodję Litewską, Mieczysława Karłowicza, następnie o godz. 17.20 odczytane zostaną fragmenty z Pism Marszałka, w których mówi On o swoim życiu. Fragmenty wybrał i opatrzył komentarzami prof. Henryk Mościcki. O godz. 18.00 koncert p. t. „Od Warszawiaków do I-szej Brygady” obejmujące melodie i pieśni bojowników o wolność. O godz. 19.00 nadany będzie Rapsod Poetycki, ułożony z wierszy złoża się na montaż o przejmującym wyrazie i liryczne i bohaterkie wiersze znakomitej poetki Kazimierzy Iłkowińskiej z muzyką Jana Makla Iłkiewicza, p. t. „W cieniu wielkości”; tym razem mocnej linii dynamicznej.

KANARKI ŚPIEWAJĄ W TORUNIU

W najbliższą niedzielę, około godz. 14.00 Rozgłośnia Pomorska transmitować będzie na wszystkich rozgłościach „Koncert kanarków”. Organizowane co pewien czas śpiewy ptaków przed mikrofonem wzbudzają szerokie zainteresowanie wśród radioluchaczy, które również towarzyszy niedzielnemu koncertowi kanarków.

„RAPSD BOHATERSKI” NA FALI POMORSKIEJ

W związku z 70 rocznicą urodzin Marszałka Piłsudskiego, Rozgłośnia Pomorska nada audycje literacko — muzyczne na temat „Rapsod Bohaterski”. Audycja w opracowaniu Tadeusza Markowskiego zostanie nadana w niedzielę o godzinie 19.35 w ramach stałych słuchowisk znanych pod nazwą „W zimowy wieczór”.

Persil pierze również wełnę doskonale. Wyrób Polskiej Spółki Akcyjnej „Persil” w Bydgoszczy. Image of a woman washing clothes.

MATERIAŁY BUDOWLANE I STOLARSKIE DYKTY PRODUKCJI LASÓW PAŃSTWOWYCH LOP gwarantują wysoki gatunek i standaryzowane wymiary. SPRZEDAŻ „PAGED” Polska Agencja Drzewna Sp. z o.o. CENTRALA: GDYNIA, UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 44, TEL. 19-16.

30 1937 SPECJALNY SKŁAD OPTYCZNY F-my Franciszek Seidler TORUŃ, Rynek Staromiejski 16 Filia: Żeglarska 25 poleca: artykuły optyczne, chirurgiczne, gumowe. Okulary, termometry, lornetki, barometry w wielkim wyborze. 30-letnia egzystencja firmy daje P. T. odbiorcom pełną gwarancję fachowego wykonania i solidnej obsługi. Proszę o dalsze poparcie - Władysława Seidlerowa

PHILIPS Super 4-38 WYSOKIEJ KLASY Superheterodyna. SALON DEMONSTRACYJNY Grimm i Kamiński Sp. z o.o. GDYNIA, Świętojańska nr. 37, tel. 26-48. Image of a Philips radio.

Największy wybór: żyrandoli, lamp biurowych i nocnych, radioodbiorników, żelazek, czajników, garczków, kuchenek i piecyków, sprzętu radiowego, materiałów instalacyjnych. Ceny konkurencyjne. Dogodne spłaty. firma Inż. T. Wiczfiński Gdynia, Świętojańska 59, tel. 28-38. Popierajcie przedsiębiorstwa handlowe prywatnej inicjatywy.

Lalka Mama Blondynka z niebieskimi oczami, przepięknie ubrana i ruchoma siedzi i stoi! Około pół metra duża. Mówi głośno i wyraźnie „ma-ma”, „ma-ma”. Cena lalki w drewn. pudle tylko zł. 4.65, z lalki zł. 8.95. Płaci się przy odbiorze. Adresujcie: T. Dobrzyński WARSZAWA, Sosnowa 10 — 4. Image of a doll.

Gruźlica płuc est nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu podlega bardzo wielu ofiar. „Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchity, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p., stosuj pp. lekarze „BALSAM TRIKOLAN-AGE”, który ułatwia wydzielanie się płwocel, uszuwa kaszel, zmniejsza organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała. Do nabywa w aptekach. 8287

Fortepiany i Pianina SOMMERFELDA można spotkać nie tylko w całej Europie, lecz nawet z drugiej strony oceanu. Jest to dowodem, że instrumenty te cieszą się zasłużonym uznaniem i powodzeniem. Prosimy o żądanie katalogów jak również o zwiedzenie naszego składu. 5520 Fabryka Fortepianów i Pianin B. SOMMERFELD Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 2. Image of a piano.

Reklama dźwignią handlu!



PRAKTYCZNE
Podarki
Świąteczne

NAPIĘKNIEJSZE
 NOWOŚCI
 wyjątkowo tanio

K. BIBIK
 mistrz zegarmistrzowski
 zaprawia zegary
 rezerwa
 sądowy

TORUŃ STARY RYNEK 39
 tel. 12-92

Najradośniejszy
 PODAREK
 świąteczny
 w
 PREZENT
 ze znanej formy biawata

W. Jolliński
 Toruń
 SZEROKA 33

Wszystko
świąteczne

Podarkiem
 który
 uraduje
 każdego
 jest

Futro
 z f-my

BOHUSZEWICZ
 cenia gwarant.
FUTRO
 Szeroka 25-1. piętro
 24-28

Piękne
 podarki
 świąteczne

POLECA
 inż. **A. GÓRSKI**
 TORUŃ SZEROKA 13/15

Radia
 z wrażliwością
 elektryczne
 żarówki

Na
 święta

WINA-WÓDKI-LIKIERY
 poleca

FR. KŁOPOCKI
 TORUŃ-SZEROKA 25
 asygnaty „kred. kupiecki”

Podaruj
 uraduj!

czym z
 praktyczne podarki
 po cenach rekla-
 mowych znajdziesz

W. Grunerta
 TORUŃ
 SZEROKA 32
 telef. 19-90

1912 1937
 PRAKTYCZNE
 PODARKI GWIAZDKOWE
 poleca

S. KAŁAMAŃSKI

GORSETY
 PONCZOCHY
 BIELIZNA
 o to
 najpraktyczniejsze
 podarki które
 poleca

Anna
BINIEK
 Toruń
 SZEROKA 27



W. Korzeniowski Sp. Akc.

Telef. 1898. Grudziądz Rynek 22/24

Przygotowaliśmy tysiące podarków gwiazdkowych, zakup wobec tego szalenie ułatwiony, gdyż mamy wybór największy i ceny najniższe.

poniżej kilka przykładów:

Konfekcja damska:

- Płaszcz zimowy z kołn. futrz. od **zł 38.—**
- Kurtki futrzane od **zł 150.—**
- Futra damskie od **zł 195.—**
- Suknie wełniane od **zł 15.—**
- Szafroczki ciepłe od **zł 8.50**
- Płaszczki z mowe dziecięce od **zł 16.—**

Bielizna:

- Koszulki dzienne białe od **zł 0.98**
- „ lepsze z koronką od **zł 1.15**
- „ kol. z haftem „Toledo“ od **zł 2.20**
- „ nocne białe od **zł 2.70**
- „ jedwabne bez błędów od **zł 3.—**
- Komplety jedwabne od **zł 6.25**
- Pasy podw. dla dziewcząt od **zł 1.25**
- Gorseciki od **zł 2.—**
- Pasy biodr. damskie z gumą od **zł 3.60**
- Gorsety sznurowane od **zł 5.—**
- Szale wełniane damskie od **zł 1.65**
- „ „ męskie od **zł 1.50**

Trykoty:

- Reformy damskie od **zł 1.40**
- Komplety od **zł 3.40**
- Majteczki jedwabne od **zł 2.65**
- Koszule męskie od **zł 3.—**
- Kalesony od **zł 2.40**
- Koszulki elastyczne od **zł 1.40**

Rękawiczki:

- Rękawiczki wełniane damskie od **zł 0.95**

Dział zabawek:
 poleca dla „milusińskich” ogromny asortyment przeróżnych zabawek po cenach najniższych!

Pończochy:

- Skarpetki męskie od **zł 0.40**
- „ bawełniane od **zł 0.60**
- „ deseniowe od **zł 0.95**
- „ wełniane od **zł 1.60**
- Pończochy damskie „Macco” od **zł 1.15**
- „ jedwabne matowe od **zł 1.35**
- „ lepsze od **zł 1.85**
- Skarpetki narciarskie od **zł 0.95**

Torebki damskie:

- Imitacja skóry w modnych fas. od **zł 2.20**
- Skórkowe w modnych fasonach od **zł 5.25**

Najnowsze modele torebek

ze skóry kozłowej, cielęcej, foki lakierowanej i krokodylowej

Fartuchy:

- Fartuchy gospodarskie kolorowe od **zł 3.—**
- „ białe dla pokojówek od **zł 1.50**
- „ płaszczowe od **zł 5.75**

Materiały wełniane:

- Suknłowe modne od zł 1.65 do 8.75
- „ szer. 120 cm. czysta wełna od zł 8.75 do 5.—
- „ „ 185 cm. „ „ od zł 4.50 do 5.50
- „ „ 145 cm. „ „ od zł 5.— do 7.50
- Płaszczowe szer. 145 cm. czysta weł. od zł 5.50 do 6.50

Jedwabie:

Nowości desenlowe na suknie i bluzki Seria I zł 2.—
 Seria II 2.50, Seria III zł 4.—
 Jedwabie gładkie w modnych kolorach od zł 2.40

Lamy i nowości balowe!

Materiały męskie:

- Ubraniowe czysta wełn. szer. 140cm od **zł 5.50**
- Bostony „ „ od **zł 4.60**
- Kamgarny w modnych kolor. od **zł 13.50**
- Płaszczowe weloury od **zł 13.—**
- Składnica fabryczna materiałów wojskowych Firmy Hess, Piescha i Strzygowski w Białsku.

Konfekcja męska:

- Płaszcz męsk. modn. na jedw. od **zł 39.—**
- Ubrania marynarkowe od **zł 18.—**
- „ kamgarnowe od **zł 34.—**
- Futra od **zł 115.—**
- Kurtki futrzane od **zł 49.—**
- „ ciepłe zimowe od **zł 13.—**
- Bonżurki ciepłe od **zł 12.—**
- Wielki asortyment konfekcji sport. i treningowej!

Galanteria męska:

- Wielki asortyment najnow. kapeluszy męsk. od zł 3.95
- Krawaty jedwabne od **zł 0.85**
- Koszule wierzch. kol. popielinowe od **zł 6.—**
- „ nocne od **zł 4.75**
- Pizamy flanelowe od **zł 9.75**
- Chusteczki do nosa od **zł 0.20**

Firanki i dywany:

- Firanki siatkowe garnitur od **zł 5.—**
- Serwety brokatowe od **zł 5.—**
- Narzutki od **zł 11.—**
- Chodniki od **zł 1.65**
- Dywaniki od **zł 2.50**
- Gobeliny i rypse meblowe od **zł 2.20**

Restauracja — Śniadania
 Jan Grefewicz
 TORUN, Rynek Staromiejski
 poleca dla smakoszy — jako specjalności dnia dzisiejszego: 8357
 Karp po marynarsku Zrzedki firmowe
 Kuropatwa sos gruzel Ogony woł. sos burgund
 Bufet obficie zaopatrzony w zakąski zimne i gorące.
 Kuchnia warszawska.
 Lokal po gruntownym remoncie.

OBWIESZCZENIE
 Z dniem 3 grudnia br. biuro
Zarządu Gminnego Tczew - Wieś w Tczewie
zostało przeniesione
 z ul. Marszałka Piłsudskiego nr. 80
 do domu p. Dr. Magera wejście z ul. Kościuszki nr. 10
 i z ul. Dworcowej nr. 34. II podwórzo. 3336
Zarząd Gminny.

Międzynarodowe Towarzystwo Budowy Okrętów i Maszyn Sp. Akc.
 The International Shipbuilding and Engineering Co. Ltd.
Stocznia Gdańska
 Gdańsk, Werftgasse 8. Tel. 23441
 Budowa i naprawa statków morskich i rzecznych wszelkiego rodzaju.
 Budowa i naprawa wagonów.
 Budowa silników spalinowych i gazowych.
 Prądnice i silniki elektryczne.
 Transformatory do wszelkich celów.
 Transformatory do spawania elektr.
 Urządzenia cukrowni.
 Urządzenia chłodnicze.
 Maszyny dla przemysłu gumowego.
KONSTRUKCJE ŻELAZNE
DZWIGI, MOSTY
ODLEWNIA DZWONÓW.

Polskie Towarzystwo Muzyczne w Gdańsku
 Sala hotelu Danciger Hof
 Poniedziałek, 6 grudnia, godz. 20 (8 wiecz.)
Koncert Kameralny
 W programie:
CHOPIN, ZAREBSKI, SZYMANOWSKI
 Szczegóły w afiszach i w jutrzejszym numerze „Gazety Gdańskiej”. Bilety w księgarni „RUCH” i biurze Pol. Tow. Muzycz. 8347

Narzędzia dla dzieci
 poleca
A. BINIEK
 Toruń, Królowej Jadwigi 20
 Telefon 1374. 8326

Jan Struczyński HURTOWNIA KOLONIALNA

Tel. 1483, 1484, 1487 TCZEW Tel. 1483, 1484, 1487

Poleca:

Towary kolonialno-spożywcze

Mąki wyborowe

z Młynów Lubelskich i miejscowych

Artykuły gwiazdkowe, jak:

pierniki — pomarańcze — orzechy — suszony owoc — figi

ozdoby choinkowe — wina — świece

Sprzedaż
detaliczna: **Krótką 5**

Sprzedaż
hurtowa: **Kościuszki 16**

NERWOL
CHEMIA DR. FRANZOSA
NACIERANIE
STOSUJE SIĘ PRZY:
REUMATYZMIE
KLUCIEM Z POWODU PRZEZIEBIENIA
POSTRZAŁE, ISCHIASIE I T. P.
DO NABYCIA W APTEKACH
WYRÓB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ
APTEKA MIKOŁASCHA
L. G. KODERNIKA 1

OGŁOSZENIE
Charakterystykę światła wnieśliśmy na molo zachodnim ujścia Wisły koło Schiewenhorst dla oznaczenia wraku „Baltara” zmieniono jak następuje:

dotychczasowa charakterystyka: błysk 0,5 sek, przerwa 11,5 sek, powrót 12 sek;

obecna charakterystyka: błysk 0,5 sek, przerwa 19,5 sek, powrót 20 sek.

Rada Portu i Dróg Wodnych
w Gdańsku.

8346

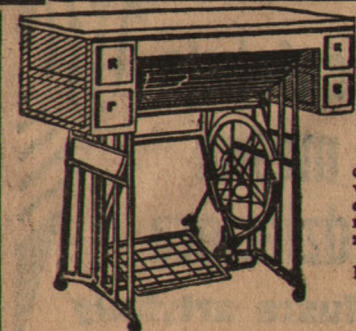
III. U. 1/37.

8326

Sąd Grodzki w Nowem, jako pełniący czynności sędziego - komisarza w sprawie upadłościowej firmy „Silva” Pomorski Tartak Parowy, właśc. Fryderyk Dettlaff w Nowem, pow. Świecie ustalił listę wierzycieli, którą każdy interesowany może przeglądać w sekretariacie wymienionego Sądu, pokój 6.

Sąd Grodzki w Nowem.

Zlec. Nr. 1185/IX.



**Prawdziwy
opominek
gwiazdkowy** to
doskonała gwarantowa-
wana maszyna do szy-
cia, haftu, endlowania,
merekowania za 160.—
zł, gotówką — ratami.
Polski Dom Handlowy
KRYSZER

KRAKÓW, Zwierzyniecka 6, Wydz. 17.

Dla lekarza lub dentysty

w Wejherowie, w centrum miasta, do wynajęcia mieszkanie, 5 dużych ładnych pokoi z komfortem, centralne ogrzewanie. Przez długie lata zajmowane przez lekarza, ostatnie lata dobrze prosperująca praktyka dentystyczna. Oferty do „Gazety Morskiej Ilustr.” pod Nr. 777 8345

Grafolog LONDON

GDYNIA, ul. Świętojańska 50, m. 4

Odkrywa wszelkie tajemnice

Z charakteru pisma i fotografii. Wyszczególnia najważniejsze fakty w sprawach: życiowych, majątkowych, zawodowych, rozwodowych oraz o wyniku spraw procesowych, kryminalnych i detektywistycznych. Określa charakter, zdolności i ocenia szczęście gry loteryjnej.

Udziela bezpłatnie naukowych wskazówek z ziołalisterii krajowej i zagranicznej na wszelkie zastarzałe choroby

Dyskretnie przyjęcia w godz. od 10—1 i od 3—7 W niedzielę i święta w godz. od 3—6 po południu.

Przestrzega się przed jasnowidzami, wrótkami i chiromantkami.

Niezamożnym ustępstwa. Tysiące podziękowań.

III. U. 5/37

8312

Sąd Okręgowy w Grudziądzu dnia 30 listopada 1937 r. ogłasza upadłość firmy „D. Israelowicz, wł. Julius Israelowicz” w Grudziądzu, Wybickiego 8-8. Sędzia - komisarz Alfred Biernacki, sędzia okręgowy w Grudziądzu. Syndyk upadłości, kupiec Wiktor Kruszczyński, Grudziądz, ul. Wybickiego 47. Wierzyciele upadłej firmy winni zgłosić pisemnie swe wierzycielskie sędziemu komisarzowi do dnia 15 lutego 1938 r. przy dołączeniu dokumentów usprawiedliwiających zgłoszenie.

III. U. 1/37

8311

Sędzia - komisarz przy Sądzie Okręgowym w Grudziądzu ustalił listę wierzycieli w sprawie upadłościowej masy spadkowej po śp. Kazimierzu Wysockim, którą zainteresowani mogą przeglądać w sekretariacie Sądu Okręgowego w Grudziądzu, pokój 50 — od godz. 9—12.

Niebywała okazja taniego zakupu!

Z dniem 1 grudnia rozpoczynam sprzedaż

towarów masy upadłościowej

firmy

EDMUND WITOSŁAWSKI - TCZEW

plac Br. Pierackiego 3/4.

Olbrzymie zapasy

konfekcji, białawców, materiałów męskich, trykotażu, bielizny, swetrów, galanterii i t. d.

których ceny obniżyłem tak kolosalnie, że powinien każdy z tej taniej sprzedaży korzystać.

Najlepsza okazja zaopatrzenia się już w podarki gwiazdkowe.

8309

Syndyk.

Sygnatura: III Km. 1571/37

8324

WEZWANIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru III, Wojciech Janowski mający kancelarię w Grudziądzu, ul. Legionów Nr. 15 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 grudnia 1937 r. o godz. 11-ej przystąpi do opisu nieruchomości, Grudziądz, tom 72, karta 2001, do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzycieli w kwocie 21122,— zł plus %/o i koszty przypadające wierzycielowi firmie Deutsche Volksbank w Bydgoszczy od dłużnika Gustawa Hinkelmana i wzywa wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.

Grudziądz, dnia 2 grudnia 1937 r.

(—) W. Janowski, komornik.

ZAPOWIEDZ

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1. Kazimierz Augustyniak, robotnik, kawaler, zamieszkały w Gdyni przy ulicy 3 Maja nr. 36, syn Ignacego Augustyniaka, robotnika i jego żony Julii z domu Majewskiej, zamieszkałych w Pokrzydowie, powiatu grudziądzkiego.

2. Leokadia Jakuszówna, bez zawodu, panna, zamieszkała w Gdyni przy ulicy 3 Maja nr. 36 przed tym w Gdańsku, córka Franciszka Jakusza, robotnika i jego żony Marcianny z domu Szczypior zamieszkałych w Jaroszewach, powiatu kościerskiego, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i Gdańsku przez „Gazetę Gdańską”.

Gdynia, dnia 3 grudnia 1937 r.

Urządnik stanu cywilnego
(Reinhardt)

Piegi-plamy, wyrzuty

usawa

KREM I MYDŁO

NINON

dawniej Benegina

Puder Ninon jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość.

Cena kremu 1,75 zł.

mydła 1,00 zł.

205 pudru 1,00 zł.

Wszystkie składki i wytwórnia

Apteka i drogeria

pod Łabędziem

Magistra JANA STENCLA

Grudziądz, Rynek 20, tel. 142.

W mieście powiatowym

na Pomorzu, dobrze za-

prowadzony

młyn parowy

20 ton przemiału na do-

bę, wyposażony w no-

woczesne maszyny, po-

łączony z handlem zbo-

ża i kaszy zamienić na

dom czystszy lub in-

ny obiekt w Niemczech

lub w Gdańsku. Oferty

pod nr. 1673 do „Gazety

Gdańskiej”. 8044Gdk

Najodpowiedniejszy podarek GWIAZDKOWY



TELEFUNKEN-FENOMEN Mz. SUPERHETERODYNA

o rewelacyjnym układzie oszczędnościowym „ekonomizator prądu”. Telefunken-Fenomen Mz. przy pełnej wydajności i światowym zasięgu daje 50% OSZCZĘDNOŚCI PRĄDU; zużywa tylko 25 watów, t.j. tyle co mała żarówka. Oszczędność na prądzie wynosi około zł. 3.60 miesięcznie, co stanowi 18% raty miesięcznej. Telefunken-Super-Fenomen Mz. dzięki wysokim wartościom technicznym, wspaniałemu tonowi, niskiej cenie, wygodnym słuchawkom, stanowi najodpowiedniejszy podarek gwiazdkowy. Cena za gotówkę zł. 289.— na raty - zaliczka zł. 20.— i 16 rat miesięcznych po zł. 20.—

Radio



TELEFUNKEN

harmonia tonów - symbol jakości

OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTON

Toruń, ul. Grudziądzka 15, tel.: 2045 i 1227

Kupujemy:

rzepak, rzepik, lniane siemię, konopie, słonecznik, boby sojowe.

Sprzedajemy:

fruty, jako najlepszą paszę, rzepakowy, lniany, sojowy, konopny, słonecznikowy, palmowy, kokosowy i mączkę mięsną.

PIERNIKI TORUŃSKIE

najlepszej jakości

na czystym pszczołowym miodzie dostarcza po cenach fabrycznych

A. Rost dawniej

HERRMANN THOMAS

Toruń, Nowy Rynek

HURTI

7847

DETAILI

Garderobę męską i damską

na miarę w najwykwintniejszym wykonaniu dostarcza tylko

Ludwik Makowski

mistrz krawiecki Toruń, Szeroka 36.

L. dz. II. 9289/2/37

8325

OBWIESZCZENIE

o licytacji drzewa.

We wtorek, dnia 14 grudnia 1937 r. o godz. 9,30 odbędzie się w Leśnictwie Rudnik sprzedaż drzewa użytkowego i opałowego.

Sprzedaż nastąpi w drodze publicznego przetargu, najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą w gotówce.

Zarząd Miejski w Grudziądzu.

PRZETARG

7 grudnia, godz. 10 sprzedaje przy ul. Legionów 14 przymusowym przetargiem za gotówkę: biurko, bibliotekę, 2 dywany i kilim.

(—) Brunon Duplicki

Komornik Sądu Grodzkiego.

Na święta polecam

mój specjalny dom margaryny i tłuszczów
Towary kolonialne i delikatesy

„Holando”

wł. Franciszek Piszke 326

TCZEW, ul. Mickiewicza 2.

Filia: ul. Dworcowa 1.

Tel. 1094.

Tel. 1094

Najpraktyczniejszy

podarek gwiazdkowy to

**kalosze,
śniegowce,
deszczówki**
cieple

w wielkim wyborze
tanie poleca 327

B. Polewicz

TCZEW, Plac Br. Pierackiego 7.

Tel. 1353

Tel. 1353

**Płaszcz — ubrania
Bieliznę - Dywany - Firany**

Wszelkie materiały wełniane i ba-
wełniane, jedwabie, galanterie itp.

328 poleca

w wielkim wyborze i w najnowszych
modelach

M. Gliszczyński

Tczew, Mickiewicza 7.

NA
GWIAZDKĘ

Praktyczne podarki gwiazdkowe jak:

**manicure — rozpylacze
kasetki — perfumy
komplety do golenia**

poleca 329

Drogeria

M. Sotocki — Tczew

ul. Dworcowa 26.

Tel. 1468

Filia:

Drogeria Centralna

Plac Br. Pierackiego 21.

Tel. 1452.

Zwracamy uwagę na
okna wystawowe

„Mago”

Zakłady Ogrodniczo
Przemysłowe

A. Przybylski

Gorzędziel pow. Tczew

Telefon Tczew 1408

poleca

znane ze swej jakości: ogórki konser-
wowane w puszkach marki „MAGO”,
korniszony sterylizowane w puszkach.

Ogórki w beczkach wszelkiego
rodzaju. Kapusta kiszona i t.d.

po cenach przystępnych

(Proszę żądać cenników)

Przy większych zamówie-
niach dostarcza się wlas-
nymi autami ciężarowy-
mi franco składnica

odbiorcy.

Największa plan-
cja i produkcja

konserw ogór-
kowych na

Pomorzu.

331

**Piotr Wachowiak**

Dom Rowerów

Tczew, ul. Mickiewicza 8

poleca

na gwiazdkę, rowery od 80.— zł.

**wózki dziecięce i lalkowe, maszy-
ny do szycia, bardzo tanio ży-
randole, radioodbiorniki na raty**

Wpłata 15.— zł.

330

**Konfekcja
męska
i dziecięca**

**Kapelusze artykuły
męskie**

w wielkim wyborze

poleca 332

po cenach przystępnych

W. Szynalewski

Tczew

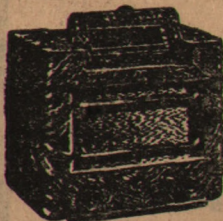
Plac Br. Pierackiego 9.

Tel. 10-65

Józef Wojdyło

Tczew

Kościuszki 1. Tel. 1112



poleca
w wielkim
wyborze
odbiorniki
radiowe
336

**Philips, Kosmos-
Elektrit, Telefunkon**

na bardzo dogodnych warunkach.

Na święta

„ARCEPANY — PIERNIKI

własnego wyrobu poleca 331

Cukiernia - Kawiarnia

ANTONI NEHRING

TCZEW, Mickiewicza 5.

W lokalu spożyć można po ce-
nach przystępnych wytworne
ciastka smaczną kawę, dobrze
pielegnowane wina
i piwa oraz na-
poje alkoholowe

**Konfekcja damska — męska
i dziecięca**

Bieliznę — dywany — futra

**wszelkie materiały wełniane i baweł-
niane, jedwabie i galanterie i t. d.**

poleca 335

w wielkim wyborze stale w nowościach

Stanisław Szellong

Pomorski Dom Towarowy

Tczew, Dworcowa 34.

Telefon 1266

Dom Sukna**Wacław Korpolewski**

dawn. Karol Jankowski i Syn

TCZEW

336

ul. M. Piłsudskiego 2

Tel. 1457.

Tel. 1457

Bielskie materiały
ubraniowe, płaszcz-
owe, kostiumowe i un-
durowe w ogromnym
wyborze!

Hala Miejska Tczew

poleca sale na zabawy i dancin-
gi. Dla towarzyszy na korzystnych wa-
runkach. Uprasza się o wczesne za-
rezerwowanie sal.

Cafe Esplanade I piętro

Codziennie wieczorem **Dancing**
Nowa doborowa orkiestra pani
Dembowskiej 340

Kino „Grwf” - Tczew

Następny film — premiera we wtorek

Zakochane kobiety

4 najlenniejsze asy ???

Soldo no 3 "MALINA"



MAG. W. PAŹDZIERSKIEGO
BALIAMICZNO-JODLOWA

Usuwaj ODCISKI
i wszelkie
dolegliwości
NOG

ZADAĆ WIZĘDZIE

Najnowsze fasony

getr
skarpet
podwiązek
spinek



POLECA

w najwyższych gatunkach
firma

Leon Kuczyński

Skład artykułów męskich
Szereka 37 TORUŃ Telef. 1496

Każdą chorobę wyleczysz
jeżeli regularnie zażywać będziesz
ZIOŁA DRA BREYERA

najskuteczniejsze w następujących chorobach:

- | | |
|--|-----------|
| Nr. 1 — w kaszlu, astmie, rozedmie płuc | Cena 2,50 |
| Nr. 2 — w reumatyzmie, artretyzmie, zlej przemianie materii, nieczystości cery, chorobach skórnych | 3,— |
| Nr. 3 — w chorobach żołądkowo - kiszkowych, wątrobowych, żółtaczce | 2,50 |
| Nr. 4 — w chorobach nerwowych, bólu głowy, bezsenności, ogólnym wyczerpaniu | 3,60 |
| Nr. 6 — w niedokrwistości i ogólnym osłabieniu | 4,20 |
| Nr. 7 — w chorobach nerkowych i pęcherzowych | 3,— |
| Nr. 9 — przeczyszczające w chronicznym zatorzeni i hemoroidach | 1,50 |

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogeriach lub w wytwórni „POLHERBA” KRAKÓW Podgórze, skr. Nr. 48. Zainteresowani otrzymują na żądanie darmo z wytwórni broszurę. (8137)

Wielka sensacja bokserska

Reprezentacja faszystów włoskich
walczy przeciw K. S. Gedania

w środę, dnia 8 grudnia br. o godz.
20-ej w Sporthalle, Hindenburgallee

Przedsprzedaż biletów firma Kabe, Wrzeszcz i Gdańsk

Rok założenia 1875

Dla muzyki domowej

Akordeony
Hohner'a



z klawiaturą i guzikami. Próby bez zobowiązań kupna.

Flety Blocka — „Herwiga”

Sopran — Alt — Tenor

Mandoliny włoskie 20.—, 25.—, 30.— G.
Skrypcy 15.—, 20.—, 25.— G. i drożej.

Cytry - Gitary - Cello

Harmoniki ustne „Hohnera”
w wielkim wyborze

Magazyn Instrumentów muzycznych i aparatów
radiowych

Frossert

Gdańsk, tylko Kohlenmarkt 10—11. (8352)

Telefon 23387



Ufa-Palast

Gdańsk, Elisabethkirchengasse 2
tel. 24600.

Wypad Michaela (Unternehmen Michael)

Film Ufy według sztuki scenicznej pod tym samym tytułem Hans Fritz von Zuehla
Z udziałem: Heinrich George, Matthias Wieman, Willy Birgel, Hannes Stelzer.
Scenariusz: Ritter, Wieman Hildenbrand
Muzyka: Herbert Windt
Kierownictwo produkcji i reżyseria: Karl Ritter

„In der Rott”
FILM KULTURALNY

8350
Najnowszy tygodnik dźwiękowy Ufy.

Początek: W dni powszednie o godz. 4, 6, 15 i 8, 30
w niedzielę o godz. 8, 9, 7 i 9.

Najlepsze okulary

poleca

Oskar Meyer

właśc. Jasłuska i Zeller.

Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21.
Najstarszy zakład optyczny na miejscu



ZEGARKI

brylanty, platery,
kryształy, 7515
obraczki ślubne

polecam najlepszej jakości
po cenach umiarkowanych
i na dogodnych warunkach

Kazimierz Bibik

Telefon 1292 TORUŃ St. Rynek 39

Mistrz armistrzowski. Zaprzysiężony Rzecznik Sądowy



wizytówka piękności

Nasze instytucje kosmetyczne udzielają bezpłatnych porad:
TORUŃ „Junio”, Katarzyny 1.
BYDGOSZCZ „Cédib”, Słowackiego 1.
GDYNIA „Inarida” Świętojańska 39.

**NAJWSPANIALSZY
PODAREK GWIAZDKOWY**

TO RADIOAPARAT

*Patria
Tempo
Presto
Maestro
Opera*

ELEKTRIT

TAPCZANY WYGODNE I TANIE



BRACIA TEWS
Toruń, Mostowa 30.



RÓŻNE

Szkoła Tańców

Werny wyucza szybko tańczyć bez względu na zdolności. Ostatnie nowości na sezon karnawału. Kurs rozpoczął 1 grudnia. Toruń, Stary Rynek 16. 8301

Egzystencje

lub uboższy zarobek znajdziesz u nas. Świetne artykuły gwiazdkowe i codziennego użytku. Wytwórnia „Nowości Praktyczne” Warszawa, Złota 37. 8139

Dom handlowy

dobrze utrzymany ze składem, nadającym się dla każdej branży (dawnej rzeczniwo), położony na głównej ulicy Tczewa do sprzedania. Ewentualnie oddam w dzierżawę duży skład z przynależnościami i piwnicami. Fr. Schunemann, Tczew, Pl. Br. Pieńackiego 22. 8230Tk

Pracownia

kuśnierska

Fr. Białkowski Toruń, Kępczyńska 41. wykonuje wszelkie prace kuśnierskie fachowe i tanio, oraz farbowanie wszelkich zrudziałych skór. 7741Ck

Parkiety

wiórkuje, cyklinoje i froteruje, wajuje okna na zimę

F-a „POLSZYB”

zakład czyszczenia okien parkietów. Wł. Adam Piotrowski, Gdynia, Ant. Abrahama 20. telef. 20-92.

Rumia-Zagórze

koło Gdyni
Plac budowlany

ca 20.000 m² natychmiast tanio do sprzedania.

Pierwszorzędna hipoteka

30.000 zł. na nieruchomości w Gdyni natychmiast z domem do oddania. — Oferty pod nr. „1148” do Administracji „Gazety Morskiej Ilustr.” Gdynia. (8356M)

Czy wiesz dlaczego zagranicą kupcy są bogaczami

Nie? Nie wiesz?

Otóż dlatego, że nie żałują groszy na reklamę, która przynosi im

miliony!!!

**Papiery listowe
albumy, wieczne pióra**

oraz wielki wybór 1116

Podarków gwiazdkowych

poleca w wielkim wyborze

Adam Tomaszewski
GDYNIAWłasna drukarnia, ul. Kasprzowicza - Telef. 10-70
Skład Główny: Gdynia, Świętojańska 44 - Tel. 10-85
Filia: 10 Lutego (dom B. G. K.) - Telefon 36-90**HURT** Dla odsprzedawców rabaty **DETA****Największą radość**sprawi zakupiony na gwiazd-
kę prezent w sklepie**Piotra Trześniaka**
w Gdyni, ul. 10. Lutego 5.

Brylanty, złoto, srebro, 1117

kryształy, platery,

bursztyny naturalne,

przędzone muszle

i inne podarki już od cen groszowych.

**Płaszcz-suknie damskie
Bieliznę - Dywany - Firany**wszelkie materiały wełniane i ba-
wełniane, jedwabie galanterię itd.poleca w wielkim wyborze
i w najnowszych modelach 1118**W. MIKOŁAJCZYK**

Gdynia, Świętojańska 32

NA
GWIAZDKĘ**Wybitne nowości!**

w krawatach, bieliznie

Tyjamsch, bonjurkach, szlafroczkach i panto-
lach domowych - Rękawiczkach, getrach - Szel-
kach podwiązkach - Kapeluszach, ozapkach.**Artykuły dziane:**jak pulowery, kauszki, skarpety, pończo-
chy sport. szale wełniane i jedwabne, chustki,
(Cachenes), chustki do nosa.**Samioty narciarskie:**pledy podróżne, laski, parasole poleca po
zniżonych cenach gwiazdkowych 1119**Czesław Nowacki**

GDYNIA, ul. Starowiejska 7

(Tel. 2678 (dom Hundsdorffa) Tel. 2678

Spejalność
Kapelusze
"Huckla"
Gospoście
Siostrę
Danielczyk**OBUWIE**

na Gwiazdkę

wszelkiego rodzaju

kupuje się

najkorzystniej

W **CENTRALI OBUWIA****GDYNIA**

ul. Świętojańska 62.

ROK ZAŁ. 1905

właściciel 1121

**KAZIMIERZ
GABRIELEWICZ****BOTRYS****ZNAKOMITE WINA GRECKIE**GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA POLSKĘ
HURTOWNIA—ROZLEWNIA WIN**M. TOCZYSKI & M. THEMELIS**

SPÓŁKA Z O. O.

GDYNIA, KILIŃSKIEGO 6 — TEL. 33-52

**Kawa
Herbata
Kakao****M. MACHWITZ****Palarnia kawy
Gdynia—Gdańsk**

Sp. z o. o.

Gdynia, Lipowa 3

Telefon 28-15

Import
towarów
kolonialnychChcesz kupić
**podarek
gwiazdkowy**

spiesz do

ANFLINKOWEJ

GDYNIA, ul. 10 Lutego 27

Pulowery

Swetry

Bluzki

Szlafroczyki

Pończoszyki

Rękawiczki

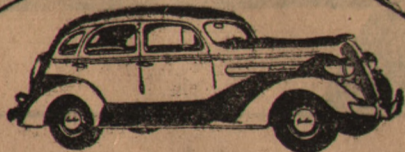
i wiele innych praktycznych przed-
miotów znajdziesz tam
w wielkim wyborze.**Na podarki****Śliczne kartonaze****Kasety do manicure****Kasety do golenia****Rozpylacze -****perfumy****Wody kolońskie****i kwiatowe**

Poleca w wielkim wyborze po cenach

bardzo umiarkowanych

Perfumeria**Cezary Suwaliński****GDYNIA,**

ul. Świętojańska 18.

**MAKS FÖRSTER**

Towarzystwo Samochodowe

Spółka z o. o.

Telefon 30-16. GDYNIA Świętojańska 9.

POLECA**Samochody osobowe****Najnowsze modele:****„ADLER-JUNIOR”** **„ADLER-TRUMPF”**

1,7 ltr. — 4 cyl. — 35 KM — 1,7 ltr. — 4 cyl. — 38 KM

„DODGE” **„STANDART”****„TOURING”** **„SEDAN”**

Limuzyna 5-cio osobowa — 4-ro drzwiowa

— 6 cyl. — 65 KM.

Cena franco Gdynia zł. 12.500.—

DYWANY ŻYWIECKIE

Wł. CZESŁAW WOJCIECHOWSKI

Gdynia, Św. Jańska 3, tel. 28-72

Dywany - Chodniki

Firanki - Mat. dekoracyjne

Materiały meblowe

Meble stalowe 1125

10% rabatu**gotówkowego**

Wykonuje firanki, — na zamówienie

dekorator na miejscu.

Mieszniadanka dla dzieci na Gwiazdkę!

Rodzice!Wam los dzieci najwięcej leży na
sercu. Chciecie je widzieć szczęśliwe,
pragniecie zapewnić im byt - stworzyć
dla nich przyszłość...**„RUNO”** — to szczęście. Nie zwle-
kajcie z decyzją. Biercie
wzór z zagranicy.**„RUNO”** — to jedyne biuro matry-
monialne, pracujące na
zdrowych zasadach.**„RUNO”** — przyjmuje tylko po-
ważne zlecenia i złatwia
je dyskretnie. 1127**GDYNIA,**
ul. Świętojańska 77.

Podaję do łaskawej wiadomości Paniom miasta Torunia i okolicy, iż z dniem dzisiejszym został otwarty największy, najbardziej nowoczesny i higieniczny

Salon Fryzjerski pod nazwą „Rococo” dla Pań i dzieci

przy ul. Różanej nr. 1, I. piętro NAD ARKACAMI

Zapewniają jak dotąd sumienną i fachową pracę wchodzącą w zakres damskiego fryzjerstwa, proszę o łaskawe poparcie nowego salonu „ROCOCO”.

Pozostaję do usług łaskawym Paniom z poważaniem

A. Woelk

właściciel Zakładu Fryzjerskiego przy ul. Żeglarskiej 26, róg Szerokiej.

8333

RADIO

Philips Kosmos Echo
Radio Union Ika
system ratalny

Detektory z głośnikiem

specjalność: naprawa radio-
odbiorników, ładowania
akumulatorów 8328

Radiotechnika

Chelmska 15 Telef. 1347

Drogeria

Soto-Krause

obecnie Mickiewicza 70
8265C



ŁUDZIE NERWOWI UMIERAJĄ MŁODO

CZY NIE ZAUWAŻYLIŚCIE TEŻ NIEKIEDY
I U SIEBIE JEDNEGO Z NASTĘPUJĄCYCH
OBJAWÓW OSŁABIEŃ NERWOWYCH?

Łatwa pobudliwość, smutek, drżenie, niepokój, kołatanie serca, zawroty głowy, uczucie lęku, bezsenność, niespokojny sen, zniechęcenie do niektórych części ciała, przestępek, wzmocniona pobudliwość wskutek niezgodności, hałasu, zapachów, pociąg do środków odurzających, tytoniu, wysoku, herbaty, kawy, drżenie powiek lub migotanie przed oczami, powąły krwi, ściskanie, kapryśne usposobienie, osłabienie pamięci lub mowy, wrzaski zbieżności seksualne lub zanik popędu płciowego. Jeżeli z wymienionych tutaj objawów jeden rażąco lub kilka jednocześnie występują:

JEST TO OZNAKA, IŻ NERWY SĄ POWAŻNIE OSŁABIONE I WYMAGAJĄ WZMOCNIENIA

Nie zaniedbujcie tego, w przeciwnym bowiem razie mogą wystąpić poważne zaburzenia czynności psychicznych, jak naprz. bredzenie i niepoczytalność, szybkie osłabienie organizmu i wreszcie śmierć przedwcześnie. Bez względu na istotę nerwowości śmiać się do mnie. Jestem gotów gratis i franco wysłać prostą metodą, która przyniesie każdemu radość i niepodatność. Zapewne już dużo wydalicie pieniądze na rozmaite środki, które w najlepszym razie przyniosły tylko odczucie przejęcia. Zapewniam was, iż znam właściwą metodę przeciwdziałania osłabieniu waszych nerwów. Ta metoda jednocześnie sprząda poprawę nastroju, daje radość życia, energię, siłę do pracy. Wiele osób zakomunikowało mi, iż czują się jakby nowonarodzeni.

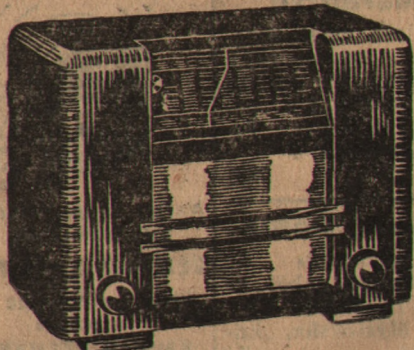
TO POTWIERDZAJĄ RÓWNIEŻ ORZECZENIA
LEKARSKIE KOSZT WYNOŚI TYLKO CENĘ
KARTY POCZTOWEJ. WYSYŁAM TE
POUCZAJĄCĄ KSIĄŻKĘ ZUPEŁNIE GRATIS.

Jeżeli nie możecie wysłać, to zachowajcie ogłoszenie

PANNONIA-APOTHEKE
BUDAPEST 72 POSTFACH 83. Abt. 17

Powszechne zadowolenie Klienteli jest najlepszym gwarantem naszej obsługi! — Zapraszamy do obejrzenia aparatów wszystkich czołowych wytwórni

UNION 7



pełnowartościowy super z „okiem elektrycznym”

K. Lewandowski

Toruń, ulica Szeroka 30 telefon 20.55

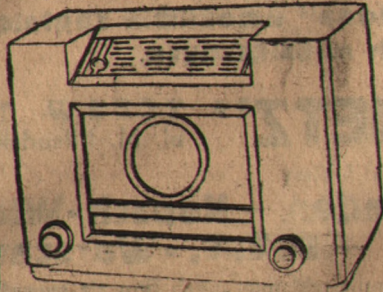
Przeprowadziłem się
na ul. Szczytną 1
róg ul. Szeroka

W. Kubacz lekarz dentysta

Godz. od 10—1-ej i od 3 1/2—7-ej. 8224

Harmonia dźwięku — Estetyka kształtu

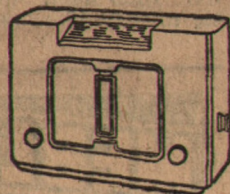
to
**Philips
Super
6-38**



najnowszy model na rok 1938. Poleca na dogodnych warunkach spłat do 18 miesięcy.

Z. Czupryński 7788

Gdynia, ul. Starowiejska 16, telefon 24.62.



SUPER PHILIPSA

ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE

J. MACIEJEWSKI

GRUDZIĄDZ

Mickiewicza 12
Telefon 18-16

Wpłata zł 24,—

Raty mies. zł 24,10

8323

Bezpłatne badanie

lamp radiowych!

Sołecamy:

największe delikatesy, wina krajowe i zagraniczne wódki gatunkowe oraz monopolowe jak i wszelkie artykuły świąteczne.

FR. KŁOPOCKI, Spadkobiercy
Toruń, Szeroka 25, - Tel. 2078

Przyjmujemy asygnaty spółdz. „KREDYT KUPIECKI”

Swiece iskrowe

paczka 10 sztuk 10 groszy
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35.
8332C

Obrączki

ślubne, zegarki, biżuterię w wielkim wyborze poleca najtańszy zakład zegarmistrzowski i złotniczy, Zbigniew Strzelecki, Szewska 12. Kupuję stare złoto. 7680Ck

Swiece choinkowe

paczka tylko po 37 groszy
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35.
8332C

RADIO

aparaty, nowe okazyjne detektory w nowoczesnych skrzynkach z chromowanym okuciem, reparaacje i zestrzajanie tanio, dogodne warunki.

ELEKTRO - RADIO
Toruń, Piekary 22. 8300

Pokój

stołowy dębowy, gabinet dębowy, syplalnię dębową, lutyro czarne, urządzenie składowe i waga wozowa 10.000 kg, sprzedam tanio. Sadecki, Toruń, Mickiewicza 6.

Mydła ziarniste

prima 1 kg 95 groszy
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35.
8332C

Targi Gwiazdkowe rozpoczęte

Palta — ubrania — mundurki i płaszcze szkolne — kurtki — spodnie — artykuły męskie najtańszej

A. Zieliński
TORUŃ
Różana 4 przy Zuku Cezara
Kredyt na asygnaty.

Soda krystaliczna

1 kg 12 groszy
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35.
8332C

Pomorska Elektrownia Krajowa „GRÓDEK” Sp. Akc.

daje wszystkim swoim Klientom w terminie od 15. 11. 37r. do gwiazdki 37r

bezpłatne podarki gwiazdkowe

W tym celu, do wszystkich aparatów elektrycznych wyrobu „Gródka” dodawać będziemy niżej podane premie:

1. do grzałek elektrycznych — szklanki z podstawkami
2. do imbryków — sliczne komplety porcelanowe z płytą nową obwódką, składające się z 4 filiżanek z podstawkami
3. do samowarów — serwisy porcelanowe, składające się z 4 filiżanek z podstawkami, i mlecznika i i cukiernicy
4. do kuchenek — komplety głębokich, płytkich i deserowych talerzy
5. do wazników — ręczniki froterowe w najlepszym gatunku
9. do piecyków — premie ceramiki ludowej i to, wazoniki i popielniczki

Premie będą wydawane we wszystkich oddziałach:

W Grudziądzu, ul. Budkiewicza 8 TELEFON 19-09 III-09

w Warszawie — ul. Marszałkowska 150 w Kaslinie, ul. Kościelna 15
w Gdyni — ul. Okrężna 52 w Radzynie, ul. Dąbrowskich 2 w Pucku — Rynek 2 i

oraz we wszystkich składach, posiadających aparaty elektryczne „Gródka”
Poza tym są nasze składy bogato zaopatrzone w różnego rodzaju lampy, żyrandole, aparaty elektryczne do wszystkich celów, materiały elektroinstalacyjne, oraz radioodbiorniki.

Wszystkie powyższe aparaty elektryczne oddajemy na dogodnie warunki ratalne
Tani prąd — oto hasło, które zostało zrealizowane przez wprowadzenie taryfy blokowej. Jedna K W h, zużyta dla celów gospodarstwa domowego, kosztuje w Grudziądzu w 3-cim bloku 0,15 zł, a w 4-tym tylko 0,10 zł.

Wyczerpujących informacji udzielamy chętnie i bezpłatnie. 8202



KUPNO

Kupię

majątek od 400 — 600 morg na Pomorzu — o dobrej ziemi — blisko stacji kolejowej, za gotówkę, względnie zamienię na dużą kamienicę w Berlinie, lub na plac w Gdyni. Oferty do „Gazety Morskiej Ilustr.”, Gdynia — pod „1134”. 8218

Pożyczkę narodową

kupuje. Oferty do „Gazety Morskiej Ilustr.” Gdynia, pod „Narodowa” 8340

RÓŻNE

Warsztat ślusarski

Maksymilian Krysiński
Gdynia
ul. Eug. Kwiatkowskiego 29 wykonuje: konstrukcje żelazne oraz wszelkie prace wchodzące w zakres ślusarstwa. 7864M

Młodsza

dziewczyna, uczciwa, czysta do posług domowych potrzebna zaraz. Toruń, Rybaki 45, m. 6. 8276C

Ondulacje

żelazkową, wodną i trwałą wykonuje systemem parowym solidnie i tanio Pierwszorzędny Zakład Fryzjerski Cz. Baranowski Toruń, Koperska 32. 7667

Wulkanizacje

opon, detek oraz wszelkich art. gumowych solidnie i tanio wykonuje
Auto - Pomoc - Wulkanizator Toruń, Rynek Staromiejski 6, tel. 22.45. 7668

Wykonujemy

roboty stolarskie budowlane i meblowe, szybko i tanio firma „PEDAB”, Toruń, Koszarowa 15/17. 9610

MATRYMONIALNE

5675 par

stanie na ślubnym kobiercu w tym karnawale, skojarzonych przez Najstarsze Biuro Matrymonialne „Głos Serca” Stanisławów, Słowackiego 20. Najbogatsze partie pań — panów z całego świata, posagi od 1.000—1.000.000 oraz różne stanowiska. Napisać swe dane z wymaganiami, żądającym wysłać kilkadziesiąt ofert. Złoty znaczkiem załączyć. Liczne podziękowania. 8300

Pianino

używane w dobrym stanie bardzo korzystnie na sprzedaż. Oferty do Administracji „Dnia Bydgoskiego II.” Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 pod 1313. 6069M

Latarcki

elektryczne po najkorzystniejszych cenach poleca zakład optyczny **M. Grodzki** Toruń, Chelmska 5, 7903C

Kule choinkowe

kolorowe, 1 tuzin 33 groszy
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35.
8332C

Wózek dziecięcy

(sportowy) sprzedam tanio byle zaraz. Toruń, Sienkiewicza 29, III, lewo.

EWALD JAHNKE, GNIEW TEL. 32 i 33

Handel zboża i nasion (własne śpichrze)

Przyjmuje na skład wszelkie zboża (pojemność 30 000 ctr.) czyszczenie koniczyzny.
SPECJALNOŚĆ: KUPNO I SPRZEDAŻ NASION

dostarczam:

saletrę wapienną, siarczan amonu, supertomasynę, saletrzak, sól potasową, kainit, wapno nawozowe, sól bydlęcą.

materiały budowlane:

dźwigary T w życzonych długościach, cegły, dachówki, wapno, cement, gips, szlamkreda, szamotówki, drenarki, koryta glazurowane, papa dachowa, smoła, okucia budowlane.

do maszyn rolniczych:

nafta, benzyna, wszelkie oleje motorowe, maszynowe i samochodowe, smary do wozów, węgle, węgle Kowalskie, drzewo, żelazo sztabowe, towary żelazne krótkie.

Własny śrutak. własna stacja benzynowa.

8337

Salarnia kawy, młyniarnia cukru pudrowego.

SPRZEDAŻ



Kozłowski
ul. Szeroka 78

Toruń.

Kafle

białe i kolorowe gładkie i w deseniach polecają
Bracia Pichert
 Sp. z o. o.
 Toruń, Przedzamcze 7/9.
 Telefon 1627 i 1679.
 7990

TRYKOTY

SWETRY
 damskie, męskie, dziecięce
 DUŻY WYBÓR
 w całości
 pończosznicych

P. SKŁADANOWSKI
 Toruń, St. Rynek 24.
 KREDYT NA ASYGNATY

WĘGIEL górn.
KOKS hutn.
BRYKIETY
 polecają
BRACIA PICHERT
 Sp. z o. o. 7989
 TORUŃ
 ulica Przedzamcze 7/9,
 tel. 1627 — 1679.

Pierniki

toruńskie, na czystym miodzie, najlepszej jakości — ceny niskie — poleca
A. Kowalski
 Toruń, Szczytna 18, telefon 2023.

Solidne

Meble
GRALEWSKI
 ul. Prosta 21 6134
 vis a vis ul. Wysokiej

Abazury-

Zyrandole

żarówki (Osramówki) poleca **skład artykułów elektrycznych Jan Kruśczyński**, Toruń, Łazienna 28, tel. 15-24. 8204C

Hallo! Hallo!
Pogotowie

Elektrotechniczne

o Każdej porze dniem i nocą, zakłada instalacje elektryczne, siły, światła i radiowe. Naprawa wszelkich aparatów elektrycznych. Toruń, Łazienna 28, tel. 15-24. 8204C

Koce

z czarnych baranów, dobre pokrycie, duże rozmiary, tania sprzedaż. **Pracownia Kuśnierska**, Toruń, Kopersnika 41. 8219Ck

Na Mikołaja

poleca wielki wybór

ZABAWEK

Wózki dla lalek
 wózki dla dzieci
 po najniższych cenach

M. Sieckmann

wł. Aniela Freinag
 Najstarszy na miejscu skład towarów koszyk.
 TORUŃ, ulica Szczytna 4.

Lalki

zabawki naprawia fachowo specjalna „**Klinika Lalek**“, Żeglarska 13, I ptr, naprzeciw bazyliki św. Jana. 7678Ck

UZNANE przez całą Europę w tegorocznym sezonie **RADIOODBIORNIKI „UNION“** (licencja Orion - Budapest, Konzern Tungsram seria 1938) są obecnie u nas do nabycia **System ratalny „Uniona“ umożliwiający zapłatę w 16 ratach miesięcznych.**

Demonstracja 8334
„RADIO-LIETZ“ TCZEW Tel. 1247
 ul. M. Piłsudskiego 22

Pozatym prowadzimy odbiorniki I klasy
Hornophon - Wiedeń — Kapsch - Wiedeń
Elektrit - Wilno — P. Z. T. - Warszawa.

Odbiorników innych szumnie reklamowanych firm nie prowadzimy, miast wielkiej i drogiej reklamy, dajemy jakościowy towar.

Płaszczki damskie — dziecięce - szkolne
Poranniki — swetry — spódniczki
Bieliznę i galanterię damską
poleca w wielkim wyborze po niskich cenach

A. STEFAŃSKA, Toruń, Szeroka 8

8171 Przyjmuje asygnaty kredyt kupiecki.

Brzytwy

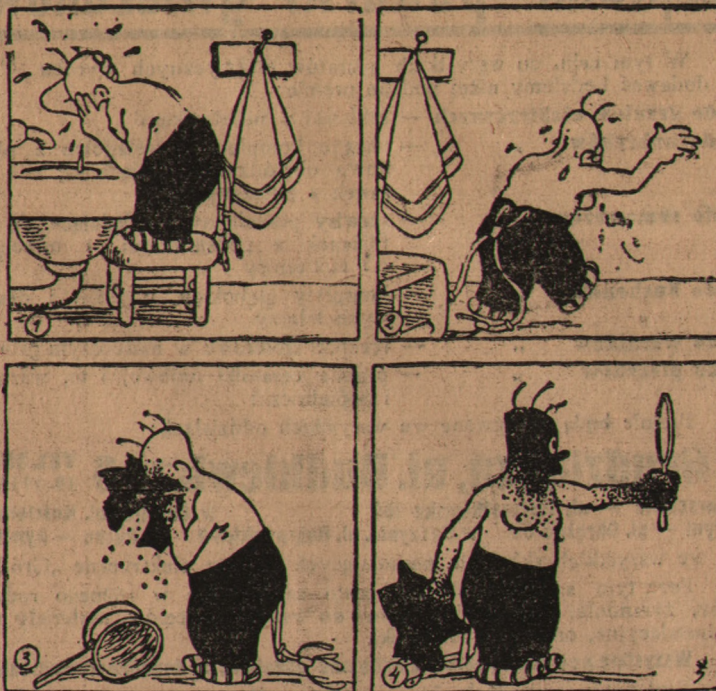
i instrumenty chirurgiczne szlifuje fachowo tylko **M. Grodzki**
 Toruń, ulica Chelmska 5.
 (7904C)

Sprzedamy

nasz oddział w Gdyni, Do objęcia potrzeba zł. 12 500.
B. Hildebrandt, Poznań,
 Mechan. Fabryka Odzieży Zawodowej. 8192M

Małe

pszenną już od 18 gr funt poleca chrześcijański skład, St. Pawelkiewicz, Toruń, Szczytna 17. 8330



Pomarańcze

figi, daktyle, chleb świętojański, mandarynki, śliwki sultañskie świeżo nadeszły t a n i o poleca W. Luniewicz, Toruń, Chelmska 4. 7881

Panowie, Panie

Czas na polowanie Dobra strzelba, nabój Polujesz na zabój **Spółka Myśliwska, Łazienna 32. 8264**

Obrączki ślubne

budziki, zegarki, biżuterię poleca **E. Lewęglowski**, Toruń, Mostowa 34. Własny warsztat reparacyjny. 8245

Zabawki

swetry, bieliznę ciepłą, welnę, po znizonych cenach. **Czesław Deutsch**, Toruń, św. Katarzyny 12, Kościuszki 9. 8229Ck

Swetry

damskie męskie i dziecięce, czysto welniane i inne komplety z welny solidnie i tania wwrabia **Pracownia Swetrów, Toruń** Rynek Staromiejski 18. I. p. 7539Ck

Na adwent

uroczystość gwiazdkową

polecamy z własn. produkcji **pierniki z miodem** nieglazurowane, glazurowane i obławane czekoladą

Miodowniki aż do najlepszych gatunków

Ozdoby choinkowe w różnym wykonaniu

Czekolady i praliny

Keksy najlepszego gat. **Pumpernikel i sucharki.**

Uprasza się odsprzedawców o żądanie naszego cennika. Przesyłki od 5 kg franko.

Dwór Szwalcarski, Bydgoszcz Jackowskiego 26-30 Tel. 3254 Meczarnia, Piekarnia i Cukiernia Oddz. Fabryka Pierników, Keków i Czekolady.

Gramofon

pięknej marki, z podwójną sprężyną, prawie nowy, z płytami, za 60 guld. do sprzedania. Gdańsk, Schichaugasse 10, II. 8349



Najmilszym podarkiem gwiazdkowym — to detektor z głośnikiem

który na dogodnie splate poleca 8263

ZAKŁAD MECHANICZNY K. Tułodziecki

Toruń, Małe Garbary 9. telefon 1702.

Aparat radiowy

3-lampowy na prąd elektryczny, za każdą cenę — natychmiast do sprzedania. Wejherowo, ul. Sobieskiego 8, III prawo. Informacji udziela się między 18—19. 8344

MEBLE
Bracia Teus
 TORUŃ, MOSTOWA 30

MIESZKANIA WOLNE

Dobrze

umeblowany pokój do wynajęcia dla solidnego pana. Gdynia, Świętojańska 38, m. 7. 8283M

Pokój

umeblowany, frontowy, oddzielne wejście, z utrzymaniem od zaraz. Toruń, ul. Moniuszki 27, m. 5, I. ptr. 2751C

2-pokojowe

mieszkanie z łazienką i kuchnią na I piętrze oraz skład od zaraz do wynajęcia — Gdynia, ul. Śląska 58. 8339

Solidnemu

panu wynajmę pokój umeblowany od zaraz. Gdynia, Warszawska 58, m. 1 prawo. 8338

Lokal biurowy

pokój, przedpokój i W. C. od zaraz do wynajęcia. Gdynia, ul. Mściwoja 9, I. ptr. Wiadomości u dozorczy. 8071M

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 1-lampowej 0.30 zł
 w tekście na pierwszej stronie 1.00 zł
 w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł
 w tekście na dalszych stronach 0.50 zł
 Drobne za słowo 16 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
 Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
 Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
 Komunikaty 50 gr za wiersz.
 Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji 2.00 zł
 Z odnośnikiem do domu 2.30 zł
 Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2.40 zł
 Pod opaską 4.50 zł
 W Gdańsku przez pocztę 2.32 gd; przez gońca 2.00 gd
 W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost 1.75 gd
 Zagranicą 4.00 zł
 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeskody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 58.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, do upoważniają do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledztwie należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmaus, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Kretowicz, Bydgoszcz, ul. Dzwercowa 25 I. piętro, redaktor odpowiesz. na Gdynię: Wiktor Mianikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Fagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądź: Franciszek Myśliński, Grudziądź, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Torze: Alojzy Kusio, Torze, Kościuszki nr. 1.
 Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odr. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.